

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VI kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 18. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniu 14 września 2006 r.

Porządek obrad

18. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 14 września 2006 r.

1. **Ustawa** o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o podatku tonażowym.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.
8. **Drugie** czytanie projektu uchwały w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników.
9. **Zmiana** w składzie komisji senackiej.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Kancelaria Prezydenta representative	– sekretarz stanu Robert Draba
Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów	– wiceprezes Jarosław Maćkowiak
Ministerstwo Finansów	– podsekretarz stanu Paweł Banaś
Ministerstwo Gospodarki Morskiej	– minister Rafał Wiechecki
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Andrzej Duda
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– sekretarz stanu Marek Surmacz
Ministerstwo Środowiska	– podsekretarz stanu Mariusz Orion-Jędrysek

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Maciej Płażyński i Marek Ziółkowski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Otwieram osiemnaste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Rozmowy na sali)

Proszę o spokój.

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senatora Ryszarda Ludwiczuka...

(Głos z sali: Romana.)

Przepraszam najmocniej, faktycznie Romana Ludwiczuka oraz senatora Mieczysława Szyszkę. Listę mówców prowadzić będzie senator Roman Ludwiczuk.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc... Już to panowie uczynili.

Informuję, że Sejm na posiedzeniu w dniach 22, 23, 24 i 25 sierpnia 2006 r. przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o służbie cywilnej, do ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych, do ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz do ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

Sejm przyjął wszystkie poprawki Senatu do ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, a także do ustawy o zmianie ustawy o pracownikach samorządowych.

Ponadto informuję, że Sejm na dwudziestym czwartym posiedzeniu w dniach 6, 7 i 8 września 2006 r. przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw oraz do ustawy o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania.

Informuję, że protokół szesnastego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, jest przygotowany do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad osiemnastego posiedzenia obejmuje:

1. Ustawa o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku tonażowym.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Proponuję rozpatrzenie punktu szóstego projektu porządku obrad, mimo że sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze zostało dostarczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję. Nie słyszę sprzeciwu.

Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawił propozycję przyjął.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Pan senator Niesiołowski, proszę bardzo.

Senator Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, 23 września mija trzydziesta rocznica powstania Komitetu Obrony Robotników i w związku z tym chciałbym prosić o rozszerzenie porządku dziennego o drugie czytanie odpowiedniej uchwały, która jest w trakcie uzgadniania, a która wyraziłaby uzna-

(senator S. Niesiołowski)

nie dla tej rocznicy, dla utworzenia Komitetu Obrony Robotników. W odpowiednim momencie ten tekst zostanie państwu przedstawiony.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dobrze.

Możemy rozszerzyć porządek dzienny o ten punkt, ale tylko pod warunkiem, że zbierze się komisja i przygotuje sprawozdanie, czyli wcześniej zostanie przeprowadzone pierwsze czytanie, czytanie w komisji.

Proszę bardzo, pan senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiana w składzie komisji senackiej, i rozpatrzenie go jako punktu ostatniego porządku obrad. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dobrze. Dziękuję.

Czy w sprawie wniosku pana senatora Niesiołowskiego jest jakiś sprzeciw? Nie ma.

W związku z tym wprowadzamy ten punkt do porządku dziennego, pod warunkiem przygotowania sprawozdania przez komisję. Wprowadzam ten punkt jako przedostatni punkt porządku dziennego.

Czy w stosunku do wniosku pana senatora Zientarskiego jest jakiś sprzeciw? Nie ma.

W związku z tym wprowadzamy ten punkt jako ostatni punkt porządku tego posiedzenia Senatu.

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek osiemnastego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

Informuję, że głosowania w sprawie rozpatrywanych ustaw zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: ustawa o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że zgodnie z art. 235 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zmiana konstytucji następuje w drodze ustawy uchwalonej w jednakowym brzmieniu przez Sejm, a następnie, w terminie nie dłuższym niż sześćdziesiąt dni, przez Senat.

Zgodnie z art. 235 ust. 4 konstytucji Senat uchwała ustawę o zmianie konstytucji bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Przypominam, że ustawa o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej została uchwalona przez Sejm na dwudziestym czwartym posiedze-

niu w dniu 8 września 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 8 września 2006 r. skierował ją do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 232, a sprawozdanie komisji w druku nr 232A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Jarosława Chmielewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jarosław Chmielewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Sejm uchwalił w dniu 8 września ustawę o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W tym samym dniu odbyło się posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności w sprawie nowej ustawy. Komisje w połączonym składzie dokonały gruntownej analizy ustawy i wytypowały moją osobę na sprawozdawcę, co jest dla mnie dużym zaszczytem, ponieważ jest to pierwsza zmiana konstytucji od jej uchwalenia.

Szanowni Państwo, z uwagi na przyspieszony termin i konieczność zakończenia procesu legislacyjnego do 5 kwietnia przewodniczący Komisji Ustawodawczej wystąpił z wnioskiem, aby można było od razu, w tym samym dniu, w którym Sejm uchwalił ustawę, przyjąć tę ustawę na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka i Praworządności. W związku z art. 61 Regulaminu Senatu, który nakłada obowiązek przedłożenia senatorom druków, sprawozdań, materiałów w dniu poprzedzającym bezpośrednio posiedzenie komisji, przewodniczący Komisji Ustawodawczej wystąpił o skorzystanie z możliwości odstąpienia od tego obowiązku, z przyczyn przewidzianych w ust. 2 art. 61 regulaminu, to jest przyczyn szczególnych. Uzasadził swoje stanowisko koniecznością przyspieszenia terminów legislacyjnych, co ma nierozzerwalny związek z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, bowiem w dniu 5 listopada traci moc obowiązujący art. 607 §2 kodeksu postępowania karnego, który zezwalał na stosowanie europejskiego nakazu aresztowania w stosunku do obywateli Polski. Członkowie obu komisji poparli wniosek przewodniczącego Komisji Ustawodawczej jednogłośnie, co wyrazili w głosowaniu. Na posiedzeniu komisji obecny był poseł sprawozdawca z komisji sejmowej właściwej do spraw zmiany konstytucji, poseł Karski, oraz przedstawiciel kancelarii prezydenta, sekretarz stanu, minister Draba.

W związku z obowiązującymi w tym zakresie przepisami konstytucji, dotyczącymi jej zmiany,

(senator J. Chmielewski)

kompetencje obu komisji są ograniczone. Sprowadzają się one jedynie do możliwości rekomendowania Senatowi przyjęcia lub odrzucenia ustawy sejmowej. W związku z art. 236 konstytucji Senat nie zajmuje stanowiska w sprawie ustawy sejmowej, a jedynie uchwała ustawę o zmianie konstytucji, podobnie jak Sejm, w tym samym brzmieniu, jakie jest zapisane w ustawie sejmowej. Nie ma możliwości – zarówno na posiedzeniu komisji, jak i w trakcie posiedzenia Senatu – wnoszenia poprawek, nie można również zgłosić wniosku o odrzucenie ustawy.

Senat swoją pozycję może zaakcentować jedynie poprzez uchwalenie ustawy lub jej nieuchwalenie.

W związku z tym dyskusja na posiedzeniu połączonych komisji była ograniczona i bardzo znikoma, komisje ograniczyły się do przyjęcia stanowiska, iż rekomendują Senatowi uchwalenie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, oczywiście zgodnie z obowiązującym stanem prawnym w tym samym brzmieniu, w jakim uchwalił ją Sejm Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowni Państwo, to tytułem wstępu. Teraz przejdę do bezpośredniego omówienia ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zmiana konstytucji jest następstwem właściwej decyzji ramowej Rady Europejskiej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania obywateli polskich, jak i obywateli innych państw, do państwa, które występuje z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie. Chodzi tu o decyzję ramową, w związku z czym jej charakter odbiega od charakteru dyrektywy unijnej, co w uzasadnieniu orzeczenia dostrzegł także Trybunał Konstytucyjny, jednakże Rzeczpospolita Polska na obowiązek zastosowania się do wymienionego aktu prawnego.

Ten obowiązek po części... Najpierw będę chciał powiedzieć państwu, czym są decyzje ramowe Rady. Stanowią one specyficzny instrument prawny tak zwanego trzeciego filaru, wprowadzony do prawa Unii Europejskiej w traktacie amsterdamskim. Decyzje ramowe koncepcyjnie i konstrukcyjnie odpowiadają dyrektywom tak zwanego pierwszego filaru. Zgodnie z art. 34 ust. 2 lit. b traktatu o Unii Europejskiej decyzje ramowe podejmowane są w celu zbliżenia przepisów ustawowych i wykonawczych. Wiążą one państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu – co jest bardzo ważne – który ma być osiągnięty, pozostawiają jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Nie mogą one, w przeciwieństwie do dyrektyw, wywoływać skutku bezpośredniego, nawet jeśli zawarte w nich postanowienia są precyzyjne i bezwarunkowe. Decyzje ramowe nie przyznają praw ani nie nakładają obowiązków na jednostki w państwach członkowskich. Ich wykonanie w prawie

krajowym powinno rządzić się zasadami analogicznymi do zasad obowiązujących w wypadku implementacji dyrektyw europejskich.

Akty prawne Unii Europejskiej tak zwanego trzeciego filaru, w których skład wchodzi decyzje ramowe Rady, zaliczyć można do tak zwanego pochodnego prawa unijnego. Różnice w stosunku do aktów tak zwanego pierwszego filaru, czyli dyrektyw unijnych, wynikają z odmienności poszczególnych filarów Unii. O ile pierwszy filar, czyli dyrektywy, oparty jest na metodzie wspólnotowej, zakładającej po prostu implementację przepisów bezpośrednio do danego systemu krajowego, jak i, jeżeli to nie następuje, bezpośrednio stosowanie dyrektyw w państwie, o tyle nie ma wprost takiego obowiązku w wypadku decyzji Rady. Tutaj jest dość duża swoboda państwa, które po prostu przyjmuje do wykonania taką decyzję ramową.

W następstwie decyzji ramowej – została ona uchwalona w dniu 13 czerwca 2002 r. – polski ustawodawca dokonał odpowiedniej zmiany w kodeksie postępowania karnego, wprowadzając art. 607, który właśnie zezwalał na stosowanie europejskiego nakazu aresztowania. Jednakże Trybunał Konstytucyjny w swoim orzeczeniu z 27 kwietnia 2005 r. orzekł, że art. 607 §1 kodeksu postępowania karnego, zezwalający na przekazanie obywatela polskiego do państwa członkowskiego Unii Europejskiej w ramach europejskiego nakazu aresztowania, jest niezgodny z art. 55 ust. 1 konstytucji oraz odroczył, co jest ważne w związku z naszymi terminami, o osiemnaście miesięcy utratę mocy obowiązującej przez art. 607 §1.

W następstwie pojawienia się tych dwóch... nie aktów prawnych, ale aktu prawnego i orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, została podjęta inicjatywa ustawodawcza, zarówno prezydenta, jak i Sejmu, w sprawie zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Generalnie w tekście proponowanej ustawy została utrzymana w mocy, co spełnia postulaty zarówno obywatelskie, środowisk sejmowych, jak i Kancelarii Prezydenta, zasada zakazu ekstradycji obywatela polskiego z wyjątkiem dwóch przypadków.

Po pierwsze, przypadku, gdy ekstradycja obywatela polskiego może być dokonana na wniosek innego państwa lub sądowego organu międzynarodowego, jeżeli możliwość taka wynika z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej lub ustawy wykonującej akt prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, której Rzeczpospolita Polska jest członkiem, pod warunkiem że czyn objęty wnioskiem o ekstradycję – i tutaj zachowujemy w ustawie zasadę terytorialności – został popełniony poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zatem w tym przypadku ekstradycja obywatela polskiego jest nie-

(senator J. Chmielewski)

możliwa, jeżeli czyn został popełniony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Chodziło o to, aby obywatel polski czuł tę pewność polskiego prawa, że jeżeli dokonał przestępstwa na terytorium Polski, to będzie sądzony w Polsce.

Po drugie, chodzi o przypadek, gdy czyn stanowił przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej lub stanowiłby przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej w razie popełnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno w czasie jego popełnienia, jak i w chwili złożenia wniosku. Tutaj zachowaliśmy zasadę, iż po prostu wydanie polskiego obywatela może nastąpić jedynie pod warunkiem, że popełnił on czyn, który w polskim systemie prawnym jest uważany za przestępstwo.

Oba te zapisy nie naruszają w sposób bezpośredni decyzji ramowej. Decyzja ta wymienia bodajże w pkt 2, o ile się nie mylę, trzydzieści dwa czyny, które są scharakteryzowane jako przestępstwa zagrożone karą co najmniej trzech lat pozbawienia wolności, i katalog ten pokrywa się z katalogiem tego typu przestępstw w polskim kodeksie karnym. Tak że dzisiaj nie ma takiego zagrożenia, że obywatel polski będzie ścigany przez ponad dwadzieścia państw unijnych za przestępstwo, które po prostu nie jest skatalogowane w polskim kodeksie karnym.

Pkty 1 i 2 w ust. 2 art. 55 w art. 1 ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nie mają jedynie zastosowania w ust. 3, w wypadku którego po prostu nie obowiązują zarówno zasada terytorialności, jak i zasada tożsamości przestępstw, czyli ta zasada podwójnego karnania. Dotyczy to przypadków związanych z Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości i odnoszących się do najcięższych zbrodni przeciwko ludzkości, takich jak zbrodnia wojenna, zbrodnia agresji czy zbrodnia ludobójstwa. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości jest na etapie dopracowywania tych pojęć, ponieważ zmieniły się, choćby w związku z terroryzmem, warunki i czasami okoliczności kwalifikowania poszczególnych, wcześniej przeze mnie wymienionych, czynów jako właśnie zbrodni ludobójstwa, zbrodni agresji itd.

Nastąpiła również zmiana odnośnie do ekstradycji – tu już nie tylko wszystkich obywateli polskich, ale także obywateli innych państw – osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa, ale bez użycia przemocy, z przyczyn politycznych. I po prostu w ustawie jest nowy zapis zmieniający dotychczasowy zapis w ustawie konstytucyjnej. Dokonanie ekstradycji nie może też naruszać wolności oraz praw człowieka i obywatela. Może zacytować ten przepis, aby był on jaśniejszy: „Ekstradycja jest zakazana – i to jest warunek bezwzględny – jeżeli dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie prze-

stępstwa bez użycia przemocy z przyczyn politycznych lub jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela”.

Szanowni Państwo! Komisja rekomenduje przyjęcie ustawy o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w tym brzmieniu, w jakim została ona uchwalona przez Sejm. Tak jak na początku uzasadniałem, przyspieszony termin jest związany z tym, iż 5 listopada traci moc obowiązującą art. 607 kodeksu postępowania karnego i po prostu do tego czasu cały proces legislacyjny związany ze zmianą konstytucji musi się zakończyć.

Było jeszcze wiele wątpliwości, ale one były wyrażane raczej w opiniach legislatorów czy w różnego rodzaju innych opiniach prawnych, na przykład była wątpliwość, czy ustawa, którą uchwalili Sejm, jest ustawą konstytucyjną, czy po prostu zwykłą ustawą. Ostatecznie, stosując zarówno literalne brzmienie konstytucji, jak i po prostu wszystkie rodzaje wykładni, ustalono, iż jest to zwykła ustawa o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję państwu.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Widzę, że zgłasza się pan senator Dariusz Górecki.

Senator Dariusz Górecki:

Tak, chciałbym zadać krótkie pytanie. Otóż art. 8 naszej ustawy zasadniczej stanowi: „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”. I moje pytanie jest takie: czy pracując nad nowelizacją konstytucji, komisje zajmowały się problemem relacji norm konstytucyjnych do norm wtórnego czy, jak niektórzy mówią, pochodnego prawa wspólnotowego, to znaczy, czy zajmowały się zagadnieniem hierarchii norm prawnych? Dziękuję.

(Senator Jarosław Chmielewski: Mogę odpowiedzieć?)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Moment, jest jeszcze drugie pytanie. Pan senator Wittbrodt.

Senator Edmund Wittbrodt:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Ja chciałbym zapytać, czy komisja analizowała ten warunek, który tutaj jest zawarty, że czyn ten musi być objęty prawem karnym naszego kraju. Czy tego rodzaju rozwiązania w innych krajach też występują, czy to jest jeden z wyjątków, czy Polska jest państwem wyjątkowym pod tym względem?

Senator Jarosław Chmielewski:

Może odpowiem na pierwsze pytanie. Jak mówiłem na początku sprawozdania, zarówno Senat, jak i komisje mają ograniczone pole manewru w związku z tym, że my możemy tylko przyjąć lub odrzucić ustawę w tym kształcie, w którym została uchwalona przez Sejm. Ani nie możemy wprowadzać poprawek, ani nie może być złożony wniosek o odrzucenie ustawy. Dlatego senatorowie członkowie komisji przyjęli stanowisko, iż szeroka dyskusja jest w tym wypadku zbędna, ponieważ jako Senat możemy wyrazić wolę tylko w ten sposób, że albo odrzucimy, albo przyjmujemy ustawę w kształcie sejmowym. Jednakże ten problem, na który pan senator zwrócił uwagę, był poruszany zarówno w całym legislacyjnym procesie zarówno sejmowym, jak i w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Po zapoznaniu się niedawno ze sprawozdaniem prezesa Trybunału Konstytucyjnego wiemy, iż trybunał przyjął wykładnię tak zwanego przyjaznego podejścia do prawa unijnego.

Był problem prawny, czy art. 607 kodeksu postępowania karnego w ogóle dotyczy ekstradycji. Art. 55 konstytucji wyraźnie mówi o ekstradycji, a art. 607 – o przekazaniu obywatela polskiego. Jednakże, aby ujednoczyć terminologię, i Sejm, i Trybunał Konstytucyjny w swoim uzasadnieniu wskazywali na to, że należy uznać to za ekstradycję i wszelkie terminy, jak: „ekstradycja”, „wydanie”, „przekazanie”, zawierają się po prostu w ekstradycji, w słowie prawnym „ekstradycja”.

Odnosnie do tego, o czym pan mówił, czyli relacji naszej konstytucji, prawa krajowego do prawa unijnego, to też to wyjaśniałem, opisując jakby znaczenie prawne decyzji ramowej. W wypadku polskiego prawodawcy jest duża dowolność, jak implementować czy raczej jak zastosować – to byłoby lepsze słowo – przepisy decyzji ramowej. W ocenie komisji, a raczej, można powiedzieć, bardziej w mojej ocenie, bo komisja aż tak dokładnie tego nie poruszała z przyczyn, które wskazałem, tego naruszenia tych wzajemnych relacji nie ma. Nie ma naruszenia wyższości konstytucji polskiej nad prawem Unii Europejskiej. Sama decyzja ramowa nie zawiera sankcji bezpośrednich, jakichś nakazów, jednakże istniała konieczność jej implementacji, tak aby można było ją w warunkach polskiego wymiaru sprawiedliwości stosować, aby nie rodziło to niepotrzebnych skarg na Polskę innych państw członkowskich Unii Europejskiej, bo jedynie takie mogłyby być zagrożenie, że w tym wypadku któreś państwo by skarżyło po prostu stronę polską.

Odpowiadając na drugie pytanie, powiem, że to jest zasada tak zwanej podwójnej karalności. W materiałach, które przedłożył nam Sejm, ta sprawa była dokładnie analizowana. Jest też opinia Komitetu Integracji Europejskiej.

Pytał pan, Panie Senatorze, o inne państwa. W sposób dużo dalej idący zasada podwójnej karalności odnośnie do właśnie aresztu europejskiego jest realizowana w Holandii i we Włoszech. Tam po prostu w pewnym sensie wywołało to nawet interwencję i zaniepokojenie organów Unii Europejskiej w zakresie właśnie bezpośredniej implementacji europejskiego nakazu aresztowania. W naszym przypadku takie naruszenie bezpośrednio nie ma miejsca, gdyż po prostu katalog przestępstw wymienionych w decyzji ramowej pokrywa się z katalogiem przestępstw, który jest w naszym kodeksie karnym. Zgodnie ze standardami konstytucji i zasadą o wyższości konstytucji dobro obywatela polskiego jest najważniejsze, bo chcieliśmy uniknąć takiej sytuacji, że obywatel polski byłby pociągany do odpowiedzialności za czyn, który w Polsce nie jest przestępstwem.

W jednej z poprawek sejmowych zrobiono też pewien gest w stosunku do europejskiego nakazu aresztowania. W pktcie 2 ust. 2 jest wyraźnie napisane: „stanowi przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej lub stanowiłby przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej w razie popełnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Chodziło o sytuacje, w których na przykład ktoś dokonałby przestępstwa związanego z obrotem narkotykami, ale nie miałyby to miejsca na terenie Polski, lecz gdzieś na terenie Ameryki Południowej, a osoba ta byłaby ścigana przez jakieś państwo członkowskie Unii Europejskiej. Tak więc tym kierowaliśmy się w ocenie ustawy sejmowej.

(*Senator Ryszard Bender: Można, Panie Marszałku? Można jeszcze skierować zapytanie?*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Bender, proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Senatorze Sprawozdawco, chciałbym zapytać o punkt 4 z propozycji wysuniętych przez Sejm. Otóż ekstradycja jest zakazana, jeśli dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych lub jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela. Rzeczpospolita Polska od czasów przedrozbiorowych dbała zwłaszcza o to, żeby była zagwarantowana wolność religijna. Czy można rozumieć i czy tak należy to rozumieć, że w naruszeniu wolności w grę wchodzi również naruszenie wolności religijnej?

(*Senator Jarosław Chmielewski: Przyznam się, że...*)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Za chwilę, Panie Senatorze.

Pan senator Lasecki, proszę bardzo.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, mam takie pytanie: czy komisje zajmowały się kwestią tego, na podstawie którego prawa – czy tego obowiązującego w kraju popełnienia przestępstwa, czy też prawa obowiązującego w naszym kraju – będzie orzekana wysokość kary? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy kwestii odbywania kary. W którym kraju ta kara będzie odbywana? Jeżeli polski obywatel popełnił przestępstwo w innym kraju, to czy ta kara będzie odbywana w Polsce, czy też w innym kraju? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Proszę bardzo.

Senator Jarosław Chmielewski:

Szanowny Panie Senatorze, brzmienie ust. 4 na to wskazuje. Oczywiście tak daleko nie sięgaliśmy... Ani w Sejmie, ani tym bardziej, tak jak zaznaczyłem, w komisjach senackich, gdzie pole manewru było ograniczone, nie wchodziliśmy w kwestie tak szczegółowe jak sprawy związane z przestępstwami... A raczej nie z przestępstwami, tylko z naruszeniem wolności, gdyby ktoś postawił obywatelowi polskiemu – ale nie tylko, bo ten przepis dotyczy także obywateli innych państw – jakiś zarzut właśnie w sprawach związanych z kultem religijnym czy... Ta kwestia nie była poruszana. Jednakże to jest bardzo szeroki aspekt, bo to się przecież wiąże z relacjami między państwami, w których są różne religie i różne wyznania. Poseł Karski podawał taki przykład, że wymiar sprawiedliwości Szkocji próbował – nie znam dokładnych szczegółów – postawić zarzut polskiemu bramkarzowi Borucowi, że się przeżegnał przed wyjściem na mecz. Oczywiście jeżeli taka procedura postawienia zarzutu tej osobie byłaby wszczęta, to myślę, że narażałoby to na śmieszność szkocki wymiar sprawiedliwości. Ale pan na pewno miał na myśli tak zwane zarzuty cięższe, które mogą się pojawić w relacjach między krajami chrześcijańskimi a krajami...

(Senator Ryszard Bender: ...przecież nie za przeżeganie się przed meczem...)

Oczywiście. Ale myślę, że ten przepis wypełnia swoją treścią ten przypadek, o którym pan mówił.

Panie Senatorze! Teraz odnośnie do pana pytania. Oczywiście samo ukaranie będzie następowało na bazie prawa tego państwa, do którego dana osoba zostanie wydana, ponieważ tamto państwo będzie stosowało tymczasowe aresztowanie, które jest tylko środkiem zabezpieczającym, a nie orzeczeniem o skazaniu. Nie można tu powiedzieć, że my będziemy wnikać w to, jak

będzie wyglądał system orzekania w danym państwie członkowskim i jak będzie wyglądał system wykonania kary, bo to już jest prawo penitencjarne. Nawet w Sejmie chyba nie było o tym mowy, a tym bardziej w połączonych komisjach senackich. Jednakże tutaj wchodzi normalne reguły prawne, system prawa karnego na przykład brytyjskiego i system prawa karnego polskiego. Polak, który by popełnił przestępstwo w Wielkiej Brytanii, odpowiadające katalogowi przestępstw popełnionych w Polsce, i zostałby później wydany Wielkiej Brytanii, będzie odpowiadał według prawa brytyjskiego i tam będzie odbywał karę pozbawienia wolności lub jakąś inną karę.

(Senator Ryszard Bender: Panie Marszałku, czy mogę jeszcze dodać...)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, może pan pytać. Oczywiście formę pytania może pan...

(Senator Ryszard Bender: Dobrze, dziękuję.)

Tylko za moment, dobrze?

Zdaje się, że pan senator Andrzejewski się zgłaszał...

(Głos z sali: Pan Alexandrowicz.)

Przepraszam, pan Alexandrowicz.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

A potem pan senator Bender.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, mam pytanie dotyczące dookreślenia pojęcia wymienionego w art. 55 ust. 3 – „zbrodnia agresji”. Myślę, że mniej więcej wiemy, co to jest zbrodnia ludobójstwa, co to jest zbrodnia przeciwko ludzkości, co to jest zbrodnia wojenna. Ale co to jest zbrodnia agresji i wobec kogo... Prosiłbym o dookreślenie tego terminu.

Senator Jarosław Chmielewski:

Jak zaznaczyłem w sprawozdaniu, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości będzie jeszcze... Te pojęcia nadal są niedopracowane. Pana pytanie jest bardzo szerokie, bo ono zahacza i o prawo karne, i o prawo międzynarodowe. Dla nas w Polsce jest jasne, czym jest agresja, choćby 1939 r., i jakie warunki muszą być spełnione, żeby jedno państwo wobec drugiego państwa było agresorem, i kim są osoby, które tę agresję po prostu wykonywały, czyli o niej decydowały. W kontekście tej zmiany sięganie tak daleko jest poza kompetencjami obu komisji, zarówno Komisji Ustawodawczej, jak i Komisji Praw Człowieka i Praworządności. W związku z tym trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie.

(senator J. Chmielewski)

Poseł sprawozdawca w swoim sprawozdaniu, które złożył w komisji, zaznaczał, że wypracowywanie tych pojęć, przede wszystkim pojęcia zbrodni agresji, i dalsze definiowanie... Można powiedzieć, że tego typu przestępstwa żyją swoim życiem, w miarę zmian warunków historycznych, metod stosowania różnych przestępstw, choćby przy zaistnieniu na dużą skalę terroryzmu, bo to też może być pewna forma agresji. Te pojęcia stale muszą być definiowane i to należy też do kompetencji różnego rodzaju konferencji, które pod patronatem trybunału mają się odbywać. Tak nam to tłumaczył poseł sprawozdawca. Jednakże same zapisy są precyzyjne i jasne. A potem to już jest kwestia wykładni prawa, która może mieć tutaj zastosowanie, czy bardziej wykładni sądowej, bo proszę pamiętać, że o sprawie dopuszczalności ekstradycji orzeka sąd. To jest kompetencja wymiaru sprawiedliwości.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Bender, a potem pan senator Bentkowski.

Senator Ryszard Bender:

Panie Marszałku, Panie Senatorze, to jest sprawa ważna, ta pewna pustka przy słowach „naruszać wolności i prawa człowieka”. Problem religijny jest bardzo istotny. Nasza wielowiekowa tradycja wskazuje, że powinniśmy o to zadbać, tym bardziej że dzisiaj różne nurty przejawiające antypolonizm czy różne nurty w kręgach europejskich, które mają ogromną siłę przebicia w kręgach ateistycznych, wrogich każdej religii, a religii chrześcijańskiej, rzymskokatolickiej w szczególności – casus Rocco Buttiglione w Parlamencie Europejskim – mogą wykorzystać pewien luz prawny i forsować swoje opinie zarzucać nam występowanie sytuacji, które nigdy w odniesieniu do wolności religii w Polsce nie występowały i nie występują. Czy w związku z tym można by było, gdy będą państwo w komisji już ostatecznie o tym decydowali, jakoś tę wolność religijną wyeksponować lub napisać w komentarzu to, o czym pan senator przed chwilą powiedział, że wolność obejmuje również wolność religijną?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Bentkowski, proszę bardzo.

Senator Aleksander Bentkowski:

Panie Senatorze, ta kwestia jest bardzo ważną sprawą. Polska decyduje się na przyjęcie rozwiązań unijnych zezwalających na ekstradycję w przypadku europejskiego nakazu sądowego.

Komisja sejmowa na pewno, a sądę, że nasza również – nie miałem okazji być na posiedzeniu, dlatego pytam – rozpatrywała kwestię samego wykonania kary. Bo ekstradycja dotyczy wydania naszego obywatela pod osąd sądu danego państwa, ale pozostaje kwestia wykonania kary. Mam w związku z tym pytanie: czy komisja ma rozoznać, jakie mają być ustalenia w tej mierze? Bo wiemy doskonale, że prace nad tą sprawą zostały znakomicie przyspieszone przez przypadek naszego obywatela, który był podejrzany o popełnienie zabójstwa na terenie Belgii. To było takim moderatorem szczególnie szybkich prac legislacyjnych nad tym problemem. Sąd wydał nakaz i zgodę na ekstradycję, zastrzegając jednocześnie, że ten obywatel po ewentualnym orzeczeniu kary przez sąd belgijski będzie ją odbywał w Polsce. Czy komisja rozstrzygnęła kwestię, jak należy tę sprawę uregulować? Takie sprawy najczęściej są regulowane umowami dwustronnymi co do wykonania kary. A jeżeli tak, to czy komisja rozstrzygnęła, który sąd, trzymając się tego samego przykładu, będzie decydował o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, czy belgijski, czy polski? Czy te kwestie były rozstrzygane? W moim przekonaniu, powinny być przynajmniej wzięte pod uwagę w czasie dyskusji nad tym problemem. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Jarosław Chmielewski:

Panie Senatorze Bender, jeszcze raz podkreślam, że nie możemy wносить poprawek. Ma pan w materiałach porównawczych bardzo jasno napisane, jak wygląda dotychczas art. 55 konstytucji i jak on będzie teraz wyglądał w tej kwestii, o którą pan pytał. Myślę, że ustawa zmieniająca konstytucję idzie naprzeciw pana postulatowi, aby wzmocnić ochronę już bezpośrednio obywatela Polski czy nie tylko, właśnie w kwestiach przestępstw związanych z życiem religijnym.

Dotychczas był taki zapis: „Zakazana jest ekstradycja osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych”. Teraz w ust. 4 mamy zdecydowanie szerszy zapis: „Ekstradycja jest zakazana, jeżeli dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy – to jest właśnie wyjście naprzeciw temu, żeby karać terroryzm – przestępstwa z przyczyn politycznych lub jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela”. Pojęcie wolności jest szerokie, jest jasno zdefiniowane w naszej konstytucji i w aktach prawa międzynarodowego, więc nie będzie problemu.

(Senator Ryszard Bender: Szerokie jak Ocean Spokojny.)

(senator J. Chmielewski)

Ale nie da się wszystkiego uszczegółowić bardzo precyzyjnym zapisem. Tym bardziej że, proszę państwa... Ja jestem tylko sprawozdawcą komisji. Komisja może tylko rekomendować tekst ustawy przyjętej przez Sejm. My nie możemy tu już bezpośrednio...

(Senator Ryszard Bender: Jednego wyrazu dodać.)

Nie możemy, takiej możliwości nie ma.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, przepraszam, proszę tutaj na boku nie dyskutować. Jest pytanie, jest odpowiedź. Proszę o jakiś porządek.

(Senator Ryszard Bender: Nie na boku, tylko w Izbie.)

Ale na boku Izby, Panie Senatorze, zwracam panu uwagę.

(Senator Ryszard Bender: Jak nie można na środku, to trzeba na boku.)

(Wesołość na sali)

Senator Jarosław Chmielewski:

Odnosnie do pytania pana senatora. Komisja tej kwestii nie analizowała, stosując się do art. 235, o zmianie konstytucji, którego zapis jest dla nas bardzo wiążący: zmiana konstytucji następuje w drodze ustawy uchwalonej w jednokrotnym brzmieniu przez Sejm i następnie w terminie nie dłuższym niż sześćdziesiąt dni przez Senat. Przyznam się więc, że te kwestie nie były poruszane. Bardziej szczegółowej odpowiedzi na pytanie, które pan zadał, może udzielić przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości. My w komisji nie analizowaliśmy też tak dokładnie choćby ostatniego przypadku, w tak zwanej sprawie belgijskiej, tak to nazwijmy. Może bardziej kompetentny w tej sprawie będzie wiceminister sprawiedliwości, który jest obecny na posiedzeniu Senatu. Komisja przyjęła po prostu bezpośrednią wykładnię tego przepisu konstytucyjnego. Uznaliśmy, iż możemy tylko rekomendować ten tekst. Po jego analizie rekomendujemy Senatowi uchwalenie, przyjęcie tej ustawy. Nie wnikaliśmy w szczegóły, ponieważ nawet jeżeli podnieśliśmy jakieś wątpliwości, to nie mamy prawnej możliwości wprowadzenia zmian do tekstu ustawy. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dobrze. Dziękuję.

Nie widzę już pytań...

Aha, jeszcze pani senator, tak? Pani senator Fetlińska.

(Senator Janina Fetlińska: Dziękuję, Panie Marszałku...)

Przypominam, że do przepytania są jeszcze ministrowie.

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Janina Fetlińska:

Panie Marszałku, dziękuję bardzo.

Panie Senatorze Sprawozdawco, chciałabym zapytać o taką sprawę. Niektóre państwa z reguły nie zgadzają się na ekstradycję swoich obywateli. O ile wiem, dotyczy to Stanów Zjednoczonych, Izraela – to jest wiedza z przekazów telewizyjnych. Chciałabym zapytać, czy to nie dotyczy któregoś z krajów Unii Europejskiej. Czy my musimy wprowadzać to teraz, natychmiast, czy też możemy ten mały, skromny kawałeczek suwerenności zachować? Czy jesteśmy ostatnim, czy pierwszym krajem z tej dziesiątki, która przystąpiła do Unii Europejskiej, który tę sprawę reguluje? Dziękuję bardzo.

Senator Jarosław Chmielewski:

Wszystkie państwa Unii Europejskiej muszą wykonać decyzję ramową i tak też się stało, począwszy od Niemiec, poprzez inne państwa, takie zmiany w wewnętrznych przepisach prawnych nastąpiły, także w ustawach konstytucyjnych. Oczywiście nie obyło się bez problemów, odnośnie do samego systemu prawnego w Niemczech, bardziej rygorystyczne stanowisko w stosunku do europejskiego nakazu aresztowania zajęła Holandia, a w sposób bardzo, można powiedzieć, prawny, wyważony zareagowały Włochy, które po prostu zastosowały wprost zasadę podwójnego karanania, podwójnej karalności, tak, żeby zabezpieczyć swoich obywateli.

Jednakże, tak jak zaznaczyłem, my w żaden sposób nie ograniczamy naszej suwerenności. Polska przyjęła na siebie zobowiązania w związku z wejściem do Unii Europejskiej i te zobowiązania po prostu musi realizować. Tak jak powiedziałem, sam akt prawny, jakim jest decyzja ramowa, daje państwu członkowskiemu szereg możliwości przyjęcia różnych formuł jego wykonania. Ustawa sejmowa te wszystkie przesłanki – przede wszystkim zabezpieczenia interesu polskich obywateli, aby nie było nawet pozoru naruszenia polskiej suwerenności – utrzymuje.

Pani senator pytała o Stany Zjednoczone. Tam jest prawdopodobnie trochę inna wykładnia ekstradycji, bardziej rygorystyczna; bardziej chronią własnych obywateli. Ale to wynika z zupełnie innych przyczyn, z pewnej odrębności może nie systemu prawnego, ale pewnej odrębności ustrojowej i historycznej Stanów Zjednoczonych. Powodem jest też duże zagrożenie, można powiedzieć, obywateli Stanów Zjednoczonych w świecie w związku z terroryzmem.

Nie ma obawy, że w jakiś sposób jest tu naruszana pozycja Polski w stosunku do innych

(senator J. Chmielewski)

państw. Jak czytałem w opinii dotyczącej już bezpośrednio tej sprawy, nie ma państwa, które by nie miało jakichś problemów z wdrażaniem tej decyzji ramowej. Te problemy wynikają bezpośrednio z konkretnych systemów prawnych, które obowiązują w danych państwach. Jednakże każde z tych państw w większym lub mniejszym stopniu dostosowało się do tej decyzji ramowej.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Dziękuję panu, Panie Senatorze.

(Senator Jarosław Chmielewski: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była prezydenckim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska prezydenta w toku prac parlamentarnych został upoważniony sekretarz stanu, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP, pan Robert Draba.

Czy pan minister chce zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko prezydenta?

(Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Robert Draba: Ponieważ senator sprawozdawca w sposób wyczerpujący przedstawił temat, to ja może podziękuję, dlatego że nie chciałbym państwu powtarzać tych samych argumentów. Jeśli będą jakiegokolwiek pytania co do intencji i zamiarów prezydenta, to oczywiście udzielę na nie odpowiedzi. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.)

Dziękuję.

Mogą państwo teraz zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do pana ministra Roberta Draby, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie?

Pan senator Alexandrowicz, proszę bardzo.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, czy byłby pan w stanie powiedzieć nam, co oznacza sformułowanie „zbrodnia agresji”, zawarte w ust. 3?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Panie Ministrze, ja bym poprosił tutaj...

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Robert Draba:

Panie Marszałku, chciałbym zaproponować rzecz następującą. Jest z nami specjalista z Mini-

sterstwa Sprawiedliwości, które zajmuje się profesjonalnie tylko i wyłącznie tymi problemami. Może poprosiłbym pana ministra, który jest do tego bardzo dobrze przygotowany i będzie w stanie rozwinąć definicję, o którą pytał pan senator. Jeżeli mógłbym poprosić o przyjęcie takiego rozwiązania, to myślę, że tak byłoby najsprawniej.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Chodzi o pana ministra Dudę? Tak czy nie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda: Tak się domyślam, Panie Marszałku.)

Proszę bardzo. I poprosiłbym pana tutaj, do mównicy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jeżeli chodzi o pytanie zgłoszone przez pana senatora, na które mam odpowiedzieć, dotyczące zbrodni agresji, to chcę powiedzieć, że jest to pojęcie przeniesione do naszego projektu ustawy zmieniającej konstytucję ze statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego, stanowiącego u nas umowę międzynarodową, którą jesteśmy związani. Rzeczywiście jest to w teraz pojęcie niedookreślone. Dookreślenie pojęcia agresji, bo nie jest ono zdefiniowane w tym statucie, będzie musiało stać się dorobkiem Międzynarodowego Trybunału Karnego i w tym momencie właściwie tyle można na ten temat powiedzieć. Jest to pojęcie zawarte w wiążącej nas umowie międzynarodowej i dlatego zostało tu wprowadzone, zresztą wspominał już o tym pan senator sprawozdawca. Jeśli chodzi o to pojęcie, to tak wygląda sytuacja.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo, pan senator Alexandrowicz, potem pan senator Andrzejewski.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Czy możemy rozumieć, że pojęcie zbrodni agresji dotyczy wyłącznie stosunków pomiędzy państwami?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:

Sądzę, że tak należy to rozumieć.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Andrzejewski, proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Ministrze, mam do pana następujące pytania. Czy może pan wskazać praktyczne wykorzystanie w historii orzeczniczej, a nawet ukaranie, za zbrodnię agresji? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Chodzi tu o znamię z ust. 4. Przygotowane jest ono przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a brzmi w ten sposób: ekstradycja jest zakazana, jeżeli dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa. To znaczy, że nie znamię czynu przestępnego przewiduje przemoc, tylko samo popełnienie musi być bez użycia przemocy. Czy w związku z tym czynności przygotowawcze do aktu terrorystycznego, które nie są popełnione z użyciem przemocy, ewentualnie usiłowanie, które też nie jest użyciem przemocy, mimo że samo przestępstwo, znamię czynu przestępnego zawiera w sobie już warunek przemocy, to mamy rozumieć, tłumacząc to gramatycznie i systemowo, że jeżeli nawet znamię przewiduje przemoc, ale zostało popełnione w innej formie zjawiskowej, bez użycia przemocy, to wówczas ekstradycja jest zakazana? Czy to jest nieudolne sformułowanie, czy też taki jest sens tego przepisu? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:

Przede wszystkim może chciałbym wyjaśnić panu senatorowi i wszystkim państwu, że projekt, który państwo macie przed sobą i nad którym procedujemy, nie jest projektem ministra sprawiedliwości, lecz jest projektem prezydenckim, zmodyfikowanym w toku prac komisji na wniosek przedstawicieli klubów poselskich.

Jeżeli chodzi o merytoryczną stronę, o pojęcie użyte w art. 1 ust. 4, powiedziałbym w ten sposób. Uważam, że należy to rozumieć jako pewien typ, typ czynu przestępnego. Czy w ogóle ten typ czynu przestępnego może być czynem dokonanym bez użycia przemocy, czy nie może? Jeżeli nawet jest to usiłowanie, które w sensie karalności jest traktowane tak jak popełnienie...

(*Senator Piotr Andrzejewski: A czynności przygotowawcze?*)

...czy czynności przygotowawcze, to czy dotyczą one takiego czynu, który jest dokonywany z użyciem przemocy, czy też nie.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Znamienia, a nie sposobu działania.*)

Tak, tak to należy rozumieć.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Czy odpowiedzi usatysfakcjonowały panów senatorów? Dobrze.

Dziękuję panu, Panie Ministrze.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda: Dziękuję bardzo.*)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów oraz o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców.

Przypominam również, że zmiana konstytucji następuje w drodze ustawy uchwalonej w jednokowym brzmieniu przez Sejm i następnie przez Senat. W związku z tym nie ma możliwości zgłaszania wniosków o wprowadzenie poprawek do ustawy lub o odrzucenie ustawy. Swoje stanowisko będzie można wyrazić w głosowaniu nad uchwaleniem ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Proszę pana senatora Edmunda Wittbrodta o zabranie głosu.

Senator Edmund Wittbrodt:

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście jest tak, że prawie po dziesięciu latach obowiązywania konstytucji po raz pierwszy możemy się do niej niejako odnieść i dokonać pierwszych, moim zdaniem, koniecznych zmian. Chociaż trochę ubolewam, bo wydaje się, że znalazłoby się jeszcze parę innych istotnych zmian, co do których można by się było porozumieć ponad podziałami partyjnymi, a które, jak myślę, mogłyby zostać wprowadzone, ale zgodnie z procedurą nie możemy się tym zajmować. Mam tu na myśli chociażby to, żeby na przykład w przyszłym parlamencie nie było osób, na których ciążyą wyroki. No, ale trudno.

Tak się stało, że nad ustawą o zmianie konstytucji nie procedowaliśmy, nie dyskutowaliśmy w Komisji Spraw Unii Europejskiej, chociaż myślę, że mogłoby tak być, niemniej jednak chciałbym powiedzieć, że oczywiście będziemy wnosili o jej uchwalenie, mimo zgłaszanych tu różnych uwag. Będziemy wnosili o uchwalenie tych zmian chociażby z tego powodu, że konieczne jest usunięcie sprzeczności, to, o czym powiedział trybunał, ale w ogóle kwestia bezpieczeństwa obywateli i w Polsce, i w Unii Europejskiej, odczucia obywateli to jest jedna z wiodących kwestii, to jest priorytet. Gdy pracowałem w konwencji, śledziliśmy eurobarometr i wynikało z niego, że około 80% społeczeństwa

(senator E. Wittbrodt)

uważa, że sprawa bezpieczeństwa jest jedną z najważniejszych spraw. A wiąże się to również z funkcjonowaniem współdziałania w Unii Europejskiej w ramach trzeciego filaru, czyli współpracy służb, które są odpowiedzialne za bezpieczeństwo, i sądów, i policji, i europolicji.

Dlatego wydaje się, że wprowadzenie instrumentu, który w Unii już funkcjonuje, ale który umożliwia takie funkcjonowanie Unii, żeby przestępca nigdzie nie czuł się bezpiecznie, jest niezbędne. Chcielibyśmy, aby w sytuacji, gdy ktoś popełni w Polsce przestępstwo i gdzieś wyjedzie, można go było tu ściągnąć, można było tu tę sprawę rozpatrzyć i go ukarać. To musi działać w dwie strony.

Myślę, że zmiany wymuszone decyzją ramową Unii Europejskiej, nawet w proponowanym brzmieniu, w takim, o jakim tu dyskutujemy, są niezbędne do tego, żeby społeczeństwo i w Unii Europejskiej, i w Polsce czuło się bezpiecznie. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jesteśmy w historycznym momencie, jeżeli chodzi o kształtowanie polskiego systemu prawnego, z dwóch powodów. Pierwszy powód jest taki, że jest to pierwsza poprawka do konstytucji, która wytycza drogę, która być może będzie pewnym precedensem. Oto mimo pewnych zapowiedzi nie zmieniamy konstytucji w generalnym zakresie, ale przystępujemy do kształtowania systemu składania poprawek do konstytucji, być może ze względu na większą łatwość, drogę bardziej konsyliacyjnego trybu, nie konfrontacyjnego, przyjmującego zasadność większości rozwiązań tej konstytucji.

Drugi element jest to element może jeszcze ważniejszy, który wynika z prymatu konstytucji nad prawem międzynarodowym, nad prawem unijnym i nad wszystkimi kwestiami, które wynikły jako kwestie sporne w zakresie tego, która norma prawna światowego systemu prawnego jest priorytetowa. Dyskusja ta toczy się jeszcze od prac nad konstytucją, kiedy to komisja konstytucyjna większością zgodnie z ówczesną wolą polityczną przesądziła, że prawo stanowione nie musi się odnosić do prawa naturalnego, czyli ponad ustawowym prawem stanowionym do pewnego wzorca uniwersalnego. Myśmy je wywodzili z prawa naturalnego, ale może być ono wywodzone z różnych źródeł, odwoływać się do różnych wzorców.

Zatem fakt, że Trybunał Konstytucyjny potwierdził prymat konstytucji również nad prawem unijnym, jest bardzo ważką okolicznością, która skutkuje właśnie pierwszą poprawką do konstytucji w celu przywrócenia zgodności, z naszej woli, konstytucji z zasadami, które podzielimy jako parlamentarzyści.

Wydaje mi się, że będzie nie tylko elementem racjonalnym, ale i elementem wskazanym przyjęcie tej nowelizacji, pierwszej noweli do konstytucji, z zastrzeżeniem tego, że potwierdza ona te zasady. Potwierdza je ona w paru punktach, zarówno wobec kryterium art. 8 o najwyższym akcie prawnym, którym się kierujemy, jakim jest konstytucja, także art. 9 konstytucji, który mówi o tym, że Polska przestrzega prawa międzynarodowego, jak i z zastosowaniem art. 91, który również, mówiąc o tym, że prawo międzynarodowe, tak pierwotne, jak i wtórne, ma prymat nad ustawą, jednocześnie przesądza, że nie ma prymatu nad konstytucją. Są to wszystko elementy w sposób zasadniczy przesądzające o charakterze obowiązującego w Polsce systemu prawnego.

Ta nowelizacja konstytucji ma jeszcze jeden bardzo ważny i – jak ja twierdzę, a twierdzę nie bez podstaw – priorytetowy wzorzec systemowy. Miałoby to pozwalać sądowi ocenić, czy ekstradycja, która jest tu sformułowana jako dyrektywa wiążąca, wiążąca konstytucyjnie, jednocześnie spełnia wzorzec systemowy zgodności z wolnościami i prawami człowieka i obywatela jako wzorcem ponad prawem stanowionym. Przypomnę, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i pochodne, konwencja europejska czy standardy ONZ, stanowią wzorzec, który, jak się wydaje, musi być również respektowany przy bezpośrednim stosowaniu konstytucji. Zatem pośrednio odwołujemy się do tego, co proponował projekt konstytucji, reprezentowany w komisji konstytucyjnej przede mną, w zapisie, że konstytucja jest najwyższym prawem stanowionym systemu prawnego. Implícite zawarte jest w tym stwierdzenie, że wzorzec konstytucyjny musi być jednocześnie zgodny z wzorcem i standardem uniwersalnym, czyli z prawem naturalnym, a być może wywiedzionym nie tylko z istoty bycia człowiekiem, ale również z nadania Stwórcy, który to pogląd reprezentuję.

Mamy tu więc do czynienia z aktem najwyższej wagi, jeżeli chodzi o interpretację systemu prawnego. Chciałbym, abyśmy mieli świadomość, że jest to w naszej legislacji akt o wielkiej wadze. Wnoszę o przyjęcie pierwszej poprawki do konstytucji w takim kształcie, bez zastrzeżeń.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę pana senatora Przemysława Alexandrowicza o zabranie głosu.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

W ciągu dziewięciu lat obowiązywania konstytucji w debacie publicznej pojawiło się wiele krytycznych głosów wobec jej sformułowań. Nie chcę ich w tej chwili wymieniać, dotyczyły one różnych spraw – pewnych niejasności, niejasności kompetencyjnych w rozstrzygnięciach ustrojowych – tych uwag krytycznych było dość sporo. Otóż wszystkie uwagi, które w debacie publicznej się pojawiały, były kwitowane stwierdzeniem, że niestety, nie możemy tego zmienić, ponieważ zmiana konstytucji jest czymś tak niezmiernie skomplikowanym, trudnym, że w zasadzie niemożliwym, a jakakolwiek próba dokonania nawet najdrobniejszej zmiany wywróci do góry nogami ten z trudem osiągnięty konsensus. Konsensus chwalony przez autorów konstytucji, natomiast na pewno nie przez wszystkich obywateli i nie przez wszystkie siły polityczne.

I oto dzisiaj mamy przykład, że zmiana konstytucji jest czymś niezmiernie prostym, łatwym.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Jeżeli jest wola.*)

Oczywiście, jeżeli jest wola dokonania zmiany, zgadzam się z dopowiedzeniem pana senatora Andrzejewskiego. Oczywiście, jeżeli jest wola dokonania zmiany, to jest ona czymś niezmiernie prostym, łatwym i szybkim.

Być może dobrze byłoby, żebyśmy zarówno w Senacie, w Izbie Wyższej, jak i w Sejmie rozważyli, czy pewne istotne uwagi do obowiązującego tekstu konstytucji – wypowiedane, tak jak już mówiłem, przez minione dziewięć lat – nie byłyby warte podjęcia i sformułowania w projekty kolejnych nowel. Zwłaszcza jeżeli okazuje się, że jest to wyłącznie kwestia woli politycznej, a przy jej zaistnieniu zmianę konstytucji można stosunkowo szybko i łatwo przeprowadzić. Myślę, że dobrze byłoby, żebyśmy przyjmując tę zmianę w konstytucji, rozważyli taką możliwość.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie nad ustawą o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim

posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 sierpnia 2006 r.

Marszałek Senatu w dniu 25 sierpnia 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 223, a sprawozdanie komisji w druku nr 223A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Jarosława Laseckiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jarosław Lasecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej przedstawić sprawozdanie komisji w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców. Ustawa ta została uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2006 r. Komisja Gospodarki Narodowej pracowała nad projektem tej ustawy na posiedzeniu w dniu 6 września 2006 r.

Wysoka Izbo, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej powstała potrzeba przyjęcia przepisów dyrektywy Komisji Europejskiej nr 80/723/EWG z dnia 25 czerwca 1980 r. w sprawie przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy państwami członkowskimi a przedsiębiorstwami publicznymi, zwanej dalej dyrektywą o przejrzystości. Jest to też związane z innymi dyrektywami czy też zmianami do tych dyrektyw odpowiednio aż do dnia 28 listopada 2005 r.

Dyrektywa ta ma na celu zapewnienie przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy państwami członkowskimi a przedsiębiorstwami publicznymi oraz przejrzystości finansowej przedsiębiorców posiadających prawa specjalne, prawa wyłączne lub świadczących usługi w ogólnym interesie gospodarczym, w przypadku gdy powierzenie im praw lub realizacji świadczeń usług nastąpiło niezgodnie z zasadami otwartości, proporcjonalności i niedyskryminacji.

Dyrektywa ta nakłada na państwa członkowskie również obowiązek gromadzenia dokumentów, materiałów i informacji w celu umożliwienia Komisji Europejskiej sprawdzenia, czy przejrzystość została zachowana, a w konsekwencji, czy zapewnione zostały równe warunki konkurencji. Chodzi bowiem o stworzenie możliwości monitorowania wszelkich relacji finansowych pomiędzy państwem a przedsiębiorstwami publicznymi w celu wykrycia ewentualnych nieprawidłowości.

(senator J. Lasecki)

W związku z tym, że dotychczas dyrektywa Unii Europejskiej była wdrożona do polskiego systemu tylko częściowo, pojawiła się konieczność stworzenia ustawy, która kompleksowo będzie rozwiązywała sprawy przejrzystości finansowej pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorstwami publicznymi.

Ustawa ma dwa zasadnicze cele. Po pierwsze, powinna się ona przyczynić do jawnego i przejrzystego wykorzystania środków publicznych oraz do przejrzystego korzystania z pewnych przywilejów udzielanych przez organy publiczne. I po drugie, ustawa ta przez wprowadzenie obowiązku gromadzenia dokumentów, materiałów i informacji ma umożliwić Komisji Europejskiej monitorowanie przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy państwem a przedsiębiorstwami publicznymi oraz przejrzystości finansowej tych przedsiębiorców, którym powierzone zostały prawa wyłączne, prawa specjalne lub realizacja usług w ogólnym interesie gospodarczym.

Ustawa stwarza równe szanse dla wszystkich przedsiębiorstw, zarówno tych państwowych, jak i prywatnych, tych, które korzystają z dotacji państwa. Powoduje to, że pole gry staje się bardziej przejrzyste, bardziej równe, równe są warunki konkurencji dla wszystkich firm.

W trakcie posiedzenia komisji zwrócono uwagę na definicję przedsiębiorcy i działalności gospodarczej, która w przypadku tej ustawy jest nieco inna niż ta znajdująca się w prawodawstwie polskim. I tak, na potrzeby tej ustawy zostało to zdefiniowane w art. 2 w pkt 5. Definicja przedsiębiorcy nakłada obowiązki wynikające z tej ustawy także na organizacje pozarządowe, gdyż w myśl tej definicji działalnością gospodarczą jest także działalność typu non-profit. Chodzi tutaj przede wszystkim o gromadzenie materiałów i informacji umożliwiających sprawdzenie zależności pomiędzy organizacjami pozarządowymi a organami publicznymi, które udzielają dotacji tymże organizacjom.

Koszty wprowadzenia tej ustawy zostały bardzo precyzyjnie oszacowane na kwotę około 4 milionów 305 tysięcy zł. Oszacowanie tych kosztów nastąpiło bardzo precyzyjnie, podam przykład, którym pan minister posłużył się podczas prac w komisji: dziesięć dni pracy razy dwie ryzy papieru razy średnia pensja pracownika organów publicznych. Zostało to więc policzone bardzo precyzyjnie.

W ustawie brakuje sankcji za niestosowanie się do tej ustawy – ta kwestia również była dyskutowana podczas prac komisji. Brak sankcji w tej ustawie może spowodować, że informacje zbierane przez przedsiębiorstwa państwowe będą niezetelne. Niemniej, omijając to, postąpiono świadomie, gdyż sankcje są przewidziane w przepisach o kontroli właścicielskiej.

Jeżeli chodzi o poszczególne kraje Unii Europejskiej, to prawie wszystkie zaimplementowały tę dyrektywę Unii Europejskiej, za wyjątkiem Austrii, która implementacji tej dyrektywy nie wprowadziła – sprawa jest w sądzie, czekamy na wynik. Niemcy przetłumaczyły dosłownie tę dyrektywę, a Litwa wprowadziła implementację czasową.

Komisja na swoim posiedzeniu wprowadziła dwie poprawki. Pierwsza poprawka dotyczy dodania w art. 6 ust. 6 w brzmieniu: w przypadku niewykonania decyzji, o której mowa w ust. 2, w wyznaczonym terminie stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dotyczące obowiązków o charakterze niepieniężnym. Druga ze zgłoszonych poprawek dotyczy dodania w art. 11 ust. 3 w brzmieniu: w przypadku niewykonania decyzji, o której mowa w ust. 2, w wyznaczonym terminie stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dotyczące obowiązków o charakterze niepieniężnym.

Wysoka Izba, Komisja Gospodarki Narodowej jednomyślnie przyjęła zarówno obydwie poprawki, jak i całą ustawę. Ja mam dzisiaj ogromną przyjemność rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy w całości. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ponieważ pan senator i ja także troszkę zmieniliśmy nazwę tej ustawy, to przeczytam jeszcze raz dokładnie: jest to ustawa o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców. Mówiliśmy też o przedsiębiorstwach, a chodzi o przedsiębiorców.

(Senator Jarosław Lasecki: Przejęzyczenie.)

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie... Przepraszam.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych prezes Rady Ministrów upoważnił wiceprezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, pana Jarosława Maćkowiaka.

Czy pan prezes chce zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

(Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jarosław Maćkowiak: Jeżeli jest to możliwe, bardzo chętnie.)

To proszę bardzo do mównicy.

**Wiceprezes
Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów
Jarosław Maćkowiak:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Po tak precyzyjnym i wyczerpującym sprawozdaniu pana senatora nie będę mówił szczegółowo o przepisach, a oczywiście, jeżeli byłyby pytania, to bardzo chętnie odpowiem. Chciałbym jeszcze tylko powiedzieć o całej otoczce wokół tej ustawy, której obowiązek przyjęcia wynika po prostu z naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Jest to dość stara dyrektywa, bo z 1980 r., która mówi o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy państwami członkowskimi a przedsiębiorstwami publicznymi. Ta dyrektywa, jak już powiedziałem, była przyjęta w 1980 r. – to jest istotne, ponieważ jako Polska nie mieliśmy w żadnej mierze wpływu na treść tej regulacji. Od momentu akcesji zaś jesteśmy zobowiązani tę dyrektywę wdrożyć do naszego porządku prawnego.

Jeżeli chodzi o samą dyrektywę, jest ona niewątpliwie interdyscyplinarna, dotyczy wielu resortów, w związku z czym przygotowywana była przez zespół, w skład którego wchodził przedstawiciel kilku ministrów, na czele stał prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Jeżeli chodzi o same założenia tej ustawy, to były one takie, żeby, po pierwsze, to oczywiście najważniejsze: wdrożyć dyrektywę; po drugie: zminimalizować obciążenia, które mogły być nałożone w związku z implementacją tego aktu prawnego na polskich przedsiębiorców, i w związku z tym w sposób maksymalny wykorzystać istniejące już regulacje prawne, regulacje określające stosunki między przedsiębiorstwami publicznymi a organami, które są organami nadzorczymi w odniesieniu do tych przedsiębiorców, jak również między organami udzielającymi praw wyłącznych i praw specjalnych a tymi przedsiębiorcami. W tym momencie wydaje się, że udało się w sposób bezkonfliktowy wmontować tę ustawę w polski system prawa bez szkody dla możliwości rozwoju naszych przedsiębiorców i bez obciążania administracji dodatkowymi obowiązkami, co zresztą jest odzwierciedlone także w samym OSR, czyli w kosztach wdrożenia tej ustawy.

Jeżeli chodzi o koszty wdrożenia tej ustawy, jak tutaj już powiedział pan senator, nie są one wysokie i dotyczą wyłącznie jednostek samorządu terytorialnego. Dlaczego? Dlatego że przyjęte zostało, iż administracja rządowa będzie realizowała obowiązki wynikające z tej ustawy w ramach posiadanych środków, w ramach posiadanych możliwości. Strona samorządowa zaś w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego uznała, że samorządy będą ponosiły dodatkowe obciążenia finansowe – stąd właśnie

to precyzyjne wyliczenie kosztów, na które strona samorządowa się zgodziła.

To wszystko, jeżeli chodzi o jakieś ogólne rzeczy dotyczące tej ustawy. Jak już powiedziałem, pan senator bardzo precyzyjnie przedstawił jej regulacje. Jeżeli byłyby pytania, bardzo chętnie odpowiem. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Maciej Płażyński)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo, czy są pytania do pana ministra?

Nie ma. Dziękuję bardzo.

(Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Jarosław Maćkowiak: Dziękuję bardzo.)

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 sierpnia 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 25 sierpnia 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 221, a sprawozdanie komisji w druku nr 221A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Jacka Włosowicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z upoważnienia Komisji Gospodarki Narodowej przedstawiam sprawozdanie na temat projektu ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Ustawa ta została uchwalona przez Sejm 24 sierpnia 2006 r. i dzień później skierowana do Senatu.

(senator J. Włosowicz)

Ustawa ta ma na celu przede wszystkim realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 czerwca 2005 r., który stwierdził niezgodność z ustawą zasadniczą niektórych przepisów ustawy o kontroli skarbowej w zakresie uprawnień wywiadu skarbowego. Na mocy tego orzeczenia powołane przepisy utraciły moc z dniem 30 czerwca bieżącego roku i od 1 lipca 2006 r. nie mogły być stosowane. Ponadto w tym projekcie dokonano zmian dotyczących kontroli resortowej, przebiegu postępowania kontrolnego oraz tajemnicy skarbowej.

Jeżeli chodzi o wspomniane orzeczenie trybunału, stwierdził on między innymi, iż art. 36 ust. 2 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, uprawniający organy kontroli skarbowej do uzyskania, gromadzenia, przetwarzania informacji o osobach, pozostawia pracownikom wywiadu skarbowego nadmierną swobodę wkraczania w sferę prywatności obywateli.

Podobna ocena dotyczy art. 36a uprawniającego wywiad skarbowy do obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych i dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom.

Ponadto trybunał zakwestionował treść art. 36b wspomnianej ustawy, który uprawniał wywiad skarbowy do uzyskania oraz do przetwarzania informacji dotyczących danych identyfikujących abonenta telekomunikacyjnego oraz danych dotyczących uzyskania lub próby uzyskania połączenia.

Ostatni z zakwestionowanych przez trybunał przepisów to art. 36d ust. 4, który przewidywał w terminie dwóch miesięcy od zakończenia kontroli komisyjne niszczenie materiałów zgromadzonych w czasie stosowania kontroli operacyjnej, niemających znaczenia dla postępowania lub niezawierających dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania w sprawach o przestępstwa lub wykroczenia skarbowe. Termin ten został uznany za zbędną zwłokę, ponieważ jedynie niezwłoczne zniszczenie tych materiałów stanowi gwarancję, że nie zostaną wykorzystane w sposób nieuprawniony. Wszystkie te zarzuty trybunału zostały zrealizowane w niniejszej ustawie w postaci zapisów w art. 1 w pktcie 11, 12 i 15.

Oprócz dostosowania tej ustawy do wyroku Trybunału Konstytucyjnego, jak powiedziałem, nastąpiły zmiany dotyczące kontroli resortowej, przebiegu postępowania kontrolnego oraz tajemnicy skarbowej. W art. 1 w pktcie 4 i w art. 14b uregulowano na nowo zagadnienie tak zwanej kontroli resortowej, której celem jest kontrola działalności jednostek organizacyjnych administracji celnej, podatkowej oraz kontroli skarbowej podległej ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych. Obecnie do kontroli resortowej będą

miały zastosowanie przepisy regulujące kontrolę podatkową w ordynacji podatkowej.

Jednocześnie nowa regulacja, inaczej niż w ordynacji podatkowej, określa termin składania zastrzeżeń i wyjaśnień do protokołu kontroli oraz moment zakończenia kontroli. Jeżeli chodzi o termin, zostało zapisane, że będzie przysługiwał siedmiodniowy. Jeżeli zaś chodzi o moment zakończenia kontroli, to wcześniej dotyczyła ta kontrola jakby dwóch stron, z jednej strony kontrolowanego, a z drugiej strony była realizowana w imieniu ministra, i za termin końcowy był uznawany czas, kiedy strony zostaną poinformowane, obecnie zaś za koniec kontroli uznaje się termin doręczenia kontrolowanemu takowego protokołu.

Ponadto, jeżeli chodzi o ocenę skutków regulacji, to projekt, tak jak powiedziałem, zapewnia dostosowanie uprawnień wywiadu skarbowego do wymogów konstytucji, zgodnie ze wspomnianym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Uprawnienia kontroli skarbowej w zakresie przeprowadzenia czynności wywiadu skarbowego będą miały wpływ na zwiększenie skuteczności podejmowanych kontroli oraz przyczynią się do wykrywania i zwalczania przestępczości gospodarczej.

Opinie na temat tego projektu wydał sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej, który stwierdził, że projektowana regulacja jest zgodna z prawem Unii Europejskiej. Na etapie prac parlamentarnych projekt został poddany konsultacjom z reprezentatywnymi związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców oraz Krajową Izbą Doradców Podatkowych.

Ze względu na przedmiot regulacji nowelizacja ta nie spowoduje bezpośrednich skutków w zakresie wpływu na sektor finansów publicznych, rynek pracy, konkurencyjność gospodarki i przedsiębiorczość, w tym na funkcjonowanie przedsiębiorstw oraz ich sytuację i rozwój regionalny.

Proponowany projekt na etapie prac sejmowych został poparty przez wszystkie kluby zasiadające w Sejmie. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie sprawozdawcy? Nie ma pytań. Dziękuję bardzo.

(Senator Jacek Włosowicz: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów. Pana ministra reprezentuje generalny inspektor kontroli skarbowej, pan minister Paweł Banaś.

Czy pan minister zechce zabrać głos? Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Paweł Banaś:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Otóż w uzupełnieniu tego, co już zostało powiedziane, chciałbym wyraźnie podkreślić – to warto wyjaśnić w sprawie, którą Wysoki Senat będzie rozważał – że kluczowy dla tej zmiany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z ubiegłego roku, z czerwca 2005 r., w swojej istocie ma na celu nie ograniczenie działalności wywiadu skarbowego, ale doprecyzowanie jej zasad i uzgodnienie tej działalności z wymogami konstytucji.

Pozwolę sobie przytoczyć fragment uzasadnienia do wyroku. Otóż Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że ustawodawca ma nie tylko prawo, ale także obowiązek zwalczania negatywnych zjawisk przez nadawanie takich uprawnień organom kontroli, które to uprawnienia, pozostające w zgodzie z zasadami konstytucji, będą miały bezpośredni wpływ na zwiększenie sprawności działań kontrolnych, zwłaszcza w zakresie wykrywania i zwalczania tak zwanej szarej strefy i przestępczości gospodarczej oraz że Trybunał Konstytucyjny dopuszcza wyposażenie organów kontroli w specjalne uprawnienia, akcentując jednocześnie konieczność dochowania zgodności takich uregulowań z konstytucją. Tak więc przede wszystkim o zapewnienie tej zgodności chodziło w tej zmianie i rząd kierował się w tej kwestii głównie potrzebą ujednoczenia zasad, które już obowiązują w służbach o podobnym charakterze – w Policji i w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, obecnie również w CBA.

Tak jak powiedział pan senator sprawozdawca, poza kwestiami objętymi wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w tej nowelizacji znalazły się również inne kwestie, mające charakter przede wszystkim korekty bądź urealnienia pewnych przepisów, między innymi rozwiązania dotyczące obrotu towarowego z zagranicą, które dość istotnie zmieniły się po wejściu Polski do Unii Europejskiej, a więc po zupełnej zmianie i granic celnych, jakie musimy obsługiwać, i filozofii podejścia do problematyki celnej. Tutaj mamy do czynienia przede wszystkim z uzgodnieniem terminologii, ale również z pewną kwestią, która wynika z likwidacji wywiadu celnego. To działanie związane z porządkowaniem, że tak powiem, krajobrazu służb specjalnych w Polsce zostało zrealizowane na podstawie ustawy o CBA, na mocy której resort finansów dysponuje już tylko jedną służbą specjalną – właśnie wywiadem skarbowym. Równolegle zaś działający i niedziałający wcześniej wywiad celny, mający krótką historię, ale, powiedzmy, bez większych sukcesów, został zlikwidowany. Ale żeby nie tracić możliwości walki z przestępczością celną za pomocą działań operacyjno-rozpoznawczych, wywiad skarbowy

w tej korekcie otrzymuje uprawnienie do przesyłki niejawnie nadzorowanej, a więc podstawowego narzędzia operacyjnego, które jest wykorzystywane właśnie w walce z przemytem.

Tutaj pojawia się również problem tajemnicy skarbowej, która w obecnym brzmieniu jest tak rygorystycznie sformułowana, że w gruncie rzeczy nie chroni ani podatnika, ani opinii publicznej przed dezinformacją. A więc ta nowelizacja racjonalizuje sformułowanie, opierając się na rozwiązaniu, które od lat z powodzeniem funkcjonuje w Najwyższej Izbie Kontroli. Stosujemy tutaj podobne, chociaż ciągle bardziej rygorystyczne sformułowanie ustawowe przepisu, który w pewnych szczególnych okolicznościach będzie pozwalał na upublicznienie niektórych informacji uzyskanych w wyniku kontroli skarbowej. Choć brzmi to dziwnie i zaskakująco, obecnie nie ma takiej możliwości w żadnym przypadku, tak więc kontrola skarbową i jej wyniki pozostają właściwie tylko w obiegu administracyjnym, opinia publiczna o szczegółach nie może się – przynajmniej od kontroli skarbowej – dowiadywać.

W tej noweli porządkowane są również kwestie związane z kontrolą resortową, która zaczęła skuteczną i znacznie intensywniejszą niż wcześniej działalność, polegającą przede wszystkim na walce z problemami i z zagrożeniami korupcyjnymi w samym resorcie finansów, resorcie ogromnym, bo gromadzącym poza samym ministerstwem również służby celne, służby skarbowe i samą kontrolę skarbową.

Poza tym w tej nowelizacji pojawiają się również rozwiązania ułatwiające życie podatnikowi, takie jak możliwość korekty deklaracji podatkowej już po zakończeniu kontroli podatkowej. To jest rozwiązanie analogiczne do istniejącego już uprawnienia w ordynacji podatkowej, ale na skutek specyfiki działania kontroli skarbowej to rozwiązanie z ordynacji podatkowej nie mogło być stosowane w przypadku kontroli skarbowej, dlatego wymagało osobnego rozwiązania w tej ustawie, w ustawie o kontroli skarbowej.

Wreszcie w tym rozwiązaniu ułatwiamy korzystanie z danych wynikających z działalności kontroli skarbowej służbom statystyki publicznej, mając nadzieję, że to pomoże również w generalnej refleksji, jaką państwo musi opierać na rzetelnych danych dotyczących i patologii w gospodarce, i problemów związanych z kontrolami skarbowymi.

Tyle tytułem dopowiedzenia. I oczywiście jestem gotów do odpowiedzi na pytania.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ryszka... Pytanie, tak?
(Senator Czesław Ryszka: Tak.)

Proszę bardzo, otwieram serię pytań.
Proszę bardzo.

Senator Czesław Ryszka:

Panie Ministrze, mam pytanie, które dotyczy praktyki pracy urzędów kontroli skarbowej, mianowicie jak wywiad skarbowy będzie sobie radził z tym, co nas często bulwersuje... Chodzi o tak zwane raje podatkowe – spółkę matkę międzynarodowa korporacja lokuje w jakimś kraju czy na jakiejś wyspie... I tutaj jest sprawa cen transferowych, właściwie ewidentnych przestępstw gospodarczych, a to się dokonuje w majestacie prawa. Jak Polska sobie z tym radzi, czy pański urząd w tej nowelizacji będzie miał jakieś, powiedzmy, narzędzie do walki z tym procederem? Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Banaś:

Problem cen transferowych, a więc jeden z problemów poddanych kontroli skarbowej i znajdujących się w stałym naszym zainteresowaniu, to jest kwestia, której się wszyscy uczymy. Jest to kwestia związana przede wszystkim z potrzebą z jednej strony zapewnienia możliwości inwestowania inwestorom zagranicznym w Polsce, a z drugiej strony utrudnienia tym inwestorom, którzy chcą oszukać polski Skarb Państwa, manipulowania cenami, przerzucania dochodów, które powinny być opodatkowane w Polsce, za granicę. Jest to problem powszechny, występujący na całym świecie, wszędzie tam, gdzie mamy wolny rynek. I dopóki mamy raje podatkowe, o których pan senator wspomniał, ten problem będzie stale występował, i nie ma tutaj złotego środka. Takim sposobem byłaby na przykład likwidacja rajów podatkowych, co od nas nie zależy.

Ta nowelizacja nie zawiera jakichś szczególnych rozwiązań dotyczących akurat tej kwestii. Założenie bowiem, jakie przy tej nowelizacji zostało poczynione, to jak najszybsze – co jest priorytetem – rozwiązanie problemów, które wynikły z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. To jest priorytet, który zresztą, co trzeba przyznać, i tak, jak się okazało, z pewnym opóźnieniem, z pewnym poślizgiem jest realizowany w tej nowelizacji. A przy tej okazji załatwiamy absolutnie najbardziej palące sprawy – albo trywialne, związane z terminologią, która się zdezaktualizowała po wejściu do Unii Europejskiej i powinna być zmieniona, tak jak w przypadku spraw związanych z obrotem towarowym z zagranicą, albo tych, które nam utrudniają prowadzenie skutecznej kontroli resortowej, albo – już o tym mówiłem – związanych z tajemnicą skarbową, która uniemożliwia infor-

mowanie opinii publicznej o zupełnie podstawowych kwestiach związanych z naszym działaniem. Tak więc w tym rozwiązaniu nie ma jakichś szczególnych pomysłów na zasadnicze załatwienie problemów, trudności związanych z kontrolą cen transferowych. Należy powiedzieć, że to, co robimy w tym momencie, żeby z tą kwestią sobie radzić lepiej, pozostaje w sferze organizacyjnej. To znaczy, polega przede wszystkim na przeorganizowaniu i lepszym ułożeniu współpracy komórki walczącej z praniem pieniędzy, Departamentu Informacji Finansowej w Ministerstwie Finansów, komórki, która ma swoją specyfikę, ma swoją bardzo ściśle ograniczoną właściwość i w gruncie rzeczy ustawowo określone bardzo poważne bariery w wymianie informacji z innymi jednostkami, również w ramach Ministerstwa Finansów. To, co usiłujemy w tym momencie zrobić, to zapewnienie, z wykorzystaniem uprawnień, jakie już mamy, jakie są dostępne ministrowi finansów, możliwie dobrego przepływu informacji między kontrolą skarbową a informacją finansową, a więc dwiema służbami bardzo ściśle i na co dzień zainteresowanymi i nieprawidłowościami finansowymi, i problemami związanymi z działalnością firm z rajów podatkowych.

Ale założenie strategiczne w Ministerstwie Finansów jest takie, że z większą zmianą ustawową, modyfikującą jakieś istotne uprawnienia kontroli skarbowej, należy poczekać do czasu zebrania doświadczeń, które pozwolą tej ekipie rządowej, a więc odpowiadającej za działanie i kontroli skarbowej, i informacji finansowej, wykorzystać wszystkie uprawnienia, jakie już są, i nabyć absolutnej pewności, że te zmiany istotnie modyfikujące działanie tych służb są niezbędne. Tak więc my w naszym planie pracy zakładamy przynajmniej do takiej większej nowelizacji na rok przyszły. Ale założenie jest takie, że nie zaczynamy pracy, i staraliśmy się tego pilnować, w naszym przypadku od jakichś dużych zmian w przepisach. Założenie było takie, że robimy korekty w tych obszarach, w których są konieczne, i staramy się korzystać z tych uprawnień, które już mamy. W przypadku kontroli skarbowej, która działa już od wielu lat, jak się wydaje, to rozwiązanie było jak najbardziej racjonalne.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Lasecki.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, w art. 34 jest zmiana dopuszczająca wyrażenie zgody przez generalnego inspektora kontroli skarbowej na ujawnienie przez dyrektorów czy też przez kierowników komórek organizacyjnych określonych informacji stano-

(senator J. Lasecki)

wiących tajemnicę skarbową. Czy pan minister nie obawia się, że w myśl tego przepisu będą mogły być ujawniane tajemnice handlowe przedsiębiorstw przez, bądź co bądź, tylko ludzi? Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Paweł Banaś:**

Nie, takiej obawy nie ma, dlatego że ten przepis nie znosi w żadnym stopniu rygorów wynikających z innych tajemnic ustawowych, a więc informacji niejawnych oraz również tajemnicy handlowej. Chodzi tutaj wyłącznie o tajemnicę skarbową, a dokładniej mówiąc, o tajemnicę skarbową obowiązującą kontrolę skarbową, kontrolerów skarbowych, a więc tę tajemnicę, która jest mocowana właśnie ustawą o kontroli skarbowej, to nie obejmuje już na przykład tajemnicy skarbowej określonej w ordynacji podatkowej. Tak że rozwiązanie, które tutaj stosujemy, dotyczy tylko i wyłącznie tajemnicy dotyczącej danych uzyskanych w wyniku kontroli skarbowej, na podstawie tej ustawy.

Na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej mieliśmy okazję dyskutować na ten temat. I ja przedstawiałem argumenty wynikające z pewnych doświadczeń Najwyższej Izby Kontroli. Tak że, jak rozumiem, nie jest intencją pana senatora to, żeby do tej kwestii wracać, ale pozwolę sobie powtórzyć: ta nowelizacja nie zmienia żadnej innej tajemnicy ustawowej i nie daje kontrolerom możliwości ani prawa swobodniejszego niż do tej pory obsługiwanie i zabezpieczania innych tajemnic.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Pan senator Owczarek.

Senator Andrzej Owczarek:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, najpierw taka uwaga ogólna. Jak czytam o wywiadzie wojskowym, CBS, CBA, ABW, to przypominają mi się słowa piosenki Wojciecha Młynarskiego o pewnym miasteczku na Dzikim Zachodzie, gdzie na jednego mieszkańca jeden szeryf przypada, jeden szeryf na jednego mieszkańca. Nie chciałbym, żeby to się skończyło tak jak w tej piosence, ale mam konkretne pytanie. Otrzymujecie w wyniku tej ustawy uprawnienia pozwalające na stosowanie

środków głęboko ingerujących w życie prywatne podatników. Musi to być umotywowane spodziewanymi dużymi zyskami dla państwa. Jak pan ocenia? O ile wprowadzenie tej ustawy zwiększy dochody państwa?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Paweł Banaś:**

Tak, o tej piosence rozmawialiśmy już także w trakcie debaty sejmowej. I tu pozwolę sobie wskazać na to, że nie chodzi o żadnego nowego szeryfa, ale o służbę, która od lat funkcjonuje w Polsce, od roku 1991. I to, co w tym momencie robimy, to nie jest żadne rozszerzanie uprawnień kontroli skarbowej. Przeciwnie, w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego następuje dość istotne zawężenie, dodefiniowanie, w tym sensie zawężenie, że kontrolna skarbową musi się liczyć z ograniczeniami wynikającymi z definicji opartych na konstytucji: co to jest obserwacja, wobec kogo może być zastosowana, że dokumenty, które się uzyska w wyniku obserwacji, a okaże się, że ta obserwacja była nietrafna, że nie potwierdza podejrzeń, muszą być natychmiast niszczone, a nie, jak do tej pory, przez pewien czas przechowywane itd. Tak że w tej zmianie nie ma w ogóle problemu rozszerzenia uprawnień kontroli skarbowej. Przeciwnie, te uprawnienia są dodefiniowywane.

My staraliśmy się zaproponować takie rozwiązanie, żeby wywiad skarbowy zgodnie z sentencją i uzasadnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego dalej działał sprawnie, żeby wykonywał swoje ustawowe zadania. Niewątpliwie zaś trzeba tutaj mówić o pewnych ograniczeniach wynikających z większej precyzji i dodefiniowania tej działalności, która, jak pan senator powiedział, rzeczywiście głęboko ingeruje, ale ingeruje już od lat, a nie na podstawie tej nowelizacji, w prawa obywatelskie i robi to w konkretnym celu: po to, żeby zabezpieczać system finansowy, system gospodarczy naszego państwa przed ludźmi nieuczciwymi i tymi, którzy chcą wykorzystywać przewagę konkurencyjną polegającą na działaniach nieuczciwych. W tym sensie pozwolę sobie powtórzyć rzecz, którą już kilkakrotnie miałem okazję mówić: silna, dobra, funkcjonująca na uczciwych i przejrzystych zasadach kontrola skarbową jest ewidentnym wsparciem dla uczciwego podmiotu gospodarczego, dla uczciwego podatnika, właśnie dlatego, że zabezpiecza go przed aferzystami i oszustami oraz przed nieuczciwie działającą konkurencją.

W moim głębokim przekonaniu, nie powinno się używać kontroli skarbowej jako środka zwiększania przychodów budżetowych czy dochodów budżetowych, tak jak nie powinno się używać do tego policji. Kontrola skarbową, insty-

(podsekretarz stanu P. Banaś)

tucja kontrolna – czasami o kontroli i wywiadzie skarbowym mówi się jak o policji skarbowej – jest instytucją, która oczywiście przynosi konkretne wpływy do budżetu, ale której rola jest znacznie szersza. Jest to instytucja mająca przede wszystkim dbać o porządek w systemie. Pozwolę sobie nie odpowiedzieć na to pytanie dlatego, że nastawianie się na to, że poprzez swoje opresyjne działania wobec podmiotów gospodarczych służba kontrolna będzie zapewniała większe wpływy do budżetu, uważam za systemowo niedobre postawienie sprawy. Od ściągania należności, podatków, od ich egzekucji jest administracja skarbową, która powinna działać na podstawie reguł wyznaczonych przez parlament.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Nie ma pytań, tak?

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Proszę, pan senator Ryszka.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

W swoim wystąpieniu chciałbym tylko poszerzyć pytanie, które już zadałem panu ministrowi, właśnie o tę skuteczność kontroli skarbowej, i zwrócić uwagę na to, co również już powiedziałem, na kwestię rajów podatkowych i cen transferowych. Oczywiście, nowelizowana ustawa tego nie dotyka, ale, jak pan minister wspomniał, jest przygotowywana ustawa, która te rzeczy całościowo ureguje.

Chciałbym zwrócić uwagę na problematykę ponoszenia fikcyjnych strat przez korporacje międzynarodowe, podmioty zagraniczne, między innymi przez supermarkety. To wywołuje w Polsce bardzo głęboki protest społeczeństwa. Tu właśnie rodzi się pytanie, co robią w tej materii polskie służby kontroli skarbowej. Czy jest możliwe ukrócenie tego proceduru?

Rzecz dotyczy kontroli tak zwanych cen transferowych w przedsiębiorstwach wielonarodowych, a dokładniej mówiąc: manipulacji cenami w obrotach międzynarodowych. Wiadomo, że w różnych krajach istnieją różne systemy prawne, obowiązują inne stawki podatkowe, i to właśnie pozwala na ominięcie różnych zobowiązań podatkowych. Dlatego właściwie nie należy się dziwić, że niektóre przedsiębiorstwa próbują skumulować maksymalną kwotę swojego zysku w państwach o najniższych podatkach, lub nawet w takich oazach czy rajach podatkowych, gdzie z reguły mają siedziby tak zwane spółki matki.

W takim przypadku podstawa opodatkowania państwa o wyższych obciążeniach podatkowych może się kurczyć, narażając ten kraj na utratę dochodów budżetowych, natomiast przychody państwa o niższym poziomie podatków będą się zwiększały. Zjawisko to ma nawet swoją nazwę, *transfer pricing*, tłumaczone na język polski jako stosowanie cen transferowych.

Jedną z metod wykorzystywania rajów podatkowych jest przesunięcie źródeł dochodu przed opodatkowaniem. Technika ta polega na osiągnięciu przez grupę związanych ze sobą podmiotów wysokiego dochodu dzięki sytuacji, w której jeden z tych podmiotów, mający siedzibę w rajach podatkowych, uzyskał najwyższe dochody.

Przykładem stosowania tej techniki była działalność firm japońskich, sprzedających swoje towary do Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem Singapuru. Eksporterzy z Japonii, a jest to państwo o bardzo wysokich podatkach, sprzedawali swój towar spółce podległej im, a funkcjonującej właśnie w rajach podatkowych, czyli w Singapurze, po niskiej cenie i oczywiście z niewielkim zyskiem. Następnie firma ta odsprzedawała rzeczony produkt do kraju przeznaczenia, czyli do Stanów Zjednoczonych, po wyższej cenie. W taki właśnie sposób powstał dochód z tej transakcji, osiągnięty w państwie posiadającym niższe podatki.

Innymi metodami zmniejszania obciążeń podatkowych, wykorzystywanymi zarówno przez krajowe, jak i międzynarodowe grupy kapitałowe, są między innymi: fakturowanie nieistniejących operacji i system niedofakturowania bądź przefakturowania transakcji. Zyski osiągane przez podmioty funkcjonujące w państwach o wysokich stawkach podatkowych mogą być minimalizowane przez zwiększenie kosztów w drodze wypłat na rzecz spółek funkcjonujących w rajach podatkowych, na przykład z tytułu należności licencyjnych, odsetek, opłat za zarządzanie itp. Istota tej metody polega na takim dobraniu wielkości i rodzaju obciążeń spółki podległej, aby możliwie jak najbardziej efektywnie oddziaływały one na wysokość obciążeń podatkowych kraju siedziby spółki płacącej oraz żeby stosownie do ustawodawstwa wewnętrznego i umów międzynarodowych to właśnie nie podlegało podatkom płaconym u źródła.

Obserwujemy na świecie rosnące znaczenie dużych struktur gospodarczych, korporacji międzynarodowych składających się nieraz z bardzo wielu przedsiębiorstw, które jednak mają wspólny cel, to jest realizację zamierzeń gospodarczych i umocnienie pozycji rynkowej tych przedsiębiorstw. I dzisiaj właśnie to stawia ogromne wymagania przed służbami kontroli skarbowej każdego kraju, wymagania zupełnie nowe. Wynikają one z faktu, że cele takiej grupy są realizowane w układach typu holdingowego, grupy ka-

(senator Cz. Ryszka)

pitałowej, której organizacja i struktura może przybierać różne formy, zmieniające się w miarę zmian warunków działania. Grupy kapitałowe mogą mieć charakter grup zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Przeprowadzenie kontroli skarbowej takiej grupy, w której występują powiązania kapitałowe, gospodarcze, personalne wielu podmiotów gospodarczych realizujących wspólną strategię gospodarczą, wymaga od służb skarbowych bardzo wysokiego poziomu wiedzy, uzależnione jest od możliwości uzyskania informacji i od bardzo sprawnego wywiadu skarbowego.

Kontrola krajowej grupy kapitałowej prowadzona jest w oparciu o znajomość prawa wewnętrznego, wymaga pozyskiwania informacji krajowej, natomiast kontrola międzynarodowej grupy kapitałowej wymaga znajomości realiów gospodarczych krajów, w których działają podmioty wchodzące w skład danej grupy, znajomości prawa podatkowego tych krajów i dostępu do informacji międzynarodowych. Samo ustalenie składu takiej grupy wymaga już czasem współdziałania służb skarbowych wielu krajów.

Mogę dodać, że problematyka cen transferowych najwcześniej została dostrzeżona w Stanach Zjednoczonych, gdzie początkowo było to zagadnienie z zakresu wewnętrznego prawa podatkowego. Później, w miarę rozwoju ekspansji firm amerykańskich na innych rynkach, problem ten nabrał wymiaru międzynarodowego. Obecnie, i tutaj aż się prosi, żeby to zastosować w naszym kraju, amerykańskich podatników obowiązują surowe przepisy nakładające obowiązek posiadania odpowiedniej dokumentacji, czyli kalkulacja cen, uzasadnienie wyboru danej metody ustalania cen itd. Odsetki karne od zaległych zobowiązań podatkowych wynikających z cen transferowych są wyższe niż w innych przypadkach. Co ważne, te przepisy są stale zmieniane, dostosowywane do aktualnej sytuacji.

Wagę problemu można zilustrować wysokością doszacowanych dochodów i kar. Na przykład Toyota i Nissan zapłaciły razem 700 milionów dolarów kar za stosowanie wykrytych cen transferowych. Podobnie w przypadku Pepsi Coli ta kwota, którą amerykańskie władze podatkowe zamierzały czy zamierzają wyegzekwować, proces się nie skończył, to 1 miliard 400 milionów dolarów kary.

W Europie w 1979 r. Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, OECD, wydała odpowiednie wytyczne w zakresie cen transferowych, w dużej mierze oparte właśnie na wzorcach amerykańskich. Od tego czasu one są stale aktualizowane i rozszerzane. Te właśnie wytyczne są często podstawą do tworzenia wewnętrznych regulacji dotyczących cen transferowych. Tak jest w Austrii, w Hiszpanii, na Węgrzech, a także

w Polsce. Inne państwa, na przykład Francja, Luksemburg, Holandia czy Norwegia, w praktyce bezpośrednio stosują się do wytycznych OECD.

Praktyka kontroli prowadzonych w zakresie przenoszenia dochodów wskazuje, że większość skontrolowanych polskich podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego przy sprzedaży produktów lub towarów do podmiotów powiązanych, głównie zagranicznych, stale ponosi straty. To już powinien być pewien sygnał dla urzędów naszej kontroli skarbowej. Inwestują, mają ogromne obroty, a stale ponoszą straty. Ta strata wynika nie z założeń strategii gospodarczej bądź nieprzewidzianych sytuacji na rynkach, tylko z praktyki mającej na celu zminimalizowanie podatku w Polsce.

Kończąc, chciałbym dodać, że chociaż obecna nowelizacja nie dotyczy tego tematu, o którym wspomniałem, to jednak mam nadzieję, że ta przygotowywana całościowa ustawa, a także te zapisy o wywiadzie skarbowym zajmą się między innymi właśnie sprawą cen transferowych. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Bentkowski, proszę bardzo.

Senator Aleksander Bentkowski:

Panie Marszałku! Szanowna Izbo!

Pan senator Ryszka dotknął bardzo, powiedzmy, delikatnej kwestii. Te ceny transferowe są wykorzystywane szczególnie przez wielkie korporacje handlowe, mające u nas sieci w rodzaju tych, których nie będę wymieniał z nazwy. Każdy wie, ile takich sieci jest. Okazuje się, że wszystkie wielkie supermarkety nie płacą zupełnie podatku dochodowego, ponieważ, wykorzystując ceny transferowe, lokują całe swoje zyski poza granicami kraju, u nas ledwo pokrywając koszty funkcjonowania. A więc jest to bardzo ważna dziedzina, z którą, jak tutaj wspomniał pan minister, resort próbuje się uporać. Jest to problem dostrzegany na całym świecie i trudny do rozwiązania także w innych krajach.

Ja chciałbym powiedzieć kilka zdań na temat wypowiedzi pana ministra, która bardzo, bardzo mnie zaskoczyła. W odpowiedzi na pytanie pana senatora pan minister wspomniał, że nie należy utożsamiać i łączyć kontroli skarbowej ze zwiększeniem dochodów państwa. Przyznam, że po raz pierwszy słyszę taką, powiedzmy, jednoznaczną wypowiedź przedstawiciela rządu i przyjmuję to z olbrzymią satysfakcją. Rzeczywiście, nie może być tak, jak dzisiaj jest bardzo często, kiedy urzędnik, kierownik urzędu skarbowego, wysyłając swego kontrolera na jakąkolwiek kontrolę, mówi: jeżeli wrócisz z niczym, to znaczy, że kontrola stracona. Czyli idziesz i masz obowiązek coś zna-

(senator A. Bentkowski)

leżć. Jest to wyjątkowo szkodliwa postawa. Niestety, wynikała ona z faktu, że u nas każde przepisy dotyczące kontroli skarbowej, finansów, związane były z korzyściami, jakie ewentualnie zwiększenie tejże kontroli może przynieść Skarbowi Państwa. Oczywiście, jak najbardziej, kontrola jest konieczna i niezbędna, ale po to, żeby doszukiwać się patologii, a nie tylko i wyłącznie po to, żeby coś znaleźć, żeby pobyt urzędnika skarbowego na kontroli w danej kontrolowanej jednostce przez okres kilku czy kilkunastu dni nie kończył się niczym, bo to strata czasu. A pracownicy z urzędów skarbowych byli i bardzo często ciągle jeszcze są z tym utożsamiani i są tak delegowani.

Dlatego rozumiem wypowiedź pana ministra, bardzo stanowczą, że będzie się szczególnie zwracać na to uwagę i będzie się korzystać z tych zapisów ustawy w taki sposób, aby można było likwidować wszelką patologię w postępowaniach jednostek kontrolowanych, ale że nie należy jednocześnie utożsamiać, powiedzmy, wprowadzenia tej ustawy z jakimkolwiek wzrostem dochodów, bo jedno z drugim nie ma nic wspólnego.

Dziękuję, Panie Ministrze, za takie stwierdzenie. Przyznam szczerze, że ten problem był często dyskutowany jeszcze w parlamencie poprzednich kadencji i żaden przedstawiciel resortu finansów nigdy nie powiedział tego w tak kategoryczny sposób. Czym innym jest kontrola skarbową, a czym innym jest ściąganie podatków przez urząd skarbowy. Dziękuję za taką postawę, bo to jest postawa bardzo proobywatelska, postawa, która rzeczywiście stwarza nadzieję na solidność postępowań kontroli skarbowej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję panu ministrowi.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku tonażowym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 2006 r. Do Senatu została przekazana 25 sierpnia 2006 r. Marszałek Senatu 25 sierpnia 2006 r. skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 222, sprawozdanie komisji w druku nr 222A.

Proszę poprosić panią senator Arciszewską.

Tak? Jest pani senator.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senator Dorotę Arciszewską-Mielewczyk, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Bardzo przepraszam, tak szybko nam dzisiaj praca wre...

Mam przyjemność przedstawić w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej sprawozdanie z posiedzenia, które odbyło się 6 września. Dotyczyło ono rządowego projektu ustawy o podatku tonażowym.

Przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki Morskiej, dyrektor Departamentu Transportu Morskiego, pani Janina Mentrak, przedstawiła cel ustawy, wskazując na podatek tonażowy jako na jeden z najważniejszych instrumentów polityki transportowej państw członkowskich Unii Europejskiej wobec żeglugi morskiej, zawarty w wytycznych Wspólnoty, dotyczący pomocy publicznej dla transportu morskiego.

Powrót statków pod banderę narodową, dodatkowe wpływy do budżetu państwa z tytułu eksploatacji statków morskich przez polskich armatorów, swoboda wyboru przez armatorów formy opodatkowania swojej działalności, zwiększenie konkurencyjności polskich armatorów, niższa niż średnia w krajach Unii Europejskiej wysokość stawek służących do obliczania dochodu armatora z tytułu świadczenia usług transportu morskiego w żegludze międzynarodowej to tylko niektóre z najważniejszych elementów zapewniających pomoc armatorom, którzy obecnie, właściwie od dłuższego czasu, a teraz już szczególnie, są w trudnej sytuacji. Są to argumenty, które według przedstawicieli rządu i pana ministra przemawiają za tym, aby wprowadzić podatek tonażowy w kształcie, jaki został przedstawiony w projekcie wyżej wymienionej ustawy.

W trakcie posiedzenia minister gospodarki morskiej ustosunkował się do wątpliwości i pytań padających ze strony członków komisji. Mowa była, między innymi, o ewentualnych uszczupleniach dochodów samorządów, o ewentualnym wprowadzeniu najniższego w Europie podatku tonażowego, o nowelizacji ustawy o zatrudnieniu na statkach morskich w kontekście kosztów pracy marynarzy itp.

Członkowie komisji oraz Ministerstwo Gospodarki Morskiej są zgodni, iż sama ustawa dotycząca podatku tonażowego nie rozwiąże wszyst-

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

kich problemów armatorów polskich i być może nie przyczyni się do powrotu od zaraz wszystkich statków pod polską, narodową banderę. Potrzebna jest tu też – wszyscy się z tym zgadzamy – nowelizacja ustawy o zatrudnieniu na statkach morskich, jak również wprowadzenie korzystnych rozwiązań podatkowych dla marynarzy. Komisja ma na względzie wieloletnią pracę nad omawianą ustawą, szerokie konsultacje społeczne, zwłaszcza ze środowiskami, których to bezpośrednio dotyczy, to jest Związkiem Armatorów Polskich, Krajową Izbą Gospodarki Morskiej, a także z Rządowym Centrum Legislacji, widzi potrzebę notyfikacji ustawy przez Komisję Europejską. Zaznaczam, iż chcielibyśmy, aby ustawa obowiązywała od 1 stycznia 2007 r. To wszystko spowodowało, iż komisja przegłosowała przyjęcie projektu bez poprawek, 2 osoby wstrzymały się od głosu, traktując wymieniony projekt jako pierwszy krok do wzmocnienia konkurencyjności polskich armatorów na rynku żeglugowym i do powrotu naszych statków pod narodową banderę.

Tyle, jeżeli chodzi o sprawozdanie. Jestem gotowa odpowiadać na ewentualne pytania.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę bardzo. Czy są pytania do pani senator? Nie ma. Dziękuję.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki morskiej, pan Rafał Wiechecki. Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może zabrać obecny przedstawiciel rządu.

Czy pan minister chce przedstawić stanowisko rządu? Proszę bardzo.

(Minister Gospodarki Morskiej Rafał Wiechecki: Czy z mównicy?)

Tak, tak, proszę bardzo.

(Minister Gospodarki Morskiej Rafał Wiechecki: W Senacie nigdy jeszcze nie występowałem.)

Dobra premiera, bo ważna ustawa. Proszę bardzo.

Minister Gospodarki Morskiej Rafał Wiechecki:

Jestem posłem, ale w Senacie nie występowałem.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Myślę, że pani senator przedstawiła w sprawozdaniu główne założenia ustawy o podatku tonażowym, która zastępuje ustawę o podatku dochodowym, jeżeli chodzi o armatorów. Ja

chciałbym przypomnieć, iż w toku prac legislacyjnych po powołaniu stosownej podkomisji składającej się z posłów Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury w Sejmie odbyła się długa debata, długa dyskusja. W końcu wypracowaliśmy chyba optymalne stanowisko w stosunku do początkowej wersji projektu ustawy i zakończyło się to konsensusem następującym: podczas ostatecznego głosowania połączonych Komisji Finansów Publicznych i Komisji Infrastruktury wszyscy byli za przyjęciem ustawy. W czasie głosowania sejmowego, już ostatecznego, tylko 1 osoba wstrzymała się od głosu. Tak że wszystkie ugrupowania i siły parlamentarne akceptują ten projekt, co świadczy o tym, że nie budzi on kontrowersji. Jest to jeden z elementów, oczywiście nie ostatni, ale chyba najważniejszy, potrzebny do tego, aby przełamać pewien marazm, który panował w gospodarce morskiej przez ostatnich kilkanaście lat. My przygotowujemy kolejne rozwiązania, ale ustawa o podatku tonażowym, rzeczywiście może pokazać, że coś drgnęło, coś się ruszyło.

I wobec tego, iż panuje ogólny konsensus, jak myślę, nie będę przedstawiał szczegółowych rozwiązań. Generalnie chodzi o to, aby białoczerwona bandera wróciła na polskie statki. A pod tym hasłem kryje się tak naprawdę przygotowanie instrumentów, które wzmocnią konkurencyjność polskich armatorów na rynku międzynarodowym, po to, aby ci armatorzy, którzy są, nadal dobrze funkcjonowali i aby nie tylko funkcjonowali, ale także się rozwijali i żeby może także nowi armatorzy się pojawiali.

Dziękuję. Jeżeli będą jakieś pytania, jestem oczywiście gotowy opowiedzieć o szczegółowych rozwiązaniach.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo. Proszę pozostać jeszcze chwilę.

Czy ktoś z państwa chce skierować pytanie do pana ministra? Nie ma pytań.

Dziękuję, Panie Ministrze.

Nie ma pytań i nie ma też chętnych do zabrania głosu w dyskusji.

Pani senator? Do dyskusji? Proszę bardzo.

Pani senator Arciszewska.

Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senacie!

Dowodem na zasadność wprowadzenia ustawy o podatku tonażowym może być informacja o wynikach kontroli wykorzystania możliwości rozwojowych gospodarki morskiej w latach 2002–2004. Czytamy tam, co następuje: „Na

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

skutek niezaferowania armatorom przez rząd oraz administrację morską dogodnych warunków prawnych i ekonomicznych systematycznie spada liczba polskich statków armatorów pod banderą narodową. Do czasu zakończenia kontroli, a zwłaszcza przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, rząd nie wprowadził zgodnych z wymogami i standardami unijnymi instrumentów finansowych, w tym podatkowych i prawnych, sprzyjających poprawie efektywności gospodarowania krajowych armatorów”.

W latach 1992–2003 liczba statków podnoszących polską banderę obniżyła się z 92% do 17%. Obecnie większość statków eksploatowanych przez armatorów zarejestrowana jest w takich krajach jak Cypr, Wyspy Marshalla, Malta, Bahama, Panama, czy Liberia i innych. Armatorzy podejmują decyzję o zarejestrowaniu statku pod tanią banderą ze względu na obniżenie kosztów eksploatacji. Tania bandera to niskie podatki, opłaty rejestracyjne, wolność zatrudnienia, tańsza siła robocza i, co najgorsze, omijanie standardów bezpieczeństwa ochrony środowiska morskiego, przepisów konwencji międzynarodowych organizacji pracy i międzynarodowych organizacji morskich.

Utrata floty narodowej powoduje brak zysków z przemysłu morskiego, co może doprowadzić do zaniku gospodarki morskiej i jakże cennego szkolnictwa morskiego.

Należy tutaj zaznaczyć, iż nasze akademie morskie kształcą bardzo dobre kadry i cieszą się bardzo dobrą opinią, a nasi marynarze są chętnie zatrudniani na rynku światowym.

Dzięki podatkowi tonażowemu budżet państwa będzie miał stałe dochody, bez względu na to, czy eksploatacja statku nim objęta przynosi zysk czy straty. Podatek taki obowiązuje w większości krajów Unii Europejskiej.

Łączymy wielkie nadzieje oczywiście z powstaniem Ministerstwa Gospodarki Morskiej, ponieważ do tej pory była tylko jedna osoba, która zajmowała się gospodarką morską, ale nie mając swojego budżetu, zawsze była uzależniona w podejmowaniu wielu decyzji od innych ministerstw, bo wiemy, że tematyka gospodarki morskiej podlegała siedmiu różnym ministerstwom. Minister gospodarki morskiej nie może być, przepraszam za określenie, wasalem. Musi być jednostką mającą możliwość podejmowania decyzji w tej bardzo ważnej dla nas dziedzinie gospodarki, dla nas jako kraju, który ma dostęp do morza. Wraz z powstaniem ministerstwa, mam taką nadzieję, skończymy z piętnastoletnim odwróceniem się plecami do morza i niedostrzeganiem korzyści, jakie możemy czerpać z dostępu do morza.

Podatek tonażowy jest najważniejszym instrumentem polityki transportowej państw członkow-

skich Unii Europejskiej wobec żeglugi morskiej. Mieści się on również w wytycznych Wspólnoty w sprawie pomocy państwa dla transportu morskiego, nie mamy tu więc problemu, jeżeli chodzi o pomoc publiczną państwa. Podatek ten wymaga jednak ratyfikacji w Komisji Europejskiej.

Celem podatku tonażowego państw członkowskich było stworzenie armatorom warunków umożliwiających odzyskanie zdolności konkurencyjnej na międzynarodowym rynku żegludowym oraz powrót statków pod bandery narodowe państw Unii Europejskiej.

Chciałabym zaznaczyć, iż udział floty handlowej pod banderą państw członkowskich Unii Europejskiej w ciągu ostatnich dwudziestu pięciu lat, jak znalazłam w różnego rodzaju informacjach, zmniejszył się z 32% do 14%. Zmniejszyła się także liczba marynarzy – obywateli Unii Europejskiej zatrudnionych na statkach armatorów o blisko 40%.

Należy jednak zwrócić uwagę, iż ustawa o podatku tonażowym powinna być wsparta nowelizacją przepisów dotyczących zatrudnienia na polskich statkach oraz przepisów podatkowych. W krajach Unii Europejskiej, i nie tylko, marynarze objęci są osobnymi przepisami podatkowymi z racji na specyfikę swojego zawodu. Warto o tym pamiętać i sięgnąć do źródeł, czyli ustaw podatkowych krajów europejskich i nie tylko.

Musimy wyjść naprzeciw redukowaniu kosztów pracy, elastycznym formom zatrudnienia, aby stworzyć jak najdogodniejsze warunki polskim armatorom do osiągania zysku pod narodową banderą, co oznacza wpływy do budżetu państwa polskiego oraz zatrudnienie polskich marynarzy na tychże statkach.

Kwestie zatrudnienia i pracy na polskich statkach handlowych powinny być uregulowane całościowo. Szacunki mówią o trzydziestu pięciu tysiącach polskich marynarzy pracujących na statkach obcych. Pracując u zagranicznego pracodawcy, marynarze podlegają jednak prawu krajowemu zatrudniającego, więc bardzo często emigrują, ponieważ nie chcą borykać się z wciąż zmieniającymi się, nieklarownymi, niejasnymi przepisami podatkowymi, prawnymi i socjalnymi w Polsce. Bo musimy wiedzieć, że marynarz nie jest w stanie śledzić w Internecie kolejnych zmian w prawie i nie może być zaskakiwany po powrocie rozwiązaniami, które są nie tylko dla niego, ale nawet dla doradców podatkowych, niezrozumiałe i niespójne.

Przedstawiając te wszystkie argumenty i mając nadzieję na to, że w przyszłości zajmiemy się systemowo pracą marynarzy na statkach, która musi współgrać z podatkiem, ustawą o podatku tonażowym, chciałabym prosić moje koleżanki i moich kolegów senatorów, aby w głosowaniu opowiedzieli się za przyjęciem tej ustawy i włączyli się do lobbowania, że użyję takiego sło-

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

wa, w Ministerstwie Finansów, jak również w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, aby rzeczywiście dogodne przepisy dla naszych marynarzy zostały w Polsce uchwalone. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję, Pani Senator – pani senator, która jest córką kapitana, czyli wie, co mówi.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Niestety, ojciec zginął na morzu, tak że mogę tylko kontynuować te tradycje.)

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w dyskusji? Nie ma chętnych, dziękuję.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o podatku tonażowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2006 r., do Senatu przekazana została w dniu 25 sierpnia 2006 r., marszałek Senatu w tym samym dniu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Obrony Narodowej i Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie, tekst ustawy zawarty jest w druku nr 225, a sprawozdania komisji w drukach nr 225A, 225B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej, senatora Rafała Ślusarza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Rafał Ślusarz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Ministrze! Szanowni Zebrani!

Decyzją komisji przypadło mi w udziale przedstawienie państwu projektu ustawy o zmianie dwóch ustaw, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych z dnia 21 sierpnia 1997 r. oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych z dnia 11 września 2003 r.

Wspomniana nowelizacja jest przedłożeniem rządowym i, jak powiedział pan marszałek, jest zawarta w druku nr 225.

Wysoka Izbo! Dostajecie państwo ustawę, która w art. 1 zawiera czternaście zmian odnoszących się do ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych, w art. 2 zawiera propozycję dwóch

zmian ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, a art. 3 utrzymuje dotychczasowe przepisy w odniesieniu do aplikantów powołanych przed dniem wejścia w życie ustawy.

Ustawa wychodzi naprzeciw przede wszystkim rozwiązaniu pewnego problemu, który powstał w związku z tym, że ustawa o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych nie znajduje zastosowania w przypadku powoływania do służby wojskowej aplikantów, asesorów i sędziów. Art. 17 teże ustawy mówi, że jej się nie stosuje właśnie w tym przypadku, mało tego, art. 17 pkt 2 deleguje regulację tych spraw do ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych i to jest właśnie główny powód, dla którego debatujemy w tej chwili nad tą zmianą, bo jest to wprowadzenie tej regulacji, która już w innym akcie została zasygnalizowana.

Drugą koniecznością czy drugim dążeniem legislatora było to, aby ujednoczyć zasady czy zbiór zasad dotyczących sądów wojskowych, sędziów wojskowych, ze zbiorem zasad dotyczących sądów powszechnych, czyli w tle dzisiejszej debaty, w tle dzisiejszej nowelizacji jest ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 27 lipca 2001 r. To są jakby dwa główne założenia.

Ponadto wprowadzonych zostało kilka dość istotnych nowelizacji. Ja będę się posiłkował notatkami, referując państwu, i myślę, że w sposób zwarty uda się to wszystko państwu przedstawić. Przyjmując ten porządek, który został zawarty w akcie państwu przedstawionym, będę sygnalizował, jakie zmiany się pojawiają w obu ustawach.

W art. 1 macie państwo czternaście punktów. Zmiana pierwsza określa czy doprecyzowuje prace Zgromadzenia Sędziów. I otóż ten art. 10 zawiera dwie zmiany. Przede wszystkim wprowadza funkcję zastępcy rzecznika, może to jest za duże słowo, bo ten temat został dokładnie opisany w pkt 9, ale ponieważ ta zmiana jest wprowadzona w pkt 9, więc wymuszona jest zmiana również w art. 10, stąd funkcja zastępcy rzecznika dyscyplinarnego.

I dość istotna sprawa wprowadzenia z mocy prawa głosowania tajnego w sprawach personalnych Zgromadzenia Sędziów. To jest rozwiązanie analogiczne do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, do tej pory w tej ustawie – Prawo o ustroju sądów wojskowych było rozwiązanie fakultatywne, od tego momentu będzie jakby obowiązkowe z mocy prawa głosowanie tajne w decyzjach personalnych.

Zmiana druga reguluje prawne zasady funkcjonowania sekretariatów. Można powiedzieć, że jest to w jakiejś mierze odwrócenie tego myślenia, o którym wspomniałem, otóż nie da się funkcjonowania sekretariatów zorganizować wedle zasad, które określa prawo o ustroju sądów powszechnych, dlatego tutaj pojawia się delegacja dla ministra sprawiedliwości, aby on osobno to uregulował i to jest art. 18 §1.

(senator R. Ślusarz)

Zmiana trzecia – określanie statusu sędziów. Jest to jakby ten istotny punkt, o czym mówiliśmy. Dodany został art. 22, który reguluje status sędziów sądów wojskowych. Jest to rozbudowana regulacja. Ja zwrócę uwagę, że następuje to po dobrowolnym zgłoszeniu się kandydata do tej funkcji, spełnieniu wymogów do zawodowej służby wojskowej i ta służba pełniona jest jako służba stała.

Zmiana czwarta – zasady przedstawiania kandydatów. Chodzi o doprecyzowanie pewnego zapisu, który do tej pory nie przesądzał w sposób jednoznaczny, czy Zgromadzenie Sędziów ma przedstawić wszystkich kandydatów. Obecna regulacja, analogiczna do rozwiązania przyjętego w sądach powszechnych, jest taka, że wszystkie kandydatury są przedstawione Krajowej Radzie Sądownictwa.

Zmiana piąta, też bardzo istotna, która wzbudzała dyskusje razem ze zmianą szóstą – zasady odchodzenia sędziów. Art. 32 §1 dodaje regulację, że rozwiązanie stosunku służbowego z mocy prawa następuje również po orzeczeniu o niezdolności do zawodowej służby wojskowej. Do tej pory występowały tylko zapisy dotyczące wieku i zrzeczenia się tej funkcji.

Istotna – można powiedzieć: ciekawa – jest zmiana szоста, która dotyczy zasad przechodzenia sędziów sądów wojskowych do sądów powszechnych. Do tej pory było tak, że orzeczenie o niezdolności do służby wojskowej przesądzało również o odejściu sędziego z zawodu. W tej chwili regulacja umożliwia tym sędziom przechodzenie do sądów powszechnych. A więc orzeczenie o niezdolności do służby wojskowej nie pozbawia ich możliwości wykonywania zawodu sędziego.

Zmiana siódma dotyczy zasad ustalania i wypłacania wynagrodzenia sędziom w stanie spoczynku i ich rodzinom. Art. 36 §1 i §2 wskazują podmioty uprawnione do ustalenia i wypłacania uposażeń sędziom i ich rodzinom i przesadzają o tym, że będą to czyniły wojskowe biura emerytalne.

Zmiana ósma. Można powiedzieć, że to jest w jakiejś mierze określenie konsekwencji i kar dyscyplinarnych. Do tej pory do tych kar była dołączona kara polegająca na zakazie mianowania na wyższy stopień wojskowy. Ten zapis nie ma możliwości zafunkcjonowania w związku z tym, że stopień wojskowy jest dopisany do stopnia etatowego, nowego stanowiska służbowego, na które trafi ukarany sędzia. W związku z tym nie ma potrzeby utrzymywania takiego zapisu.

Zmiana dziewiąta, o której już wspomniałem, to wprowadzenie zastępcy rzecznika. Jest to art. 40 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych. Ten punkt reguluje również funkcjonowanie zastępcy rzecznika, są to rozwiązania analo-

giczne do tych, jakie obowiązują w przypadku sądów powszechnych.

Zmiana dziesiąta jest zmianą redakcyjną.

Zmiana jedenasta, też istotny zapis, dotyczy konsekwencji naruszenia prawa przez sędziego. Art. 41b przesądza o obligatoryjnym zawieszeniu sędziego w czynnościach służbowych, a w wypadku zezwolenia sądu dyscyplinarnego – o pociągnięciu go do odpowiedzialności karnej w związku z przestępstwem umyślnym. Do tej pory to zawieszenie było fakultatywne. Obecnie pozostaje możliwość fakultatywnego zawieszenia przy przestępstwach nieumyślnych.

Zmiana dwunasta reguluje sprawę służby aplikantów, powołania i funkcjonowania aplikantów. To jest art. 49.

Zmiana trzynasta dotyczy również aplikantów. Umożliwia im składanie egzaminów łącznie z aplikantami sądów powszechnych oraz reguluje zasady zwalniania ich ze służby wojskowej.

I ostatnia zmiana – czternasta. Precyzuje w art. 70, które przepisy ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych stosuje się do sądów wojskowych, sędziów wojskowych i ławników.

I to są zmiany dotyczące ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych.

W art. 2 macie państwo zmiany dotyczące ustawy – Prawo o służbie wojskowej żołnierzy zawodowej. Są propozycje dwóch zmian. Pierwsza zmiana to wprowadzenie do definicji żołnierza zawodowego w art. 6 wyrazów: „służbę asesorów i sędziów”, czyli poszerzenie tej definicji o żołnierza zawodowego pełniącego stałą służbę asesora i sędziego. Zmiana druga, wynikająca z przyjętych zmian w poprzedniej ustawie, dotyczy określenia zasad przyznawania stopni kandydatom na sędziów. To jest art. 32.

Wysoka Izba, w dniu 5 września 2006 r. Komisja Obrony Narodowej zebrała się i debatowała nad tą ustawą. Debata inspirowana była głównie uwagami Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu, a dotyczyły one trzech spraw.

Pierwsza wątpliwość Biura Legislacyjnego dotyczyła wspomnianego przed chwilą przeze mnie artykułu zawierającego definicję żołnierza zawodowego. W tej definicji nie użyto określenia: „aplikant”. W związku z tym powstała wątpliwość, czy nie jest to przeoczenie. Przyjeliśmy wyjaśnienie przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, że aplikanci pełnią służbę terminową i w związku z tym definicja tej służby zawarta jest w ogólnej definicji żołnierza zawodowego.

Kolejna uwaga dotyczyła sformułowania „utrata sił” użytego w noweli. To jest art. 35 §3, chodzi o odchodzenie sędziów ze służby zawodowej w wojsku. Problem wynikał z tego, że to określenie wydawało się nie mieć umocowania w innych aktach prawnych. Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości wyprowadzili nas tutaj z błędu co do tego. Jest to rozwiązanie analo-

(senator R. Ślusarz)

giczne do ustawy o ustroju sądów powszechnych. Mało tego, to jest w art. 180 konstytucji. Chociaż komisja dostrzegła pewien problem wynikający z tego, że kryterium choroby i utraty sił jest podstawą do tego, żeby sędzia stracił z mocy orzeczenia komisji możliwość wykonywania służby zawodowej w wojsku – to samo dotyczy odchodzenia sędziów z zawodu – komisja nie podjęła tej wątpliwości Biura Legislacyjnego.

I trzecia uwaga legislatora dotyczyła art. 70. To jest zmiana czternasta w art. 1. Dopatrzono się tego, i słusznie, że zbędnie rozszerzono zmianę na cały art. 70, podczas gdy zmiana dotyczy tylko art. 70 §1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych. Byłoby to niespójne choćby z art. 467 §1 ustawy. Komisja podzieliła, zresztą z przedstawicielami ministerstwa, opinię legislatora. W efekcie tego otrzymujecie państwo poprawkę do ustawy zawartą w druku nr 225A.

Podczas debaty w komisji pojawiały się wątpliwości co do zapisów umożliwiających usunięcie sędziego zawodowego wojskowego, który na przykład nie przeszedł testów sprawnościowych. Mogłoby to zostać potraktowane jako ubytek sił i w związku z tym taki sędzia mógłby zostać zdyskwalifikowany. Komisja wysłuchała i chyba zaakceptowała, bo nie było to już poddane pod głosowanie, argumentację przedstawiciela Departamentu Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej, podkreślającego przede wszystkim bardzo, bardzo zróżnicowany charakter testów sprawnościowych, dopasowywanych do funkcji, którą się pełni w wojsku. To po pierwsze.

Po drugie, z uwagi na to, że jest to orzeczenie administracyjne, zabezpieczeniem jest droga odwoławcza od tego orzeczenia, która będzie chroniła przed jakimś nadużyciem, nadinterpretacją zapisów, które znajdują się w noweli.

Po przyjęciu jednogłośnie tej jednej poprawki, komisja wnosi o przyjęcie ustawy z zaproponowaną poprawką. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Janusza Kubiaka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo.

Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Szanowni Panie i Panowie Senatorowie!

Wobec tak dokładnego, pełnego sprawozdania wygłoszonego przed chwilą przez mego kolegę, pana senatora Ślusarza, mogę powiedzieć, że nie mam prawie nic do dodania, żeby nie powiedzieć,

że nic. Chciałbym tylko poprzeć to, co powiedział mój przedmówca, omawiając każdą zmianę, jak i poprzeć tę poprawkę, którą przyjęła Komisja Obrony Narodowej.

Komisja Praw Człowieka i Praworządności, wiedząc o przyjętej poprawce, gdyż obradowała dzień później niż Komisja Obrony Narodowej, wnosi o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Ale w trakcie dyskusji w Komisji Praw Człowieka i Praworządności pojawiła się kwestia korelacji przepisów ustawy – Prawo o sądach wojskowych i ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Między innymi chodziło o art. 32, związany z ujednoczeniem zapisów wynikających z art. 111 pkt 5, dotyczącego osiągnięcia wieku sześćdziesięciu lat, kiedy to rozwiązuje się stosunek służbowy sędziego wojskowego. Oczywiście sędziowie w służbie pracują do sześćdziesięciu pięciu lat. Poprzedni zapis mówił, że z chwilą osiągnięcia sześćdziesiątego roku życia. Ale z tej racji, że zapis „osiągnął wiek sześćdziesięciu lat” znajduje się w ustawie o żołnierzach zawodowych przyjęto również tę koncepcję w proponowanej zmianie.

Zgodnie ze sprawozdaniem Komisji Praw Człowieka i Praworządności wnoszę o przyjęcie uchwały bez zaproponowanych poprawek, oczywiście poza poprawką Komisji Obrony Narodowej. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z Regulaminem Senatu chcę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zadać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytanie do któregoś z dwóch senatorów sprawozdawców? Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości. Jeszcze raz zatem witam pana wiceministra Andrzeja Dudę. Czy chciałby pan zabrać głos w tym punkcie obrad Senatu?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda: Tak, zabiorę głos.)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedstawione dzisiaj sprawozdania Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Obrony Narodowej z prac nad ustawą o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodo-

(podsekretarz stanu A. Duda)

wych były niezwykle dokładne. Myślę, że w dokonanych prezentacjach panowie senatorowie sprawozdawcy w sposób wyczerpujący omówili podstawowe zmiany znowelizowanych ustaw czy może nawet praktycznie wszystkie zmiany, jakie zostały zaproponowane w tej nowelizacji. Chciałbym za tę prezentację bardzo podziękować.

Pragnę również podziękować obydwu komisjom, które niezwykle wnikliwie i sprawnie pracowały. Wiele pytań zadawanych w toku prac komisji pozwoliło na wyjaśnienie wątpliwości, które państwu senatorom się nasuwały. Myślę, że to niewątpliwie wpłynęło na przybliżenie tej tematyki i pozwoliło zrozumieć istotę zmian, które zostały zaproponowane. Efektem tych prac jest przedstawienie również zasadnej korekty, zawartej w sprawozdaniu Komisji Obrony Narodowej.

Proszę państwa, nie będę już wnikał szczegółowo i omawiał poszczególnych zaproponowanych zmian. Jak wspomniałem, panowie senatorowie dokonali tego w sposób bardzo wyczerpujący. Chciałbym jedynie podkreślić, że prezentowany projekt był opiniowany przez Krajową Radę Sądownictwa, a proponowane zmiany zostały przyjęte pozytywnie. Projekt był udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości. Nadto zainteresowania pracami nad projektem ustawy, o którym mowa w ustawie z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa, nie zgłoszono.

Materia projektowanej nowelizacji leży także poza zakresem spraw regulowanych przez prawo Unii Europejskiej. Dlatego też uprzejmie państwa proszę o przyjęcie tego projektu. Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Może jeszcze przez chwilę pan minister zostanie.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie panu ministrowi?

Proszę bardzo, pan senator Bentkowski. Proszę, Panie Senatorze.

Senator Aleksander Bentkowski:

Panie Ministrze, najpierw pytanie zupełnie niewinne. Rozumiem, że możliwość przechodzenia sędziów wojskowych do sądów powszechnych z chwilą, kiedy utracą możliwość wykonywania tego zawodu w ramach sądów wojskowych, to jest pewna nowość. Ale mam w związku z tym pytanie. Otóż przewidziano możliwość odejścia i sędziów sądów wojskowych odchodzi z chwilą ukończenia sześćdziesięciu lat. Czy wtedy taki

sędzia będzie mógł również przechodzić do sądu powszechnego? Tam przecież jest okres trwania pracy do sześćdziesięciu pięciu lat z możliwością przedłużenia do siedemdziesięciu lat. To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Czy może pan mi podać, może ma pan w pamięci to, jaki jest wpływ spraw w sądach wojskowych pierwszej instancji?

Trzecie pytanie, jaka jest liczba sędziów wojskowych orzekających w sądach pierwszej instancji?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda:

Szanowny Panie Senatorze, jeżeli chodzi o pytanie pierwsze, zaproponowano taki tryb w celu usunięcia pewnych zjawisk niekorzystnych, z którymi mogliśmy mieć do tej pory do czynienia. Obecny tryb będzie następujący. Otóż sędziemu w każdym przypadku, jeżeli następuje przejście w stan spoczynku sędziego sądu wojskowego – co może nastąpić z dwóch przyczyn: albo wskutek upływu określonego wieku, albo na skutek orzeczenia dokonanego przez stosowną komisję wojskową, które sprowadza się do tego, że sędzia ów nie może pełnić służby żołnierza zawodowego – zawsze przysługuje uprawnienie do ubiegania się o przeniesienie go przez Krajową Radę Sądownictwa. Krajowa Rada Sądownictwa będzie go rekomendowała prezydentowi do powołania jako sędziego sądu powszechnego. Przyjęliśmy taką jednolitą regulację i to rozwiązanie będzie stosowane. Po prostu taki sędzia, który na podstawie proponowanych przepisów i odpowiedniego orzeczenia czy też uzyskania odpowiedniego wieku znajdzie się w stanie spoczynku, będzie uprawniony do tego, aby jednak ubiegać się jeszcze o możliwość orzekania jako sędzia sądu powszechnego na zasadach przewidzianych dla sędziów sądu powszechnego. Taka jest propozycja. Do tego ona się sprowadza.

Jeżeli chodzi o pytanie drugie, muszę przyznać, że w tej chwili nie dysponuję danymi statystycznymi i sądzę, że taka odpowiedź może zostać panu senatorowi udzielona przez ministra na piśmie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Było jeszcze, Panie Ministrze, pytanie trzecie, tak?

(Senator Aleksander Bentkowski: W pytaniu trzecim pytałem o liczbę sędziów orzekających w pierwszej instancji.)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Andrzej Duda:**

Przyznam, że nie mam w tej chwili takich danych. Mogę panu senatorowi takiej odpowiedzi udzielić na piśmie.

(*Senator Aleksander Bentkowski: Dobrze.*)

To są po prostu dane statystyczne. Nie mam ich w tej chwili ze sobą.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Pan senator Ludwik Zalewski, proszę bardzo.

Senator Ludwik Zalewski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, art. 5 ustawy o służbie żołnierzy zawodowych mówi, że żołnierza do wojskowej komisji lekarskiej kieruje się, jeżeli w jego stanie zdrowia nastąpiło pogorszenie uniemożliwiające lub utrudniające wykonywanie zadań służbowych. Czy ta utrata sił nie mieści się w tym własnie pojęciu? To jest jedno pytanie.

I drugie pytanie. Czy w związku z tym nanieśliśmy taką samą poprawkę do nowelizowanej ustawy o służbie żołnierzy zawodowych? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Andrzej Duda:**

Proszę państwa, w proponowanym rozwiązaniu przyjęto zapis analogiczny, jaki jest w ustawie o ustroju sądów powszechnych, po to, aby podkreślić w pewnym stopniu ograniczenia, które tam zostały przewidziane do orzekania o przejściu sędziów w stan spoczynku, czyli choroby lub utratę sił. W istocie jednak prosiłbym, abyście państwo, rozważając te dwie kwestie, pamiętali, że jeżeli chodzi o sędziów sądów wojskowych nie możemy tutaj mówić ogólnie o utracie sił czy chorobie, ale właśnie z punktu widzenia wymagań, które dla pełnienia danej funkcji są przewidziane dla żołnierza zawodowego. To są dwie zupełnie odrębne kategorie. One mogą w pewnym stopniu się pokrywać, ale to nie jest reguła. To nie jest tak, że zawsze utrata sił czy choroba, na jaką zapadnie sędzia sądu wojskowego, będzie oznaczała chorobę lub utratę sił wystarczającą do tego, aby sprowadzić w stan spoczynku sędziego sądu powszechnego. Tutaj te wymagania są podwyższone, bo dotyczą rozstrzygnięcia o możliwości pełnienia zawodowej służby wojskowej. Tylko terminologia została w ustawach ujednoczona, ale jak gdyby w obrębie desygnatów tych dwóch pojęć są różnice. Ponadto różne organy

będą o tym orzekały: w pierwszym wypadku, w wypadku sędziów wojskowych, będziemy mieli wojskowe komisje lekarskie, a jeżeli chodzi o sędziów sądów powszechnych, mamy lekarzy orzeczników ZUS. Dlatego myślę, że nie ma jakichś specjalnych wątpliwości co do tego, że ta sytuacja mogłaby tworzyć jakieś niebezpieczeństwo dla sędziów sądów wojskowych.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Dziękuję bardzo, nie widzę więcej chętnych do zgłoszenia pytań.

Chciałbym zatem otworzyć dyskusję.

Przypominam też o wymogach regulaminowych dotyczących zwłaszcza czasu przemówień i obowiązku składania wniosków o charakterze legislacyjnym na piśmie.

Oddaję głos panu senatorowi Piotrowi Zientarskiemu.

Pan będzie łaskaw, Panie Senatorze.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Sam jestem synem sędziego i wieloletnim praktykiem, dlatego materia ta jest mi bliska. Ponadto występowałem przez wiele lat jako obrońca przed sądami wojskowymi.

Generalnie oceniam oczywiście pozytywnie te zmiany nowelizacyjne. Mam jednak jedną poprawkę legislacyjną, którą składam i którą uzasadnię w swoim wystąpieniu.

Zgodnie ze zmianą wprowadzaną do art. 35 §3 ustawy nowelizowanej, sędziego przenosi się w stan spoczynku, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił uznany został orzeczeniem wojskowej komisji lekarskiej za niezdolnego do zawodowej służby wojskowej. Cytowany zapis poddać należy ocenie z punktu widzenia spójności z ustawą o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Ze względu na fakt, iż sędziowie sądu wojskowego pełnią zawodową służbę wojskową – jednoznacznie wskazuje na to art. 2 ustawy o zmianie ustawy, wprowadzający zmiany w zakresie definicji żołnierza zawodowego – stosuje się do tych podmiotów ustawę o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Zgodnie z art. 111 pkt 3 ustawy o służbie wojskowej żołnierza zawodowego zwalnia się z zawodowej służby wojskowej wskutek ustalenia przez wojskową komisję lekarską niezdolności do służby wojskowej. W związku z powyższym trudno znaleźć uzasadnienie dla szczegółowego określenia podstaw wydawanych w stosunku do sędziów sądów wojskowych orzeczeń wojskowej komisji lekarskiej o niezdolności do służby wojskowej, które sprowadzają się do choroby lub utraty sił.

Ten problem był już podnoszony przez referenta, pana senatora Ślusarza. Jak słyszeliśmy,

(senator P. Zientarski)

problem ten budził wątpliwości Biura Legislacyjnego, ale tylko w pewnym zakresie, mianowicie w kwestii utraty sił. Ja nie uczestniczyłem osobiście w pracach komisji praw człowieka i niezależnie od jej wątpliwości nasunęły mi się wątpliwości, z którymi się teraz dzielę, wątpliwości w szerszym zakresie, bo chodzi nie tylko o tę kwestię utraty sił.

Otóż bardziej właściwe z punktu widzenia jednolitości regulacji zakresu służby wojskowej byłoby sformułowanie treści analizowanego przepisu w następujący sposób: sędziego przenosi się w stan spoczynku, jeżeli uznany został orzeczeniem wojskowej komisji lekarskiej za niezdolnego do zawodowej służby wojskowej.

Słyszeliśmy też przed chwilą z ust pana ministra, że inne jest znaczenie utraty sił i choroby, jeśli chodzi o sędziów sądów wojskowych i sędziów sądów powszechnych. Tu mogą być rozbieżności. Żeby uniknąć tych rozbieżności, między innymi żeby uniknąć kwestii związanych z różną interpretacją tych samych pojęć, uważam, że ta poprawka, którą złożyłem, jest uzasadniona. Złożyłem ją wczoraj naszemu senackiemu Biuru Legislacyjnemu i Biuro Legislacyjne podzieliło w całości mój pogląd.

Proponowany zapis w pierwszej kolejności ujednolici terminologię ustawową z zakresu zawodowej służby wojskowej, istniejącą na gruncie ustawy o ustroju sądów wojskowych i ustawy o wojskowej służbie żołnierzy zawodowych. Po drugie, z punktu widzenia praktycznego stosowania przepisu, umożliwi wojskowym komisjom lekarskim pełne wykorzystywanie dorobku praktyki powstałej na gruncie dotychczasowych regulacji.

Zwrócić należy również uwagę na sposób interpretacji przesłanek – o czym już wspominałem – choroby lub utraty sił, których zaistnienie stanowi warunek konieczny do wydania orzeczenia komisji lekarskiej w stosunku do sędziego sądu wojskowego.

Prawdą jest, że ustawa o ustroju sądów powszechnych zawiera analogiczną regulację odnoszącą się do przechodzenia w stan spoczynku sędziów sądów powszechnych – jest to art. 17 ust. 1. Jednak w odniesieniu do sędziów sądów wojskowych chodzi o niezdolność do pełnienia zawodowej służby wojskowej, zaś w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych – o trwałą niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego. Są to zupełnie inne pojęcia.

Nie ulega wątpliwości, iż wymagania w zakresie zawodowej służby wojskowej i wymagania dotyczące pełnienia obowiązków sędziego cechują znaczne odmienności, co implikuje wniosek, iż zakres stosowania przepisów jest różny, a to uniemożliwia przyjęcie dorobku praktyki medy-

cznej powstałej na gruncie ustawy o ustroju sądów powszechnych do stosowania na gruncie ustawy o ustroju sądów wojskowych.

Teza powyższa znajduje również potwierdzenie w dalszej części art. 35 §3 ustawy o zmianie ustawy, zgodnie z którym sędzia sądu wojskowego, jeżeli zostanie uznany za niezdolnego do zawodowej służby wojskowej, może zostać powołany na urząd sędziego sądu powszechnego.

Reasumując, stwierdzić należy, iż w świetle zasady racjonalnego ustawodawcy, jak również ze względu na jednolitość i spójność ustawodawstwa, co znajduje bezpośrednie przełożenie na jednolitość praktyki, omówiona powyżej zmiana, zgodna z treścią poprawki, którą pozwoliłem sobie przedłożyć, jest konieczna. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Kolejnym mówcą jest pan senator Ludwik Zalewski.

Proszę bardzo.

Senator Ludwik Zalewski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Od najdawniejszych czasów regulamin wojskowy zawsze był jasny, rozumiały dla wszystkich: dla szeregowca, dla kaprała, dla kapitana i dla generała. Nigdy też nie tworzono odrębnych przepisów dla określonych grup żołnierzy. Ustawa zasadnicza określa jednoznacznie warunki zwalniania z zawodowej służby wojskowej. Art. 111 pkt 3, 4 i 5 tej ustawy określają to wyraźnie. A utrata sił przez sędziego... Ustawa określa również sposób zwalniania żołnierza zawodowego. Jest w ustawie też wyraźnie napisane, że sędzia wojskowy jest również żołnierzem zawodowym.

Może byśmy wprowadzili zapis „utrata zdolności bojowej przez innych żołnierzy”? Będziemy wkrótce tworzyć nową ustawę, będziemy tu nad nią debatować. Czy nie ma potrzeby wymyślenia nowych określeń dotyczących stanu zdrowia żołnierzy, którzy wracają z Iraku, a może z Afganistanu? Myślę, że są znacznie większe potrzeby, jakieś większe nowe problemy, problemy psychiczne czy inne... Tym bardziej że tu jest ujęte to tak, iż o niezdolności decyduje wojskowa komisja lekarska. Bo nie wiem, czy się przesłyszałem, że orzeczenia jakichś innych komisji... Sędziego przenosi się w stan spoczynku, jeżeli z powodu choroby lub utraty sił uznany został orzeczeniem wojskowej komisji lekarskiej za niezdolnego do zawodowej służby wojskowej. Jest tam mowa o „wojskowej komisji lekarskiej”, wojskowej, a więc o takiej, która ma możliwość określenia, kto na jakim stanowisku jakie wymogi powinien spełniać.

(senator L. Zalewski)

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Nie otrzymałem jasnej odpowiedzi. Nie otrzymałem, więc te kwestie są dla mnie niezrozumiałe. Na przykład nie wiem, czy chodzi tu o możliwość zwolnienia sędziego w dowolnej chwili, między jednym egzaminem z wf a drugim, czy może o uzyskanie przez tę grupę pewnych uprawnień, ponieważ z wnioskiem do komisji występuje sam zainteresowany lub jego przełożony. I jeśli komisja rzeczywiście potwierdzi – a my w ustawie umożliwimy coś takiego – że sędzia utracił siły, co to będzie oznaczać? A może to jest tylko kwestia dodatku do emerytury? O co tu chodzi? Nie uzyskaliśmy na to jasnej odpowiedzi. Ja w każdym razie, tak na to patrząc, jestem o tym, co powiedziałem, przekonany.

Chciałbym, jako żołnierz zawodowy, chociaż już były, żebyśmy poprawkę co do tego wnieśli, zwłaszcza że niedługo będziemy dyskutować nad nową ustawą, która będzie dotyczyć dużej, naprawdę dużej grupy naszych żołnierzy. Dlatego też, Panie Marszałku, popieram poprawkę zgłoszoną przez mojego poprzednika. Wnoszę również, żeby w art. 1 pkt 6 w §3 skreślić wyrazy „z powodu choroby lub utraty sił”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Aleksandra Bentkowskiego.

Senator Aleksander Bentkowski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

W całości popieram poprawkę pana senatora Zientarskiego. Rzeczywiście, jednolitość nawnictwa jest, powiedziałbym, nie tylko niezbędna, ale i kluczowa dla jasności ustawy – i to bardzo dobrze.

Ale chciałbym kilka zdań powiedzieć na temat zupełnie inny, jakkolwiek całkowicie związany z dzisiejszą problematyką. Otóż nie wiem, czy państwo wiecie, że sędziowie i w ogóle sądy wojskowe w Polsce są pełnym anachronizmem. I – w moim przekonaniu – powinny już mieć zmieniony status. Wpływ spraw w sądach wojskowych jest przynajmniej dziesięciokrotnie mniejszy niż w sądach powszechnych. Co to znaczy? Że sędziowie wojskowi mają obciążenie przynajmniej dziesięciokrotnie mniejsze niż mają sędziowie pracujący w sądach powszechnych. To jest, na szczęście, zupełnie naturalne, że tych spraw jest tak mało, bo i wojska mamy coraz mniej. I dlatego to obciążenie jest zdecydowanie mniejsze. Zresztą już dziesięć lat temu, kiedy sprawdzałem te sprawy i kiedy wojska było wię-

cej niż teraz, to obciążenie było mniej więcej dziesięć-, dziesięciokrotnie mniejsze niż obecnie. I ja zadałem dzisiaj pytanie panu ministrowi – jak sądzę, niebawem otrzymam dokładne dane – jaki jest wpływ spraw do sądów pierwszej instancji i jaka jest liczba sędziów pracujących w sądach pierwszej instancji, a także identyczne pytanie dotyczące sądów drugiej instancji.

Proszę państwa, my utrzymujemy system sądów wojskowych w takim kształcie, w jakim on jest, po prostu w wyniku zwykłej tradycji. Dzisiaj sędzia pracujący w sądzie wojskowym załatwia jedną bądź dwie, najwyżej trzy sprawy w miesiącu. Sprawy przed sądami wojskowymi odbywają się też z niebywałą celebrą, bo jest na to bardzo dużo czasu. Ponadto tak dokładnie protokolowanych spraw jak są one protokolowane w sądach wojskowych nie widziałem nigdzie w sądach powszechnych. Uzasadnienia pisane są natychmiast, tego samego dnia, bo sędziowie poza tym nie mają co robić, więc trzeba tylko poczekać, a napiszą uzasadnienie natychmiast. Uzasadnienie jest ogłaszane natychmiast, co się nie zdarza w sądach powszechnych. Może to i dobrze. Ale czy stać nas na taką rozrzutność? Proszę państwa, nic nie stoi na przeszkodzie – przy czym abstrahuję tu od całego szacunku dla sądów wojskowych – żeby stworzyć wydziały, po prostu wydziały wojskowe w sądach powszechnych. W kilku sądach powszechnych, grodzkich – powtarzam: w kilku, może najwyżej w kilkunastu – można by stworzyć wydziały, w których byłoby po trzech, czterech sędziów wojskowych, podobnie w sądach okręgowych dla drugiej instancji. O tym, że taki precedens w Polsce jest, niech świadczy Izba Wojskowa w Sądzie Najwyższym, której sędziowie, właśnie dlatego, że nie bardzo mają co robić w swojej izbie, są wykorzystywani, zgodnie z przepisami ustawy o Sądzie Najwyższym, do orzekania w sprawach powszechnych i w Izbie Karnej Sądu Najwyższego. Dlaczego więc sędziowie sądów wojskowych, zresztą bardzo dobrzy sędziowie, nie mieliby orzekać w sprawach w sądach powszechnych? Dlaczego nie mieliby być wykorzystywani, zgodnie ze swoją wiedzą, na potrzeby sądownictwa?

Za sprawą tej ustawy wprowadzamy pewne ujednolicenia – dajemy sędziom wojskowym możliwość korzystania z wszystkich preferencji, jakie posiadają sędziowie sądów powszechnych. Mało tego, idziemy nawet dalej, bo sędzia sądu powszechnego musi pracować do sześćdziesiątego piątego roku życia, a sędzia sądu wojskowego tylko do sześćdziesiątego roku życia. Nie wiem, dlaczego tak jest. Skoro dajemy tu wszystkie plusy, to w takim razie powinno być także wydłużenie czasu pracy, tym bardziej że sędzia wojskowy musi spełniać pewne określone warunki fizyczne, musi mieć pewne predyspozycje do pełnienia tej funkcji, bo ciągle jeszcze jest oficerem.

(senator A. Bentkowski)

A więc, Szanowny Panie Ministrze, ja prosiłbym, żeby zwrócić na to uwagę. Nie ma – poza sentymentem i tradycją – żadnych innych uwarunkowań dotyczących utrzymania odrębności sądów wojskowych od powszechnych. Sądy wojskowe mogą funkcjonować w ramach sądów powszechnych. Mało tego, ci sędziowie mogą wyznaczać sesje, mogą się ubierać w mundury i sądzić tak, jak dzisiaj sądzą. Po co utrzymywać te sądy w garnizonach? Po co tam tworzyć niepotrzebne służby? I mało tego, dlaczego ci sędziowie mają się tak śmiertelnie nudzić w swojej pracy? Bo jeśli sędzia orzeka trzy razy w miesiącu czy dwa razy w miesiącu, to jest to, że tak powiem, lekkomyślne niewykorzystywanie jego predyspozycji i umiejętności do pracy w sądownictwie. Proszę spokojnie to rozważyć. I proszę nie myśleć, że zamierzam takimi wnioskami pozbawiać kompetencji pana ministra obrony narodowej, bo takie są czasami nieporozumienia – w dalszym ciągu może on powoływać sędziów sądów wojskowych, nic nie stoi temu na przeszkodzie. Chodzi tylko o to, żeby pod względem organizacyjnym lepiej tych sędziów wykorzystać, żeby po prostu mogli oni częściej i z pożytkiem dla społeczeństwa orzekać również w sądach powszechnych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Pan senator Piotr Łukasz Andrzejewski.
Proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jako praktyk – zresztą w poprzedniej kadencji wróciłem do wykonywania zawodu, ponadto w latach osiemdziesiątych stawałem jako obrońca w procesach politycznych przed sądami powszechnymi i przed sądami wojskowymi – opowiadam się za utrzymaniem odrębności sądów wojskowych i prokuratur wojskowych. Wydaje mi się, że jedną sprawą jest utrzymanie tej odrębności, a drugą – dobre wykorzystanie kadr sądów wojskowych i prokuratur wojskowych w sądownictwie cywilnym, dla jego uzdrowienia.

Już w latach osiemdziesiątych, kiedy to, po okresie stalinowskim, w sądownictwie wojskowym nie robiło się kariery politycznej... Tu przypomnę, że prezesi sądów powszechnych i wielu sędziów sądów powszechnych było nomenklaturowo desygnowanych, a tak nie było w sądach wojskowych, tam takich karier się nie robiło. I muszę powiedzieć ze swojej praktyki, że największym zaskoczeniem było dla mnie to, że sądy wojskowe, z wyjątkiem paru zbrodniczych sądów – a twierdzę, że Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni

był sądem, który popełniał zbrodnie komunistyczne przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, co formułuję z całą odpowiedzialnością – i z wyjątkiem paru sędziów, których możemy sobie wymienić z imienia i nazwiska, przestrzegały procedury, nie łamały praw człowieka w zakresie gwarancji prawa do obrony, tak jak to robiły sądy powszechne. Bo sądy powszechne pod tym względem po prostu się prostytuowały politycznie. Dyscyplina sądów wojskowych w zakresie posłuszeństwa prawu, dbania o ekonomię procesową, solidność stosowania procedur i prawa może być dzisiaj wzorcowa dla sądów powszechnych, w których w większości panuje znakomite rozprężenie i sobiepaństwo. Przykładem tego w sądach powszechnych są chociażby – co mówię pod adresem pana ministra, bo myślę, że wreszcie należy to ukrócić – sprawy, które powinny być w pierwszej kolejności załatwiane, sprawy związane ze stosunkiem pracy, a te są najdłużej załatwiane. Trwające po parę lat sprawy, które mają priorytet ustawowy, w gruncie rzeczy są kpiną z praktyki wymiaru sprawiedliwości w III Rzeczypospolitej, kpiną jest to, co się dzieje w sądach powszechnych.

Tego nie można powiedzieć o sądach wojskowych. Moja praktyka i stykanie się z sądami wojskowymi pokazują mi, że dzisiaj to jest jedyna zdrowa część polskiego wymiaru sprawiedliwości, powtarzam: jedyna zdrowa część polskiego wymiaru sprawiedliwości. Tak to oceniam jako praktyk.

W związku z tym nie degradujemy tych sądów, żeby w to bezhołowie, które ma miejsce w sądach powszechnych, włożyć jeszcze te sądy. Tak, delegować sędziów, żeby dyscyplinowali i przywoływali do porządku sądownictwo powszechne. Bo nie jest to problem systemu prawa. Jest to problem praktyki, z którym jak dotąd minister sprawiedliwości, minister Ziobro, który ma dobre zamiary, się nie uporał, powiedzmy sobie.

Druga kwestia jest taka, czy przy tych sądach wojskowych nie lokować tego, co jest w tej chwili priorytetem. Wydziały lustracyjne – już widzę to działanie – czy sądy pracy w ramach ustawy o ujawnianiu... Jak to pójdzie do sądów pracy, to my z tymi procesami nie uporamy się przez najbliższych parę lat. Jeżeli delegujemy tam sędziów do zadań cywilnych, sędziów stosujących rygor i dyscyplinę z procedur, które powszechnie obowiązują, ale które są stosowane z pełnym zakresem odpowiedzialności za ekonomię procesową przez sądy wojskowe, to jest szansa, że sprosta się temu zagadnieniu. Po co to mówię? Po to, żeby nie wylewać dziecka z kąpielą. Tak, dzisiaj potrzebna jest uzdrawiająca interwencja pochodząca z sądownictwa wojskowego dyscypliny w sądownictwie powszechnym.

I to poddaję pod rozważę panom z Ministerstwa Sprawiedliwości i z Ministerstwa Obrony

(senator P. Andrzejewski)

Narodowej. Współdziałanie tych dwóch resortów jest w tej chwili pilną potrzebą, żeby uzdrowić to, co się dzieje w sądownictwie powszechnym i cywilnym. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Zgodnie z Regulaminem Senatu zamykam dyskusję...

(Senator Aleksander Bentkowski: Przepraszam bardzo, Panie Marszałku, czy można ad vocem dwa słowa?)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Aleksander Bentkowski:

Ja tylko chciałbym... Porównując, pan senator Andrzejewski tak bardzo negatywnie przedstawił pracę sądów powszechnych, a jednocześnie w tak doskonałym świetle pracę sądów wojskowych... Ja nie odnoszę się do historii. Też w tym czasie występowałem przed sądami wojskowymi i wiem, jak to było, że były różne sądy. Rzeczywiście były sądy, które mogłyby być przykładem dla sądów powszechnych. Ale nie o to mi chodzi. Chodzi mi o to, Panie Senatorze Szanowny, że sędzia sądu karnego, powszechnego wydaje średnio dwadzieścia, trzydzieści orzeczeń, wyroków w ciągu miesiąca, a sędzia sądu wojskowego wydaje jeden bądź dwa wyroki. Może więc sobie cyzelować to tak, jak tylko zechce, i może tym się bawić tak, jak tylko zechce. Może sobie prowadzić tę sprawę koncertowo i wzorcowo. Ale on ma na głowie nie czterdzieści spraw, tylko jedną. Stąd porównywanie pracy sędziego sądu wojskowego i sędziego sądu powszechnego nijak się ma do rzeczywistości. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

(Senator Piotr Andrzejewski: Poproszę jeszcze o minutę.)

Minuta, Panie Senatorze, tak?

(Senator Piotr Andrzejewski: Przysługuje mi pięć minut, ale wykorzystam pół minuty.)

To proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Każdy sądzi po sobie, Panie Marszałku. Ale odpowiadam. Nie chodzi tutaj o to, żeby dezawuować sądownictwo powszechne. Jest rozwiązanie i prosiłem, żeby nie mylić tych dwóch kwestii. Chodzi o to, żeby w tej sytuacji delegować sędziów wojskowych do sądów cywilnych, aby pokazali naszym sędziom, jak się pracuje. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Chcę powiedzieć, że w tej sprawie oczywiście nie było wniosków o charakterze legislacyjnym, ale w ogóle były wnioski o charakterze legislacyjnym, bo złożono dwie poprawki.

Chciałbym zapytać pana ministra, czy do tych wniosków, które zostały złożone, pan minister chce się ustosunkować? Oczywiście nie musi pan.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda: Nie, dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

W takim razie, ponieważ zostały złożone owe wnioski o charakterze legislacyjnym, zgodnie z Regulaminem Senatu proszę Komisję Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisję Obrony Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

W tym momencie zamykam punkt piąty.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na dwudziestym trzecim posiedzeniu 24 sierpnia, a do Senatu została przekazana 25 sierpnia. Marszałek Senatu skierował ją do Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Komisje rozpatrzyły ją i przygotowały sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 220, a sprawozdania w drukach nr 220A i 220B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Czesława Żelichowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania.

Senator Czesław Żelichowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawić sprawozdanie komisji z prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.

Panie i panowie senatorowie otrzymali druki nr 220, 220A i 220B, które dotyczą przedmiotowej sprawy.

Projekt ustawy to projekt poselski, rozpatrzony przez Sejm, umieszczony w drukach nr 640 i 773.

(senator Cz. Żelichowski)

Ustawa przywraca stan prawny sprzed 1 lipca 2005 r. w zakresie określenia wysokości górnej i dolnej stawki opłaty eksploatacyjnej za wydobywanie wód termalnych.

Sejm uchwalił ustawę na dwudziestym trzecim posiedzeniu w dniu 24 sierpnia bieżącego roku. Do Senatu została ona przekazana w dniu 25 sierpnia bieżącego roku. Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej zajmowała się tym projektem na posiedzeniu, które odbyło się 5 września. Komisja nie wniosła o przyjęcie żadnych poprawek do ustawy.

Uchwała została przyjęta przez komisję jednoznacznie, została zaopiniowana pozytywnie i rekomenduję Wysokiej Izbie jej przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, pana senatora Marka Waszkowiaka – chyba po raz pierwszy widzę pana w takiej roli – o przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Marek Waszkowiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska również rozpatrywała tę ustawę. Była pełna jednomyślność, ponieważ senatorowie uważają, że stawka ta jest niepotrzebna. Kwota, którą się uzyskuje z tych opłat, to jest 870 tysięcy zł w skali kraju, zatem koszt pozyskiwania tych pieniędzy jest większy niż pożytek z tego, a tak naprawdę geotermia bez pomocy państwa, bez pomocy narodowego funduszu sama nie funkcjonuje.

A zatem komisja uznała, że wniosek jest zasadny i prosi Wysoki Senat o poparcie tej ustawy.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie?

Pan senator Ryszard Ciecierski.

Do którego z panów sprawozdawców skierowane jest pytanie?

(Senator Ryszard Ciecierski: Może do sprawozdawcy Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Chciałbym...)

Tak jest. To proszę stanąć tutaj, na podium. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Ciecierski:

Dziękuję, Panie Marszałku

Chciałbym zapytać o taką sprawę: czy wynikiem naszej decyzji będą pewne uszczuplenia

w dochodach samorządu terytorialnego? Bo to jest proces, który się powtarza przy różnych decyzjach ustawowych.

Senator Czesław Żelichowski:

Takiego uszczuplenia – z tego, co pamiętam z dyskusji – w 2006 r. nie będzie. To jest kwestia budżetu na 2007 r. Tak że tutaj problemu jak gdyby nie ma.

(Senator Ryszard Ciecierski: A więc będzie. Czy...)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Rozumiem, że jeszcze jedno pytanie. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Ciecierski:

Panie Marszałku, moje pytanie zmierzało właśnie w tym kierunku. Zatem już od 2007 r. nastąpi uszczuplenie dochodów samorządu terytorialnego.

Senator Czesław Żelichowski:

Ja bym chciał uzupełnić. W skali kraju ta kwota udziału samorządów to jest 500 tysięcy zł. Powtarzam: w skali całego kraju.

(Senator Ryszard Ciecierski: W skali całego kraju...)

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Rozumiem. Dziękuję w takim razie.

Więcej pytań do senatorów sprawozdawców nie ma.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Chciałbym powitać w tym momencie przedstawiciela ministra środowiska, pana podsekretarza stanu, głównego geologa kraju, Mariusza Oriona-Jędryska, i zapytać, czy chciałby pan zabrać głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion-Jędrysek:

Jeśli mogę, to oczywiście tak.

Stanowisko rządu jest takie, że przychylamy się do tej poprawki.

Może teraz się ustosunkuję do zapytania pana senatora o uszczuplenia dochodów gmin. Oczywiście te uszczuplenia będą. Tak jak było powiedziane, będzie to około 500 tysięcy zł w skali kraju. Proszę jednak zwrócić uwagę na to, że jeżeli my teraz nie wspomóżemy geotermii obniżeniem opłaty eksploatacyjnej do stawki zerowej, to one nie będą miały w Polsce szans na przeżycie, co będzie oznaczało, że w Polsce nie będziemy wykorzystywać ciepła ziemi do ogrzewania, a więc nie

(podsekretarz stanu M. Orion-Jędrysek)

będziemy mieli w jakimś stopniu dywersyfikacji źródeł energii. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Geotermie dają miejsca pracy i pozwalają rozwijać następne miejsca pracy, na przykład w turystyce, bo można inwestować, tak jak to się dzieje na Słowacji, w parki rozrywki itd. Można również ogrzewać stawy rybne, szklarnie. Zatem, po pierwsze, dają one miejsca pracy i płacą podatki w gminach, a po drugie, jest to duży potencjał umożliwiający rozwój energochłonnych inwestycji i turystyki. Z tego gminy mogą mieć wielokrotnie większy dochód niż z opłat eksploatacyjnych, które są stosunkowo mizerne. Jeśli utrzymamy opłaty, to nie widzę możliwości, żeby się rozwijała geotermia w Polsce. Dlatego popieramy tą poprawkę. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pan minister właściwie odpowiedział już na pytanie pana senatora Ciecierskiego, ale chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie panu ministrowi.

Proszę bardzo, pan senator Zbigniew Trybuła.

(Senator Zbigniew Trybuła: Panie Marszałku! Panie Ministrze! Ja chciałbym zapytać...)

Panie Ministrze, może ja jednak poproszę pana tutaj, żeby pan zobaczył, jak to ładnie wygląda z tej strony.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Trybuła:

Ja chciałbym zapytać, jaki jest zasób wód termalnych w Polsce, to znaczy jaka to jest skala. Bo pan minister powiedział o tym, że będą nowe miejsca pracy, kąpieliska. Oczywiście, dobrzy by było, gdyby tak się stało. Wiemy, że Polska nie jest tak bardzo znana z wód termalnych, ale być może te, które są, jeśli będą dobrze wykorzystane, będą służyć rozwojowi całej gospodarki, nie tylko turystyki. I w związku z tym moje pytanie jest takie: jaki jest w Polsce zasób tych wód termalnych do wykorzystania czy ewentualnie tych, które można wykorzystać? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion-Jędrysek:

Szanowny Panie Marszałku! Państwo Senatorowie!

Otóż Polska nie jest bogatym krajem, jeśli chodzi o złoża wód termalnych. W skali Europy jest, można by powiedzieć, przeciętnym krajem. Nie-

mniej jednak możliwości są. Istnieje tak zwana strefa Tornquista-Teisseyre'a, która oddziela Platformę Wschodnią od Platformy Zachodniej. W tej strefie mamy podwyższone temperatury, podwyższony strumień ciepła. Podobnie dzieje się w okolicach Sudetów i w niewielkiej części Karpat w okolicach Tatr, tam, gdzie w tej chwili działa Geotermia Podhalańska. Temperatury tych wód rzadko przekraczają 90°C. Zwykle to są temperatury 60–92°C, 93°C. Wody są zwykle załaczane z powrotem w złożę, powiedzmy, około 2 km dalej od miejsca, w którym są pobierane. Tak więc to jest jakiś obieg schładzanej wody.

Ja nie powiedziałem, że będą rozwijane, tylko powiedziałem, że będzie taka możliwość rozwinięcia, ponieważ wykraczałoby to poza moje kompetencje, gdybym powiedział, że ja czy Ministerstwo Środowiska będziemy próbować rozwijać gospodarkę w tym kierunku. Będziemy jednak wszelkie możliwe środki dawali na to, żeby geotermię rozwijać, podobnie zresztą uważam, że należy rozwijać sferę biopaliw.

Geotermię warto rozwijać dlatego, że oczywiście to implikuje powstawanie miejsc pracy i rozwój gospodarczy, ale ponadto geotermia jest nie-emisyjna, to znaczy w atmosferze nie pojawia się dodatkowy dwutlenek węgla, jak to się dzieje na przykład w wypadku wykorzystania biopaliw, gdzie mamy obieg, tak naprawdę to jest obieg, a więc nie redukuje to emisji dwutlenku węgla, tylko ten dwutlenek węgla cały czas obiega: roślina i CO₂ do atmosfery po spaleniu. Dlatego Polska jako kraj może wiele uzyskać w oszczędnościach emisyjnych, a więc i w handlu emisjami możemy mieć duże zyski. Zatem jakkolwiek by patrzeć, warto inwestować w geotermię. Ale Polska, powtarzam, nie jest krajem, który ma pod tym względem wielki potencjał.

Potencjał jest jeszcze w wielu wypadkach o tyle ograniczony, że wód, tak jak powiedziałem, nie da się wykorzystać w ten sposób, że się je uwalnia, ale trzeba wiercić drugi otwór, co podraża koszty. Są to bardzo często roztwory o nieprawdopodobnym stężeniu soli, zgazowane, a więc powodują bardzo dużą korozję, w związku z czym muszą być użyte drogie materiały. Dlatego geotermia jest drogim przedsięwzięciem. Niemniej jednak po usunięciu tej przeszkody, związanej z opłatą eksploatacyjną, jest szansa na to, że będzie w Polsce się rozwijała. Bez usunięcia tej opłaty eksploatacyjnej raczej tej szansy bym nie widział.

Jeśli jeszcze mogę coś powiedzieć, to powiem, że wiele osób mówi: a na Słowacji jest to bardzo rozwinięte. Otóż Słowacja jest po tej drugiej stronie Karpat, są to Karpaty wewnętrzne, gdzie jest zupełnie inna sytuacja geologiczna. U nas są wielkie masy skał przerzucone, można powiedzieć, na północ i potem na wschód, tak jak jest na Ukrainie, w związku z czym jest bardzo głęboko do miejsc, gdzie ciepła woda jest. W wypadku

(podsekretarz stanu M. Orion-Jędrysek)

Karpat wewnętrznych, czyli Słowacji i Węgier, sytuacja jest inna. Tam rzeczywiście bardzo płytko są ciepłe wody. Dlatego tam bardzo łatwo było to rozwinąć. U nas, niestety, jest dużo trudniej, ale powtarzam, wzdłuż linii Tornquista-Teisseyre'a, czyli od Rzeszowa przez Góry Świętokrzyskie aż po Szczecin, oraz w części sudeckiej i troszeczkę w Karpatach, jest to możliwe. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Jeszcze jedno pytanie.
Pan senator Bentkowski, proszę bardzo.

Senator Aleksander Bentkowski:

Może pan, Panie Ministrze, powiedzieć, z jakiej głębokości czerpane są wody w tych ujęciach w Pyrzycach i koło Zakopanego, bo gdzieś tam jest to miejsce? Z jakiej głębokości te wody są pobierane?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion-Jędrysek:

Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

W Polsce to są zwykle głębokości poniżej 1 km, czasem są to 2 km, czyli to jest 1 tysiąc m, to są 2 tysiące m. I obydwa otwory, zatłaczający i pobierający, są mniej więcej na tej samej głębokości.

(Senator Aleksander Bentkowski: Czy to się opłaca?)

Taki dublet kosztuje około 40 milionów zł, jeśli to będzie około 2 km, łącznie z orurowaniem, a około 20 milionów zł może kosztować instalacja, zatem razem taka inwestycja kosztuje około 60 milionów zł. Myślę, że duża ciepłownia podobnie może kosztować, ale tu ogromnie zyskujemy na środowisku i zyskujemy w handlu emisjami. A ponadto rozwijamy tę technologię.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Otwieram dyskusję.

Przypominając o wymogach regulaminowych, zapraszam pana senatora Pawła Michalaka jako pierwszego dyskutanta.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion-Jędrysek: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Mariusz Orion-Jędrysek: Czy jestem już wolny?)

Panie Ministrze, przepraszam bardzo, ponieważ nie było wniosków o charakterze legislacyjnym, ale nie wiem, czy będą...

(Senator Paweł Michalak: Nie ma.)

...zadam pytanie antycypacyjne, czy będzie... Przepraszam, chciałbym poinformować Wysoki Senat, że zaraz po zakończeniu tego punktu przewiduję ogłoszenie przerwy do godziny 17.00, to tak, żeby państwo senatorowie mogli zaplanować najbliższą przyszłość.

Będzie jeszcze jeden głos w dyskusji, pana senatora...

(Głos z sali: Ciecierskiego.)

Ciecierskiego, tak? Czy będzie wniosek o charakterze legislacyjnym?

(Głos z sali: Nie.)

Nie będzie.

Zatem, Panie Ministrze, zakładam, że nie będzie pan już potrzebny.

Dziękuję bardzo.

Senator Paweł Michalak:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Odnawialne źródła energii są ważnym elementem, chociażby dlatego, że dyrektywa europejska zobowiązuje nas, żeby w 2010 r. osiągnąć z tych źródeł 7,5% energii. Na pewno nie zapewni to bezpieczeństwa energetycznego, ale – tak jak mówił pan minister – zdecydowanie poprawi stan środowiska.

Oczywiście jest pełna aprobata dla rozwiązania proponowanego w poprawce, zresztą ona konsumuje propozycje rządu. Cieszy też pozytywna ocena komisji samorządu terytorialnego, bo jest kolizja polegająca na tym, że dochody gminy są uszczuplane o tę opłatę eksploatacyjną. Co prawda po rozeznaniu tego tematu mam wątpliwości – jest pani dyrektor, to może odpowie – czy rzeczywiście jest to tylko kwota 870 tysięcy zł...

(Głos z sali: Jest?)

Jest, jest pani dyrektor.

...kwota, która wpływa z tego tytułu. Ja rozpoznałem sprawę jednej geotermii, pyrzyckiej, która funkcjonuje od dziesięciu lat. Jest to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ma płynność finansową – trzeba to od razu powiedzieć. Podczas rozmowy prezes spółki wyraził radość, że taka poprawka zostanie wprowadzona, chociaż to zwolnienie ma dla niego tylko wartość formalną. Dlaczego? I tu jest bardzo ciekawa rzecz związana z tym, jak samorzady podchodzą do tej sprawy. Mianowicie, jeśli chodzi o tę sześćdziesięcioprocentową kwotę, która wpływa do gminy, uchwałą samorządu, decyzją radnych została ona umorzona. Tak samo dwuprocentowa opłata za budowlę – też została w istotny sposób zmniejszona. Gmina widzi więc tu istotne dla siebie korzyści. Ja już nie mówię, że korzyści dla środowiska, ale gmina ma też konkretne uprawnienia

(senator P. Michalak)

do emisji wynikające z Protokołu w Kioto – w takich Pyrzycach prawie 5 t. Myślę więc, że to nie jest... Bo ważny jest tu ten styk. Dla gminy liczy się koszt, ale właśnie na poziomie gminy można to zbilansować, policzyć, jakie ma ona zyski. Jest to też w pewnym stopniu liczba orientacyjna, ale w jakiś sposób miarodajna. U nas jest tylko kilka geotermii i na przykład Pyrzyce wnoszą z tytułu eksploatacji 300–500 tysięcy zł, więc jakby to przez cztery ośrodki pomnożyć, to trochę więcej wychodzi niż 847 tysięcy zł. Jest to 8–10% kosztów, czyli tak jak w normalnej firmie jest to właśnie zysk. I jeżeli gmina ma tak ważny cel jak park rekreacyjny, gdzie solanki zostaną wykorzystane w celach na przykład leczniczych, to oznacza to odpowiednie otoczenie, tworzenie nowych miejsc pracy itd. Gmina widzi po prostu istotny zysk w tym, że godzi się tak łatwo i szybko na rezygnację z opłaty eksploatacyjnej.

Pan minister przedstawił, jak złożone są problemy technologiczne i geologiczne. W przypadku takiej inwestycji prawie nigdy nie da się przewidzieć kosztów, szczególnie eksploatacyjnych, bo do końca nie wiadomo, jak szybko będą się niszczyły instalacje. Oczywiście mamy przykład Słowacji. Pan minister wyjaśnił, dlaczego dla nas jest to trudne do stosowania, ale inne kraje Unii Europejskiej też mają problemy, na przykład dawno odkryte złoża w historycznych Termopilach w Grecji nie jest jeszcze użytkowane z przyczyn technologicznych, a tam rzeczywiście turystów nie brakuje.

I jeszcze tylko jedna ciekawa refleksja. Wiem, że ministerstwo przygotowuje w najbliższym czasie spotkanie w Mszczonowie, gdzie ma być rozmowa na temat planów dla geotermii. I mam w związku z tym tylko jedno życzenie, żeby one skończyły się sukcesem, a krokiem do tego sukcesu jest właśnie dzisiejsza poprawka. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Ryszard Ciecierski, proszę bardzo.

Senator Ryszard Ciecierski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Moje pytanie, na które częściowo pan senator próbował odpowiedzieć czy którym próbował się zająć, dotyczyło dochodu samorządu terytorialnego. Chciałbym, korzystając z możliwości dyskusji nad problemem dochodów samorządu terytorialnego, zwrócić naszą uwagę, zwrócić uwagę rządu na to, jak łatwo nam przychodzi podejmowanie decyzji, które uszczuplają dochody samo-

ządu terytorialnego. W tym wypadku akurat, będąc całym sercem za projektem, nad którym debatujemy, chciałbym zwrócić uwagę na pewien ogólny problem, z którym mamy do czynienia od siedemnastu lat: nieustannie przekazujemy zadania samorządom terytorialnym, nie dofinansowując tych zadań lub, jak to się dzieje również dziś, łatwo podejmujemy decyzje zwalniające z opłat, które stanowiły dochód gminy. W takich sytuacjach, kiedy to dotyka samorządu terytorialnego, nie drży nam ręka. Myślę, że samorządy powinny być objęte szczególną troską Wysokiej Izby i pana marszałka. Chodzi mi również o inne sytuacje. Przy tej okazji powinniśmy podjąć taką refleksję, że jest to kolejne uszczuplenie dochodów samorządu terytorialnego. Mówimy o wzniosłych sprawach, mówiliśmy tak wtedy, kiedy przekazywaliśmy samorządom oświatę, zdrowie, drogi i tak po kolei wszystkie dziedziny – i dobrze jest to przez samorządy realizowane – ale to przekazywanie odbywa się w takiej formie, że mamy do czynienia z niepełnym finansowaniem lub zwalnianiem z opłat, które powinny znaleźć się w dochodach samorządu terytorialnego. Dziękuję, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Serdecznie dziękuję panu senatorowi.

Chciałbym powiedzieć, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z Regulaminem Senatu zamykam dyskusję.

Chcę poinformować, że na pytania, które zostały sformułowane w trakcie dyskusji, przedstawiciele rządu mogliby odpowiadać tylko wtedy, gdyby to były wnioski o charakterze legislacyjnym dotyczące danego punktu. Zapraszam zatem panią minister do odpowiedzenia ewentualnie na pytanie senatora Michalaka, ale już po ogłoszeniu przerwy, co zaraz zrobię, już poza posiedzeniem.

Zamykam więc ten punkt, informując, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę państwa, w tym momencie chcę ogłosić przerwę do godziny 17.00, ale najpierw prosiłbym, żeby państwo wysłuchali komunikatów, ponieważ muszą się zebrać komisje i wszystko musi być przygotowane.

Chcę też powiedzieć, że ponieważ pracowaliśmy dzisiaj dosyć sprawnie i zostały nam jeszcze trzy punkty – ten punkt, który był w porządku obrad, plus punkt dodatkowy dotyczący uchwały w sprawie KOR i punkt w sprawie zmiany w składzie komisji – zakładam, że głosowania będą się mogły odbyć około godziny 18.00, 18.30. Tak mniej więcej w tej chwili to wygląda.

Proszę o odczytanie komunikatów.

Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:

Posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Prawo-
rządności oraz Komisji Obrony Narodowej odbę-
dzie się o godzinie 15.00 w sali nr 176. Porządek
obrad: rozpatrzenie poprawek zgłoszonych na
posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy
– Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz usta-
wy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Posiedzenie Komisji Ustawodawczej, poświę-
cone pierwszemu czytaniu projektu uchwały Se-
natu w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu
Obrony Robotników, odbędzie się w dniu dzisiej-
szym, 14 września, po ogłoszeniu przerwy w ob-
radach w sali nr 217. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję państwu bardzo.

Ogłaszam przerwę w posiedzeniu do godziny
17.00.

*(Przerwa w posiedzeniu od godziny 14 minut 48
do godziny 18 minut 00)*

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę państwa, proszę o zajmowanie miejsc,
bo wznawiam obrady. Senatorowie sekretarze
zajęli już miejsca przy stole prezydialnym.

Wysoki Senacie, *silentium!*

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu
siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu
w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ru-
chu drogowym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa zosta-
ła uchwalona przez Sejm na dwudziestym trze-
cim posiedzeniu 25 sierpnia 2006 r., a do Senatu
została przekazana w tym samym dniu. Marszał-
ek Senatu skierował ją do Komisji Gospodarki
Narodowej, komisja przygotowała swoje sprawo-
zдание w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 224,
a sprawozdanie komisji w druku nr 224A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Na-
rodowej, pana senatora Bogdana Lisieckiego,
o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania
komisji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej
pragnę przedstawić stanowisko w sprawie zmian
do ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Zmiany do ustawy – Prawo o ruchu drogowym
to skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego

z dnia 7 czerwca 2005 r., który stwierdził brak ja-
kichkolwiek materialnych przesłanek, którymi
starostowie mogliby kierować się przy wyznacza-
niu jednostki usuwającej pojazd oraz wyborze
parkingu, na którym umieszcza się usunięty po-
jazd. Zastrzeżeń nie budziła sama decyzja usta-
wodawcy o przyznaniu organowi samorządowe-
mu kompetencji zarówno do wyznaczania pod-
miotów gospodarczych uprawnionych do usu-
wania z drogi pojazdu w sytuacji, o której mówi
ustawa w art. 130a ust. 1 i 2, jak i prowadzenia
parkingu strzeżonego, na którym umieszczany
jest usuwany pojazd. Przepisy więc są tożsame co
do wykonywania zadań przez starostów.

Dotychczasowy zapis mówił, że pojazd jest
usuwany z drogi przez jednostkę wyznaczoną
przez starostę, brakuje zaś przesłanek, jakimi
będzie się kierował starosta, wyznaczając jedno-
stki usuwające pojazd oraz wybierając parking,
na którym będzie umieszczony usuwany pojazd.
Starosta ogłasza więc przetarg na prowadzenie
tej działalności według własnej specyfikacji istot-
nych warunków zamówienia. Tak więc ustana-
wia, jakie wymogi mają spełniać podmioty wyko-
nujące wskazane usługi. Należy podkreślić, że
w różnych starostwach warunki te mogły być róż-
ne co do istotnych warunków zamówienia. Do-
tychczasowe przepisy ustawy mówią również
o tym, że starosta może wybrać podmiot gospo-
darczy na czas nieokreślony. Obecnie ustawo-
dawca określa ten okres jako nie dłuższy niż trzy
lata, a starosta może wyznaczyć więcej niż jedną
jednostkę.

Zasadne więc jest wprowadzenie w ustawie
przepisów, którymi będzie kierował się starosta
przy wyznaczaniu jednostki usuwającej pojazd
oraz parkingu, na którym jest umieszczony usu-
wany pojazd. Następuje to poprzez wybór naj-
lepszej oferty ze względu na warunki określone
w nowo wprowadzonych do ustawy punktach.
Zmiany te mają prowadzić do zachowania rze-
telności oraz podniesienia jakości świadczony-
ch usług.

Komisja Gospodarki Narodowej wprowadziła
do ustawy trzy poprawki, które jednak nie zmie-
niają sensu ustawy, mają one charakter termi-
nologiczny, mają na celu zachowanie przejrzys-
tości przepisów.

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej re-
komenduję przyjęcie ustawy ze zgłoszonymi po-
prawkami, które komisja przyjęła jednogłośnie.
Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać
z miejsca trwające nie dłużej niż minutę pytanie
do pana senatora sprawozdawcy?

Proszę bardzo, pan senator Zbigniew Szaleniec.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Chciałbym zapytać, czy na posiedzeniu komisji była dyskusja na temat znajdującej się w ustawie pewnej niespójności, która – moim zdaniem – jest tutaj mocno czytelna. Nakłada się mianowicie na starostę obowiązek, aby wyłaniał firmę według określonych kryteriów najkorzystniejszą, a z drugiej strony jest tutaj zapis, który mówi o tym, że wysokość opłat, o których mowa w ust. 5c, ustala rada powiatu. Wydają mi się więc nie do pogodzenia te dwa fakty: wybór najlepszej, najkorzystniejszej oferty i wyznaczenie z góry jakiejś konkretnej opłaty, niekoniecznie spełniającej warunki, o których mowa wcześniej. Czy na ten temat była dyskusja?

Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Senatorze, ja rozumiem to tak: jeżeli jakiś podmiot będzie wykonywał te usługi, czy to będzie jednostka, która będzie usuwała pojazdy, czy też będzie to parking, na którym będą umieszczane pojazdy, to taki podmiot musi ponieść pewne koszty. Nikt tego charytatywnie nie będzie robił, każdy musi dzisiaj prowadzić działalność po to, żeby uzyskać zysk. Tak że mnie się wydaje, że – pomimo że te zapisy są tak skonstruowane – na pewno to będzie wyglądało w ten sposób, że ten, kto będzie prowadził taką działalność, będzie musi mieć z tego tytułu profity.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Pan senator Tomasz Misiak, proszę bardzo.

Senator Tomasz Misiak:

Przepraszam, nie mogłem uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej, więc mam takie pytanie: czy były omawiane i uwzględnione w poprawkach sprawy dotyczące wyboru danego parkingu w przypadku przechowywania w pojeździe substancji niebezpiecznych i parkowania pojazdów przystosowanych do przechowywania substancji niebezpiecznych? W dotychczasowej wersji ustawy nie ma nic na ten temat, a zdarzają się wypadki drogowe związane z tak zwanymi sytuacjami ADR. Wówczas dany parking musi być przystosowany w pewnym określonym miejscu, bo nie chodzi tu tylko o miejsce parkingu i standardy, ale również o to, żeby takie materiały niebezpieczne można było tam przechowywać. Czy to jest tutaj ujęte?

Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Senatorze, ta kwestia nie była poruszana. Wydaje mi się, że jeżeli chodzi o takie pojazdy, to stosować się będzie te przepisy, które są zapisane w ustawie.

(*Senator Tomasz Misiak:* Właśnie tego nie ma tutaj w tej poprawce, nie przewidziano tego.)

Nie, toteż mówię, że będzie się stosować te przepisy, które są, które obowiązują.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję. Nie ma więcej pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac legislacyjnych został upoważniony minister spraw wewnętrznych i administracji.

Chciałbym powitać obecnego tu sekretarza stanu w tym ministerstwie, pana Marka Surmacza, i zapytać, czy chciałby pan minister zabrać głos.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz:* Nie, dziękuję, Panie Marszałku. Sprawa jest czytelna, jasna, przepisy mają charakter porządkujący, rozjaśniający i właściwie powodują większą czytelność zasad funkcjonowania w tym zakresie. Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Chciałbym w tym momencie otworzyć dyskusję, ale nikt się do dyskusji nie zapisał...

(*Głos z sali:* Jeszcze pan senator Szaleniec.)

Aha, przepraszam, Panie Senatorze.

(*Senator Zbigniew Szaleniec:* Mam pytanie do przedstawiciela rządu.)

Aha, przepraszam bardzo.

W takim razie zapraszam przedstawiciela rządu do mównicy.

Panie Senatorze, proszę o zadawanie pytań.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku, ja powtórzę pytanie, które zadałem panu senatorowi sprawozdawcy, bo widocznie ten temat nie był poruszany na posiedzeniu komisji i pan senator nie odpowiedział mi na moje wątpliwości, więc prosiłbym pana przedstawiciela rządu o odpowiedź na to samo pytanie. Wiem, że w przedłożeniu rządowym nie zapisano kryterium cenowego, które zobowiązywałoby powiat do określenia ceny. Chciałbym, żeby pan podzielił się swoimi uwagami na temat mojej wątpliwości. Czy te kryteria wcześniej określone nie kłócą się z koniecznością uchwalenia opłaty przez radę gminy, skoro zobowiązania są wobec starosty? Przepraszam, chodzi o radę powiatu. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Marek Surmacz:**

Wysoki Senacie! Panie Senatorze!

Ustalanie ceny przez radę powiatu ma charakter kontroli wykonywania funkcji wykonawczej

(sekretarz stanu M. Surmacz)

przez starostę. Wyobraźmy sobie sytuację, w której przepis nie przewidywał tego uprawnienia dla rady powiatu. Wówczas odbywałaby się właściwie na zasadach wolnej konkurencji otwarta bitwa o ten kawałek tortu dzielonego w dużych miastach, a to często ma znamiona patologii. Właśnie procedura określona w tej ustawie na wyraźne wskazanie Trybunału Konstytucyjnego miała na celu wyłonienie wykonawcy tego typu usług, czyli holowania, a potem przechowywania, by z zachowaniem zasad konkurencji dopuścić do uczestniczenia nie tylko jeden podmiot. Na staroście zaś, który jest najczęściej wnioskodawcą, ciąży obowiązek wystąpienia z inicjatywą uchwałodawczą do rady powiatu i określenia takiej wysokości ceny, która byłaby ceną skalkulowaną na poziomie opłacalności wykonywania tego typu usługi.

Tak że tu nie ma konfliktu. Ta dwustopniowość i niezależność stanowienia i rozstrzygania w tej kwestii określa kontrolę społeczną nad podejmowaniem tych decyzji i, mamy nadzieję, doprowadzi do likwidacji tych wszystkich złych praktyk, które miały dotychczas miejsce.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pytania zadają pan senator Kubiak, pan senator Szymura i pan senator Misiak, w tej kolejności.

Proszę bardzo.

Senator Janusz Kubiak:

Ja mam właściwie dwa pytania. Jeżeli jest nowa jednostka, a starosta ma zachować rzetelność, to nie wiem, jak ją zachowa i czy będzie w tym przypadku zasięgał na przykład opinii Policji, gdy chodzi o usuwanie. Drugi przypadek też jest związany z usuwaniem. Jeżeli firma, która wygrała przetarg, usuwa samochód i ten samochód albo pochodzi z kradzieży, albo zostawia go obcokrajowiec, na przykład Rosjanin czy Litwin, to czy w tym punkcie ten, kto wygrał przetarg... kwestia recyklingu... Co on będzie robił z tym samochodem? Czy będzie ewentualnie możliwość otrzymania odszkodowania od Skarbu Państwa? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz:

Panie Marszałku, mamy tu do czynienia z różnymi stanami faktycznymi. W odniesieniu do kra-

dzieży, czyli przestępstwa, ma zastosowanie praktyka postępowania przygotowawczego, wtedy traktowanie takiego przedmiotu zabezpieczonego jest zupełnie inne. Przedmiotem tej ustawy jest postępowanie z samochodami zatrzymywanymi w tych przypadkach, które określa ustawa w ust. 1 i 2 cytowanego artykułu. Chodzi o takie sytuacje, kiedy samochody są zabezpieczane na przykład w związku z nieposiadaniem ważnej polisy obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, w razie kierowania w stanie nietrzeźwości itd., itd.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Kolejnym pytającym jest pan senator Jerzy Szymura.

Proszę bardzo.

Senator Jerzy Szymura:

Chciałem zadać pytanie w kontekście organizacji i wykorzystania parkingów przy autostradach. Otóż do nagminnych sytuacji, jakie spotykamy, jadąc autostradą, należą takie, gdy widzimy samochody, kierowców zatrzymujących się na autostradzie dla załatwienia doraźnych celów, także takie, w których policjanci zatrzymują kierowców na autostradzie i zatrzymują się oni na pasie ruchu. Policjanci przeze mnie indagowani stwierdzali, że mają takie rozporządzenia, tymczasem zatrzymywanie samochodów na autostradzie, gdzie jeździ się zazwyczaj z maksymalną dozwoloną na autostradzie prędkością, powoduje dodatkowe utrudnienie ruchu i zagrożenie życia. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że faktycznie rozporządzenia, które są przekazywane w Policji czy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, zawierają coś zupełnie innego.

W związku z tym mam prośbę, a właściwie pytanie. Jak ta kwestia jest widziana przez resort i czy resort zamierza podjąć jakieś działania, aby wyeliminować tego typu sytuacje, doprowadzające często do kolizji? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz:

Panie Senatorze, zatrzymywanie pojazdów na autostradzie w takich okolicznościach, o których pan wspominał, zwykle jest niebezpieczne, zawsze grozi niebezpieczeństwem, dlatego że każde

(sekretarz stanu M. Surmacz)

zwolnienie strumienia pojazdów wywołuje zagrożenie, powoduje gwałtowne hamowanie, należy się liczyć z opóźnioną reakcją innych użytkowników drogi. Z pewnością zatrzymywanie musi być uzasadnione, spowodowane jakimiś ważnymi względami, wyobrażam sobie, że na przykład policja patrolująca dostaje sygnał o tym, że po autostradzie przemieszcza się groźny kryminalista, natomiast zatrzymywanie bez powodu albo z błahego powodu nie jest dopuszczalne. Wydaje mi się, że to nie są częste przypadki i jeśli się zdarzają, to muszą mieć swoje uzasadnienie.

(Senator Jerzy Szymura: Chcę powiedzieć, Panie Ministrze, że ciągle się zdarzają na autostradzie Kraków – Katowice i jest to normalne łapanie na radar.)

A, ale to nie jest autostrada.

(Senator Stanisław Kogut: Autostrada.)

(Senator Jerzy Szymura: Tak, autostrada.)

Pomiar prędkości na autostradzie? Jeśli zdarzają się takie przypadki, to bardzo bym prosił nawet o telefon, będziemy reagować bezpośrednio i bez żadnego kłopotu.

(Senator Jerzy Szymura: Mam nawet zdjęcie w telefonie, przekażę je panu.)

Bardzo proszę o sygnał.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Kolejne pytanie, pan senator Tomasz Misiak.

Senator Tomasz Misiak:

Panie Ministrze, mam pytanie, czy nie warto byłoby jednak jeszcze zastanowić się nad *vacatio legis* tej ustawy, ponieważ wprowadzane teraz zmiany doprowadzą do tego, że większość podmiotów, które są zaangażowane, może nie spełniać jej wymogów i tryb przekształcania się może być ryzykowny. Jeżeli ustawa wchodzi w życie z dniem jej przyjęcia, to w zasadzie w ogóle nie zostawiamy czasu na to, żeby ci ludzie się przystosowali i firmy mogły spełnić odpowiednie kryteria. Jednym słowem, pytanie, czy nie postawimy w trudnej sytuacji ludzi, którzy będą dokonywać wyboru, bo na przykład nie będą mieli z czego wybierać, a wtedy cena stanie się wyższa, bo oferujący swoje usługi w ograniczonej ilości oczywiście będą mogli podnosić cenę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz:

Wydaje się, że na tę regulację prawną oczekują wszyscy zainteresowani, mówiąc tak bardzo

wprost: czekają w blokach startowych, są gotowi natychmiast po uchwaleniu tego prawa przystąpić do konkursów w trybie określonym w ustawie i objąć te funkcje w poszczególnych starostwach.

Senator Tomasz Misiak:

Ja przepraszam, ale to pytanie zadaję dlatego, że konsultowałem to ze stowarzyszeniami przewoźników tego typu, którzy twierdzą, że nie do końca tak jest. Czasami bywa tak, że nie wszyscy, którzy uczestniczą w rozmowach rządowych, mają dostęp do wszystkich informacji, a jednak małych firm jest bardzo dużo. Być może jakieś większe podmioty będą przygotowane, ale polega to właśnie na tym, żeby umożliwić dostęp do rynku większej liczbie podmiotów, być może przydałoby się tu jakieś *vacatio legis*.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz:

Jeśli chodzi o usługi związane bezpośrednio z holowaniem czy zwożeniem pojazdów, to nie są to wielkie podmioty, to są indywidualne, często jednoosobowe przedsiębiorstwa, które prowadzą właściciele tych specjalnych samochodów, przystosowanych do przewożenia. Inaczej jest z parkingami, ale parkingi strzeżone są zorganizowane na terenach powiatów i zapewniam, że teraz czekają tylko na uchwalenie tego prawa, a oczywiście w następstwie jego uchwalenia inicjatywa starostów odpowie na to zapotrzebowanie.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Kolejnym pytającym jest pan senator Jerzy Chróścikowski.

Proszę bardzo.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Ministrze, chciałbym zapytać, czy były uwzględniane uwagi zgłaszane przez zarząd główny stowarzyszenia właścicieli pomocy? Pytam, bo dotarli do nas różni przedstawiciele, i w terenie, i do biur, z informacjami, że zgłaszane przez nich wnioski nie były brane pod uwagę.

Między innymi jeden z projektów, który został zgłoszony, jedna z uwag to jest sprawa dotycząca parkowania pozostawionych samochodów, po

(senator J. Chróścikowski)

które nikt się nie zgłasza, potem to jest przeważane na rzecz Skarbu Państwa i nie ma żadnego zwrotu za przechowywanie. Oni to przez pewien czas trzymają, nikt im tego nie zwraca, mogą dochodzić na drodze cywilnej, ale nie ma kogo ścigać, a Skarb Państwa nie chce płacić za zobowiązania. Jak ten problem zostanie rozwiązany?

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Marek Surmacz:**

Panie Senatorze, ta sprawa nie jest akurat bezpośrednio związana z trybem określonym w tej ustawie, ale jeśli takie przypadki się zdarzają, a zdarzają się, bo takie rupiecie nieustalonego pochodzenia zalegają gdzieś na parkingach przez dłuższy czas, to z pewnością one powinny być w szybszym tempie kasowane i nie powodować wszystkich obciążeń, które potem skutkują konfliktami pomiędzy prowadzącymi parkingi a Skarbem Państwa. Ta kwestia wymaga po prostu innej sprawności działania w poszczególnych miejscach, czyli tam, gdzie są starostowie, a i ci właściciele nie powinni czekać zbyt długo, lecz reagować odpowiednio szybko.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.
Kolejne pytanie, pan senator Ryszard Bender.
Proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Ministrze, przypominam sobie, że na przykład w Belgii, we Flandrii i w samej Brukseli inaczej wyglądają sprawy, jeśli chodzi o parkowanie.

Czy musi o tym stanowić aż ustawa, czy nie wystarczyłoby rozporządzenie ministra? Przecież wchodzimy już w zupełne szczegóły. A może w ustawie trzeba będzie zapisać, że można się ustawiać tylko po stronie numerów parzystych albo tylko po stronie numerów nieparzystych. Czy nie byłoby się udało w ramach jakiejś ustawy tego przejąć i decydować za pomocą rozporządzenia ministerialnego? My doprowadzamy do devaluacji ustaw. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Marek Surmacz:**

Dziękuję za to pytanie, jednak nam pozostaje wykonywać orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. To Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że ustawa właśnie, czyli przepis rangi ustawowej, nie reguluje kryteriów, którymi starostowie powinni się jednak kierować przy wyborze organizatora prowadzącego parking czy tego, który zajmuje się holowaniem, zwożeniem pojazdów. My wykonujemy zwykłą dyspozycję Trybunału Konstytucyjnego.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.
Kolejny pytający, senator Andrzej Łuczycki.
Proszę bardzo.

Senator Andrzej Łuczycki:

Dziękuję, Panie Marszałku.
Panie Ministrze, ja chciałbym zadać pytanie dotyczące pojazdów specjalnych, a więc przewożących materiały niebezpieczne. Jak resort ma zamiar rozwiązać ten problem? Nie został on uwzględniony w proponowanej zmianie ustawy, mówię o holowaniu specjalnych pojazdów, o ich przechowywaniu, a więc parkowaniu, dochodzi między innymi sprawa podłoża, na jakim te pojazdy powinny parkować. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Spraw Wewnętrznych
i Administracji
Marek Surmacz:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!
Pkt 7 w art. 1 określa zobowiązanie jednostki do realizacji każdego zlecenia umieszczenia pojazdu na parkingu strzeżonym. Będzie zatem tak, że pewnie będzie kłopot, tak to sobie wyobrażam, ze zorganizowaniem specjalnego parkingu, gotowego do przyjmowania pojazdów z ładunkami niebezpiecznymi, w mniejszym powiecie, ale z pewnością nie będzie tego kłopotu w Warszawie. Któryś z oferentów wystąpi z propozycją

(sekretarz stanu M. Surmacz)

w myśl tego zobowiązania i będzie bardziej konkurencyjny od innych usługodawców, więc z pewnością otrzyma to zlecenie szybciej niż inni, bo stworzy odpowiednie warunki z twardym, nieprzepuszczalnym podłożem, z hangarami – możliwe jest zorganizowanie takich pomieszczeń – i wykaże się zdolnością do przechowywania takich pojazdów.

(Senator Andrzej Łuczycki: A czy to ma regulować rozporządzenie ministra, czy...)

Nie, to w ustawie jest zapisane, że każdy organizator musi przyjąć każde zlecenie. Zatem ci, którzy będą się u starosty starali o zlecenie, będą musieli przedstawić jak najszerszą ofertę, łącznie ze zdolnością do przechowywania takich pojazdów. Tak, każde zlecenie. W jakimś peryferyjnym powiecie, gdzie nie ma dróg, po których przemieszczają się pojazdy z ładunkami niebezpiecznymi, z pewnością nie będzie potrzeby organizowania takiego parkingu, ale w Warszawie, na Śląsku, przy dużych węzłach komunikacyjnych i w miejscach zagrożonych na pewno tak.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz będzie pytał pan senator Tomasz Misiak.

Proszę bardzo.

Senator Tomasz Misiak:

Przepraszam, uzupełnię wypowiedź pana senatora.

Panie Ministrze, mówimy o prawie. Prawo przewiduje obligację wyboru takiego parkingu bez uwzględnienia konieczności zastanowienia się nad tym, czy w ogóle ten parking jest przystosowany do przechowywania tego typu pojazdów. Jednym słowem, skoro starosta wyznaczy konkretne parkingi w danym rejonie do przewożenia na nie samochodów, to czy nie automatycznym działaniem stanie się, bo moim zdaniem tak – i proszę o odpowiedź na to pytanie – przewożenie na to miejsce wszelkich pojazdów, które uległy wypadkowi, również tych, które będą zawierały substancje niebezpieczne. W tej sytuacji, jeżeli w ramach przetargu, w trakcie wyłaniania, wybierania tych parkingów w ogóle nie będziemy uwzględniać tego typu warunków, gdy tymczasem wiemy, że przy pewnych drogach krajowych muszą być one uwzględniane, to automatycznie pozbawiamy siebie możliwości wpłynięcia na to, żeby coś takiego było zapisane w tej ustawie. Wydaje mi się, że można by było wpisać to do ustawy i nie mieć tego problemu, można by było po prostu zobowiązać starostów do tego, żeby brali to pod uwagę.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz:

Panie Marszałku, z pewnością pan senator ma rację składając takie zastrzeżenia, ale hipotetycznie rozważając, można właściwie przewidywać sytuacje w ogóle niedające się przewidzieć w prawie.

Wydaje mi się, że będąc gospodarzem na terenie powiatu w okolicach ważnego węzła drogowego, gdzie istnieje prawdopodobieństwo dojścia do wypadku drogowego z udziałem pojazdu przewożącego niebezpieczne ładunki – mogą to być cysterny, różne ciężkie pojazdy, na przykład z sypkim towarem itd., a dla samego przewiezienia takiego pojazdu, odtransportowania go wymagany będzie odpowiednio ciężki sprzęt – będąc starostą na terenie takiego powiatu, rozsądnie zarządzając takim powiatem, trzeba przewidywać różne zagrożenia. W takiej sytuacji starosta z pewnością wynajmie firmę zdolną do transportowania tego typu ciężkich samochodów, które ulegną wypadkowi. Takich firm nie będzie wynajmował, umów na tego typu usługi nie będzie podpisywał inny starosta, w innym miejscu, w powiecie, jak mówiłem, peryferyjnym, w którym nie występują tego typu zagrożenia. Prawo umożliwia, prawo wręcz zobowiązuje do tego, żeby zapewnić taki transport, a to dopiero życie określa zobowiązania wobec tego, który to prawo wykonuje.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Powtórnie pan senator Andrzej Łuczycki.

Senator Andrzej Łuczycki:

Cóż, Panie Ministrze, nie przekonuje mnie pańska argumentacja. Minister nie potrafi tego przewidzieć, a uważa pan, że starosta będzie potrafił przewidzieć takie sytuacje, tak?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz:

Ja przekazałem taką informację, że rozsądny starosta, który ma wiedzę o tym, że na jego terenie zdarzają się katastrofy z udziałem pojazdów niebezpiecznych, będzie zawierał umowy z innymi przewoźnikami na wykonywanie tego typu usług, a nie ten z powiatu peryferyjnego, u którego

(sekretarz stanu M. Surmacz)

nie ma tego typu zagrożeń. W związku z tym to zależy od samych starostów, od ich odpowiedzialności, od odpowiedzialnego podejścia do zarządzania powiatem.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Ministrze, nie widzę więcej chętnych do zadania pytań.

Dziękuję panu bardzo.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Marek Surmacz: Dziękuję uprzejmie.)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych, dotyczących czasu i składania ewentualnych wniosków legislacyjnych na piśmie.

Pierwszy do dyskusji zapisał się pan senator Zbigniew Szaleniec.

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Zadałem pytanie i, niestety, ani senator sprawozdawca, ani pan minister nie przekonali mnie, że moje zastrzeżenia nie budzą wątpliwości.

Chciałbym Wysoką Izbę przekonać do tego, abyśmy zastanowili się nad tym, czy aby rzeczywiście zawarte tu zapisy nie kłócą się ze sobą, czy są one spójne. Proszę państwa, przywołam tylko ust. 5e w art. 1, który mówi o tym, że wyznaczenie jednostki usuwającej pojazd oraz prowadzącej parking strzeżony, na którym umieszcza się usunięty pojazd, następuje przez wybór najkorzystniejszej oferty z uwzględnieniem warunków z ust. 5b i 5d, a te warunki to między innymi konieczność zachowania warunków konkurencji i proponowana cena. Za to w ust. 6 jest zapisane, że wysokość opłat, o których mowa w ust. 5c, ustala rada powiatu.

Proszę państwa, z jednej strony sugeruje się, że starosta, wybierając firmę, powinien kierować się określonymi zasadami, a zwłaszcza konkurencyjnością i ceną, a z drugiej strony nakazuje się administracyjne przyjęcie danej kwoty, którą ustala rada powiatu. Można sobie hipotetycznie założyć, wymyślić taką historię, że jakieś lobby, które zajmuje się tymi sprawami, ma wpływ w radzie powiatu i wpływa na to, że ustala się jakaś kwota, która będzie bardzo, bardzo korzystna, mimo że w drodze przetargu mogłaby być ona korzystniejsza, albo wręcz przeciwnie, radni powiatowi stwierdzą, że wynegocjowana przez starostę kwota jest za wysoka i trzeba ustalić niższą, a wtedy postawi się starostę przed problemem, gdzie odholować te samochody.

Wydaje mi się, Panie Ministrze – do pana kieruję moją wypowiedź – że przetarg to forma wol-

nej amerykańki i zupełnie się nie broni, bo przecież to jest podstawowa forma, którą stosuje się przy wielu rozstrzygnięciach w każdej gminie. Dam taki przykład. Wysła się dzieci na kolonie, często są to dość duże kwoty, wyłania się jakąś firmę w drodze przetargu i nie budzi to żadnych wątpliwości. Tymczasem w tym przypadku, kiedy wyłania się firmę odholowującą czy gdy chodzi o parking, miałyby to budzić wątpliwości. Dla mnie te zapisy się kłócą i proponowałbym Wysokiej Izbie, abyśmy się nad tym zastanowili.

Ja sformułowałem stosowny wniosek o skreślenie zapisu, który nakazuje radzie powiatu przyjmowanie, ustalanie wysokości tej kwoty. Myślę, że będzie jeszcze trochę czasu na zastanowienie się, czy rzeczywiście nie warto skreślić tego punktu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Kolejnym mówcą jest senator Tomasz Misiak.

(Głos z sali: Już wyszedł.)

(Głos z sali: Nie ma.)

(Głos z sali: Zrezygnował.)

Mówca uciekł.

(Głos z sali: Nie, nie, idzie.)

Idzie.

Panie Senatorze, zapraszam do mównicy. Pamiętaj pan, w jakim punkcie zabiera pan głos?

(Senator Tomasz Misiak: Oczywiście.)

Dobrze.

Proszę.

Senator Tomasz Misiak:

Oczywiście, pamiętam, o jakim punkcie mówimy.

Właśnie w tej chwili Biuro Legislacyjne przygotowuje mi poprawki, ponieważ chciałem, proszę państwa, zgłosić dwie poprawki. Pierwsza będzie dotyczyła wyznaczenia jednak *vacatio legis*, ponieważ uważam, że mówimy tu o setkach małych podmiotów gospodarczych, które nie są w stanie natychmiast w sposób zorganizowany przygotować się do takiego wprowadzenia ustawy, wiele z tych osób po prostu utraciłoby swoje miejsca pracy. Tymczasem trzymiesięczne *vacatio legis* naprawdę nie spowoduje wielkich problemów, tym bardziej że pewne działania zostały już podjęte i pewne rozwiązania już funkcjonują. Tego dotyczy moja pierwsza poprawka.

Druga poprawka będzie dotyczyła punktu mówiącego o przechowywaniu materiałów niebezpiecznych. Chodzi o zobowiązanie starostów do tego, żeby wybór parkingu na przewożenie tego typu aut dokonywany był z uwzględnieniem również liczby miejsc parkingowych przystosowanych do przechowywania pojazdów objętych

(senator T. Misiak)

ADR. Wybór tego typu parkingów byłby dokonywany dopiero po uwzględnieniu tych dwóch zmian. Tego dotyczą poprawki, które chciałbym wnieść do ustawy. Zaraz złożę je na piśmie u pana marszałka.

Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Do zakończenia dyskusji ma pan senator czas, zakładam, że będą złożone.

Następnym mówcą jest pan senator Janusz Kubiak, proszę bardzo.

Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Odniosę się do poprawki dotyczącej ust. 5e i ust. 6, o której mówił senator Szaleniec. Jest taka sytuacja, że jednostkę wyznacza starosta, ale opłaty ustala rada powiatu, czyli nie ma korelacji – starosta przygotowuje przetarg, wybór najkorzystniejszej oferty, wszystko, wszystko, a rada powiatu mówi: tyle, a nie tyle. W tym zakresie zobligowany jest starosta. Niektóre argumenty za skreśleniem, które tu senator przedstawiał, w pewnym sensie się nie korelują, a niektóre mają rację bytu, dlatego też będę się zastanawiał nad głosowaniem.

Ale bardziej skupiłbym się na usuwaniu; dotyczy to ust. 5a, 5b, 5c, tych wprowadzonych tutaj zmian i wykonania orzeczenia. Starosta jest w pewnym kłopotcie. Jeżeli startuje nowa jednostka, to jak ma się wykazać rzetelnością czy świadczeniem usług, skoro w tym nie robiła? Powstaje nowa jednostka, nowy podmiot gospodarczy, i starosta ma dylemat: przepraszam, jakieś firmy startowały, obsługiwały, robiły, były rzetelne, nierzetelne, mam podstawy; a powstaje nowa jednostka, nowy twór – jak ma to zrobić? Powiedzmy: zmartwienie nie ministerstwa, tylko starosty.

Jeśli chodzi o to, co było tutaj mówione, senator Chróścikowski też rozwinął kwestię przedstawionego przeze mnie stanu faktycznego... O co mi chodziło? O usunięcie pojazdów z drogi – „umieszcza się na wyznaczonym przez starostę parkingu strzeżonym do czasu uiszczenia opłaty za jego usunięcie i parkowanie”. W Polsce połowa samochodów faktycznie ma wartość, jaką ma, warta jest symboliczną złotówkę, koszty usunięcia pojazdu, akcji strażaków czy innych służb będą wyższe niż wartość tego pojazdu. Czas, który będzie naliczany, bo na przykład pojazd nie zostanie od razu odebrany, będzie powodował, że koszt będzie dużo wyższy i taka osoba się nie zgłosi. Pan minister tu mówi o kradzieży. Ja przedstawię zupełnie inny stan faktyczny. Samochód został skradziony poza granicami Polski, skradł go obywatel nie z Polski, notabene zginął

w wypadku, pojazd zostanie usunięty na taki parking. I co ma zrobić osoba prowadząca tego typu działalność, skoro Skarb Państwa nie poczuwa się do odpowiedzialności w tym zakresie, żeby można było do niego występować na przykład o odszkodowanie?

Wprowadzenie tych przepisów nie reguluje wszystkich stanów faktycznych. Uważam, że wprowadzona zmiana oczywiście jest wykonaniem wyroku, ale nie jest to uregulowanie wszystkich spraw. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Maciej Płażyński)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Lista senatorów zapisanych do dyskusji została wyczerpana, a więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym zgłosili panowie senatorowie Zbigniew Szaleniec, Tomasz Misiak i Janusz Kubiak...

(Głos z sali: Tylko Szaleniec i Misiak.)

Bez senatora Kubiaka.

Dwaj pierwsi senatorowie zgłosili wnioski o charakterze legislacyjnym. W związku z tym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Gospodarki Narodowej o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

A teraz będę ogłaszał przerwę do godziny 19.15.

Proszę bardzo, komunikaty.

Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:

Posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy – Prawo o ruchu drogowym odbędzie się piętnaście minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach od godziny 18 minut 34 do godziny 19 minut 18)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Panie i Panowie Senatorowie, wznawiam obrady, a jednocześnie ogłaszam przerwę do godziny 19.45. Dziękuję bardzo.

Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:

Posiedzenie klubu Prawa i Sprawiedliwości w sali nr 102 od razu po ogłoszeniu przerwy.

(Przerwa w obradach od godziny 19 minut 19 do godziny 19 minut 46)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników.

Przypominam, że jest to projekt uchwały okolicznościowej, który został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 242.

Marszałek Senatu w dniu 14 września 2006 r., zgodnie z art. 79 ust. 1, w związku z art. 84 ust. 3 Regulaminu Senatu, skierował projekt uchwały do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej. Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone na posiedzeniu komisji w dniu 14 września 2006 r. Zgodnie z art. 84 ust. 3 Regulaminu Senatu marszałek Senatu zdecydował o skróceniu terminów, o których mowa w art. 80 ust. 1. Komisja po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowała sprawozdanie w tej sprawie. Zawarte jest ono w druku nr 242O.

Przypominam też, że zgodnie z art. 84b ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały okolicznościowej obejmuje: przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały okolicznościowej przez sprawozdawcę komisji, przeprowadzenie dyskusji oraz głosowanie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja Ustawodawcza zgodnie postanowiła nadać projektowi uchwały w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników następującą treść, którą proponuje państwu w druku nr 242O. Oto ta treść.

„W trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników, przekształconego w 1977 roku w Komitet Samoobrony Społecznej KOR, Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla tej ważnej społecznej inicjatywy. Komitet utworzony został przez osoby reprezentujące różne środowiska. Stanowił odpowiedź na brutalne represje władz komunistycznych. W obliczu dykta-

tury przemocy i kłamstwa był symbolicznym protestem i znakiem solidarności z ofiarami represji, a także sygnałem, że mija czas bierności zastraszonego i zatamizowanego społeczeństwa.

Powstanie KOR było ważnym wydarzeniem w najnowszej historii Polski. Zapoczątkowało proces powstawania i uaktywniania się środowisk i grup opozycyjnych wobec reżimu komunistycznego, takich jak: Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO), Konfederacja Polski Niepodległej (KPN), Ruch Młodej Polski (RMP), Wolne Związki Zawodowe (WZZ). Umożliwiło także rozwój niezależnych wydawnictw, przełamywało monopol władz komunistycznych w dziedzinie informacji, pozwalało na zapoczątkowanie procesu odkłamywania historii.

KOR organizował niezależny ruch wydawniczy poprzez takie pisma, jak: «Biuletyn Informacyjny», «Robotnik», «Zapis», «Krytyka», «Głos», «Puls», «Spotkania», Niezależna Oficyna Wydawnicza (NOWA), samokształceniowy (Towarzystwo Kursów Naukowych), związkowy (komitety założycielskie Wolnych Związków Zawodowych) oraz utworzył Biuro Interwencji podejmujące problemy represji. W wyniku tych działań członkowie i współpracownicy KOR byli wielokrotnie zatrzymywani przez władze i poddawani represjom.

Były to czynniki w istotnym stopniu zwiększające wpływ społeczeństwa na kształt i bieg spraw publicznych, które wraz z ogromną wolą Kościoła i historycznym pontyfikatem Jana Pawła II doprowadziły do powstania NSZZ «Solidarność», związku zawodowego i ruchu społecznego, który zmienił historię świata przyczyniając się do obalenia komunizmu, a w konsekwencji odzyskania niepodległości przez Polskę i odbudowania demokracji.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej uważa, że działania Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej KOR dobrze przysłużyły się Ojczyźnie.

Lista członków Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej KOR:

Jerzy Andrzejewski (1909-1983),

Stanisław Barańczak,

Konrad Bieliński,

Seweryn Blumsztajn,

Bogdan Borusewicz,

Andrzej Celiński,

Mirosław Chojecki,

Ludwik Cohn (1902-1981),

Jerzy Ficowski (1924-2006),

Stefan Kaczorowski (1899-1988),

ks. Zbigniew Kamiński (1900-1991),

Wiesław Piotr Kęcik,

Jan Kielanowski (1910-1989),

Leszek Kołakowski,

Anka Kowalska,

Jacek Kuroń (1934-2004),

Edward Lipiński (1888-1986),

(senator P. Andrzejewski)

Jan Józef Lipski (1926–1991),
Jan Lityński,
Antoni Macierewicz,
Adam Michnik,
Halina Mikołajska (1925–1989),
Ewa Milewicz,
Emil Morgiewicz,
Piotr Naimski,
Jerzy Nowacki,
Wojciech Onyszkiewicz,
Antoni Pajdak (1894–1988),
Zbigniew Romaszewski,
Józef Rybicki (1901–1986),
Aniela Steinsbergowa (1886–1988),
Adam Szczypiorski (1895–1979),
Józef Śreniowski,
Maria Wosiek,
Henryk Wujec,
Wacław Zawadzki (1900–1978),
ks. Jan Zieja (1897–1991),
Wojciech Ziemiński (1925–2001).

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».

Tym samym Senat czyni to, czego nie uczyniono na pierwszym zjeździe „Solidarności”, to znaczy oddaje sprawiedliwość i przywraca pamięć chwalebna wszystkim tym, których uchwała wymienia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 84b ust. 2 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać zapytania do sprawozdawcy komisji oraz do przedstawiciela wnioskodawców.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Stefana Niesiołowskiego.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić zapytanie?

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Łuczycki:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie do posła sprawozdawcy.

(Głos z sali: Senatora.)

Przepraszam, do senatora sprawozdawcy.

Dlaczego wykreślono w tej uchwale zapis o tym, że KOR utworzono jako odpowiedź na brutalne represje komunistycznych władz wobec uczestników protestu w Radomiu i w Ursusie w 1976 r.? Te wydarzenia były katalizatorem powstania KOR. W związku z tym dlaczego to zdanie zostało wykreślone?

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Piotr Andrzejewski:

Nasz konsensus co do roli i charakteru Komitetu Obrony Robotników i później utworzonego Komitetu Samoobrony Społecznej KOR dotyczył nie jednorazowego zdarzenia. Dlatego że potrzeba utworzenia frontu obywatelskiego oporu przeciwko władzy komunistycznej narastała, a te wydarzenia były tylko katalizatorem, który spowodował, że to, co dojrzewało, przyobiekło się w kształt trwały.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo, pan marszałek Kutz.

Senator Kazimierz Kutz:

Do sprawozdawcy. Chcę podjąć ten wątek, który pan poruszył. Nie tak dawno, przecież parę dni temu, ukazał się niepublikowany wywiad z Jackiem Kuroniem, gdzie te sprawy są opisane z pierwszego źródła. Rzeczywiście, gdyby nie było tego, co się stało w Ursusie i w Radomiu, gdyby nie te ekscesy, protesty robotników, podejrzewam, KOR by nigdy nie powstał. Bo to jest przecież Komitet Obrony Robotników. Oni się zajęli pomocą rodzinom itd. Od tego się zaczęło. Myślę, że właśnie osłabienie tego elementu praźródła robotniczego jest bardzo niesłuszne. To jest wręcz niesprawiedliwe. Trzeba oddać po prostu honor praprzyczynie i ludziom, którzy mieli odwagę pierwsi ponieść konsekwencje i prześladowania.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Przypominam, że jesteśmy przy pytaniach. Proszę bardzo, pan senator Romaszewski.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Ja mam tylko jedną uwagę. Pani Aniela Steinsbergowa nie urodziła się w roku 1886, tylko w 1896. A ponieważ była dosyć wrażliwa na sprawy wieku, to jest to dla niej obelgą.

(Głos z sali: Pomyłka...)

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.

Senator Piotr Andrzejewski:

Odpowiedź jest taka, że nie dysponuję aktem urodzenia, ani aktem zgonu pani mecenas, koleżanki mojej, Anieli Steinsbergowej. W encyklope-

(senator P. Andrzejewski)

dii figuruje taka data... Mówię tutaj o tym, że komisja korzystała z wydanego przez Ośrodek „Karta” słownika biograficznego pod tytułem „Opozycja w PRL”, „Leksykonu opozycji politycznej 1976–1989” Dariusza Cecudy, książki Jana Józefa Lipskiego „KOR” i pomocy profesora Andrzeja Friszke. „Tygodnik Powszechny” – sięgniemy do następnego materiału pomocniczego i znajdziemy Steinsbergową – w „Poczcie KOR-owców” również nie podaje dokładnie wieku pani mecenas Anieli Steinsbergowej. Stąd, wydaje mi się, że jest to wiedza, która nie może być przeze mnie jako referenta miarodajnie weryfikowana. Na odpowiedzialność senatora Romaszewskiego możemy przyjąć...

(Senator Zbigniew Romaszewski: Można. Rok 1896.)

...to jako pomyłkę do zwykłego sprostowania bez zwoływania, tak mi się wydaje, w tym celu posiedzenia komisji.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Czyli przyjmujemy wersję pana senatora Romaszewskiego, tak?

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Komisja w tej chwili nie może...)

Senator Piotr Andrzejewski:

Prosiłbym, żeby pan marszałek spytał, czy nikt nie wyraża sprzeciwu, bo akurat nad tym głosić nie można.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Ale nad tym nie będziemy głosować...)

To nie będziemy się odwoływać do posiedzenia komisji i sprawdzania tego za pośrednictwem aktów stanu cywilnego.

(Rozmowy na sali)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Nad datą urodzenia nie będziemy głosować.

(Głos z sali: Poseł wnioskodawca)

Zgłaszał się pan senator Niesiołowski.

(Senator Stefan Niesiołowski: Chcę jeszcze zabrać głos jako wnioskodawca.)

Proszę bardzo.

Senator Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu wnioskodawców, którzy reprezentują znaczną część Senatu – a myślę, że wyłącznie z technicznych powodów nie było ich więcej – chciałbym prosić o poparcie tej uchwały. Zwracam się o nieprzewodzenie dyskusji. Zawsze można każdy tekst poprawiać, ja rozumiem wszelkie

uwagi. Ale ten tekst powstał w drodze naprawde długich rozmów, uzgadniane były różne racje, których już nie chcę przytaczać. Taki on jest i o przyjęcie takiej wersji chciałbym bardzo prosić.

Jeszcze dwa słowa komentarza. W pełni zgadzam się z tymi wszystkimi argumentami, które zostały powiedziane, tekst się sam broni i to w stopniu wystarczającym. Ale dodam kilka słów tytułem analizy towarzyszącej, bo to jest ważne wydarzenie, to jest trzydziesta rocznica, to jest więcej niż jedno pokolenie. KOR był elementem oporu zniewolonego narodu. Tak na to należy patrzeć. Ten opór trwał od pierwszego dnia zniewolenia Polski, nowej niewoli. On miał bardzo różne formy, to była najpierw forma zbrojna, nieskuteczna, wyniszczająca naród, ale bohaterska. Oczywiście przez różne formy... Do niedawna trwał spór o powstanie w Poznaniu, ta nazwa, zdaje się, zaczyna się utrzymywać, chociaż były i inne: rewolta poznańska, protest robotniczy, był taki plakat „Pierwszy krzyk”. To jest ładny plakat, ale to nie był przecież pierwszy krzyk. Pierwszy krzyk to był krzyk żołnierzy Armii Krajowej, NSZ, WiN itd., itd. Ja nie chcę przeprowadzać tu analizy historycznej, ale chcę powiedzieć, że KOR był zasadniczo nową jakością, był zasadniczo nową jakością, on wprowadził element zupełnie nowy i zaskakująco skuteczny.

Początkowo przecież się wydawało, że jak poda się listę uczestników KOR, to Służba Bezpieczeństwa ich wyłapie, zaaresztuje. A okazuje się, że tego nie zrobiła. W tym momencie, kiedy KOR zaczął funkcjonować w taki sposób, jak funkcjonował, uruchomił łańcuch... Myśmy wtedy tego nie wiedzieli. Myśmy oczywiście nie przypuszczali... Ja żyłem wtedy w Polsce i nigdy nie sądziłem, nie marzyłem, że będę żył w Polsce niepodległej, a to, że będę w niej posłem, senatorem, w ogóle się w głowie nie mieściło. Ale wtedy okazuje się... Dziś, jak czytam, słucham wypowiedzi ludzi, dla których upadek komunizmu był oczywisty, jasny, to w ogóle było przesądzone... Chętnie bym zobaczył i usłyszał ich wypowiedzi z tamtego okresu.

KOR uruchomił pewien mechanizm, który prowadził do niepodległości Polski. Dziś możemy sądzić, że nieuchronnie. KOR nie tylko ten mechanizm uruchomił. Wszystkie późniejsze inicjatywy aż do „Solidarności” właściwie powtarzały to w dużym stopniu, naśladowały, ale były... Ja byłem w innej inicjatywie, ona za rok będzie obchodziła swoje trzydzieści lat, to był Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, ale my uznawaliśmy i uznajemy prekursorską pod tym względem rolę takiej formy oporu jak KOR. Ale nie tylko to... KOR łączył bardzo różne środowiska i to była wielka siła tej organizacji. Łączył bardzo różne środowiska, formacje, style uprawiania polityki, ludzi. I to, co było też bardzo istotne, to był kategoriyczny brak przemocy, pokojowa droga, którą przejęła „Solidarność”. Wpływ „Solidarności” był

(senator S. Niesiołowski)

tutaj ogromny. Można powiedzieć, że to wszystko, co się wydarzyło po roku 1976, spowodowało, oczywiście z wielką rolą, było o tym mówione, nie chcę powtarzać, ale warto tu jedno zdanie powiedzieć, pontyfikatu Jana Pawła II... A więc rok wyboru Ojca Świętego, wybór Karola Wojtyły na papieża oczywiście przyspieszył ten proces.

Powiem na koniec tak: tym wszystkim ludziom, którzy tu byli wymienieni, ich działaniu – wielu z nich już nie żyje – zawdzięczamy to, że na tej sali siedzimy. Wielka im za to chwała. Dlatego bardzo proszę o uchwalenie tej ustawy bez dalszej dyskusji. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Niesiołowski apelował o niedyskutowanie, ale oczywiście jesteśmy na etapie dyskusji, w związku z czym formalnie zapytam: czy ktoś chce się jeszcze zapisać do dyskusji? Proszę bardzo. Czy ktoś jeszcze? Nie.

Lista mówców jest zamknięta.

Senator Andrzej Łuczycycki:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo, ja wiem, że nie powinno się na ten temat dyskutować. Ja całym sercem jestem za tą uchwałą, popieram tę uchwałę, ale nie mogę przejść, Wysoka Izbo, do porządku nad tym, że się krzywdzi moje miasto, po raz kolejny. Ja nie wiem, kto jest autorem tej poprawki, która wykreśliła słowo o Radomiu...

(Rozmowy na sali)

Nie wiem, nie wiem, kto jest autorem tej poprawki, niemniej jednak to właśnie robotnicy Radomia spowodowali, że KOR powstał. I pominięcie tego faktu jest, według mnie, bardzo krzywdzące dla tych ludzi, którzy pierwsi odważyli się wystąpić przeciwko władzy komunistycznej.

(Senator Władysław Sidorowicz: Nie pierwsi, nie pierwsi.)

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Proszę nie prowadzić dyskusji z salą.)

Ja przepraszam za ten trochę emocjonalny głos z mojej strony, ale jest to kwestia bardzo znacząca dla mieszkańców miasta. Potwierdza to, co do tej pory mieszkańcy miasta cały czas mówią, że Radom poprzez swoje protesty w 1976 r. został głęboko skrzywdzony. Pokrzywdzony został przez ekipę Gierka, później przez ekipę Jaruzelskiego. I w tej chwili odbierając mu prawo do istnienia w tej uchwale, również wpisujemy się w ten nurt. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję...

(Głos z sali: Nie, nie, jeszcze pan marszałek.)

Przepraszam, pan marszałek Kutz, proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kutz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Uważam, iż rzeczywiście mój poprzednik poruszył niesłychanie istotną sprawę. Ja się całkowicie zgadzam z wywodem pana senatora Niesiołowskiego. To są wszystko piękne, słuszne rzeczy. Ale rzeczywistość była taka, jaka była. Tutaj mówili, że to Radom... Przedtem były tylko ekscesy w Ursusie. To był drugi przypadek. I cała ta inteligencja, która wtedy była, znalazła powód, żeby zorganizować komitet obrony. To był początek wielkiego ruchu ludowego, robotniczego w Polsce. I to, co w tej uchwale jest zawarte, i co zostało skreślone, moim zdaniem, ma znamiona zafałszowania historii. I to nie tylko chodzi o odczucia radomian, że są krzywdzeni, to jest o wiele poważniejszy problem.

Godziłoby się oddać hołd i wyrazy szacunku tym, dla których KOR powstał. Taki był problem. To było wielkie wydarzenie, dlatego że powstała sytuacja, kiedy robotnicy prześladowani, zamknięci i katowani, mogli się nareszcie połączyć z inteligencją opozycyjną. I mówienie tylko o tej jednej stronie, przy całkowitym prawie przemilczeniu... Moim zdaniem, mamy do czynienia z fałszowaniem historii, co może być bardzo źle odebrane przez miliony ludzi ze sfer robotniczych mogących to odczuć. Chwała, że Senat w ogóle coś takiego podnosi.

Jak będzie konieczność głosowania, ja będę oczywiście głosował, ale prawda jest, moim zdaniem, o wiele poważniejsza, ma szerszy wymiar niż to, co jest zawarte w tej uchwale. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Nie ma już możliwości składania poprawek. Jesteśmy jeszcze tylko przed głosowaniem.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników.

Przypominam, że Komisja Ustawodawcza po rozpatrzeniu projektu uchwały przedstawiła wniosek o wprowadzenie poprawki do projektu.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Zgodnie z art. 54 ust. 1, w związku z art. 84b ust. 5 Regulaminu Senatu, za chwilę przeprowadzimy głosowanie nad przedstawioną poprawką, a następnie nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawioną przez Komisję Ustawodawczą poprawką. Poprawka ma na celu nadanie uchwałę nowego brzmienia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę naciśnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Proszę o podanie wyników głosowania.

78 obecnych, 74 – za, 1 – przeciw, 3 nie głosowało. (**Głosowanie nr 1**)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników w całości, ze zmianą wynikającą z przyjętej poprawki.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę naciśnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 79 obecnych senatorów 76 głosowało za, 3 nie głosowało. (**Głosowanie nr 2**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników. (*Oklaski*)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: zmiana w składzie komisji senackiej.

Przypominam, że wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w tej sprawie zawarty jest w druku nr 241.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, senatora Piotra Zientarskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku komisji.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Na podstawie art. 14 ust. 1 Regulaminu Senatu komisja przedstawia następujący projekt uchwały.

„Art. 1. Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu od-

wołuje senatora Kazimierza Wiatra z Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Art.2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmiany w składzie komisji senackiej. Przypominam, że projekt ten zawarty jest w druku nr 241.

Proszę naciśnąć przycisk „obecny”.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę naciśnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 78 głosowało za, 2 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 3**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmiany w składzie komisji senackiej.

Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego porządku obrad: ustawa o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że debata w tej sprawie została zakończona, obecnie możemy przystąpić do głosowania.

Przystępujemy do głosowania nad ustawą o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Praw Człowieka i Praworządności rekomendują Senatowi uchwalenie ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 232, a sprawozdanie komisji w druku nr 232A.

Przypominam też, że zgodnie z art. 235 ust. 4 konstytucji Senat uchwała ustawę o zmianie konstytucji bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Przystępujemy do głosowania nad ustawą o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Proszę naciśnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za uchwaleniem ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę naciśnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Obecnych 81 senatorów, głosowało 81. Większość bezwzględna to 41 senatorów. Za uchwaleniem ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm głosowało 81 senatorów, głosów przeciw nie było, nikt też nie wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat uchwaślił ustawę o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Powracamy do rozpatrywania punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek. Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, następnie nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Nad poprawkami pierwszą i drugą należy głosować łącznie.

Poprawki pierwsza i druga zmierzają do zapewnienia ustawie skuteczności. Zgodnie z zaproponowanymi zmianami, w przypadku niewykonania decyzji wydawanych na podstawie ustawy zastosowanie znajdują przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dotyczące obowiązków o charakterze niepieniężnym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publi-

cznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 6)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców.

Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona, możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, następnie nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu wyłączenie ze stosowania w kontroli resortowej przepisu ordynacji podatkowej odmiennie regulującego zagadnienia zakończenia kontroli oraz terminu wnoszenia zastrzeżeń lub wyjaśnień.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Na 81 obecnych senatorów 79 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 7)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga ma charakter redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto jest przeciw? Nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za.

(Głosowanie nr 8)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia ma na celu wyraźne wskazanie zakresu czynności, jakie można podjąć w ramach wywiadu skarbowego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za.

(Głosowanie nr 9)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta powoduje konieczność obli-gatoryjnego niszczenia tak zwanych danych bilin-gowych zebranych przez wywiad skarbowy na pod-stawie niedostatecznie uzasadnionego wniosku.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta ma charakter porządkowy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 80 obecnych senatorów 80 głosowało za.

(Głosowanie nr 11)

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 12)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku tonażowym.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania.

Przystępujemy do głosowania w sprawie usta- wy o podatku tonażowym.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedsta- wionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podnie- sienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzy- muję się” i podniesienie ręki.

Na 81 obecnych senatorów 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 13)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o podat- ku tonażowym.

Powracamy do rozpatrywania punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służ- bie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Przypominam, że w przerwie w obradach od- było się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Re- gulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Naro- dowej oraz Komisji Praw Człowieka i Prawo- rządności, senatora Rafała Ślusarza, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych wniosków.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Rafał Ślusarz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Praw Człowieka i Praworządności pod przewodnictwem pana senatora Krzysztofa Pie- siewicza i Komisja Obrony Narodowej pod prze-

(senator R. Ślusarz)

wodnictwem pana senatora Czesława Rybki odbyły wspólne posiedzenie w przerwie w posiedzeniu Senatu w związku ze zgłoszeniem w trakcie debaty poprawki do ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych i ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

W komisji uczestniczył, jako gość, wnioskodawca pan Piotr Zientarski oraz przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, którzy przedstawili argumenty przeciwko zgłoszonej poprawce, a więc przeciw skreśleniu słów „z powodu choroby lub utraty sił”, tak jak to macie państwo opisane w zestawieniu wniosków w punkcie oznaczonym rzymską dwójką w poprawce pierwszej. Ich zdaniem tego rodzaju zapis jest konieczny do uznawania sędziów wojskowych za niezdolnych do zawodowej służby wojskowej, co może w konsekwencji prowadzić do przeniesienia takiego sędziego w stan spoczynku. I w tym zakresie występuje spójność z ustawą – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Pan senator wnioskodawca podtrzymał swój wniosek, w związku z tym został on poddany pod głosowanie, tak jak pozostałe wnioski, które macie państwo w druku nr 225Z.

Pierwszy wniosek, który był wnioskiem Komisji Praw Człowieka i Praworządności, o przyjęcie ustawy bez poprawek, komisja odrzuciła.

Zawartej w punkcie oznaczonym rzymską dwójką poprawki pierwszej, wynikającej z wniosku senatorów Zientarskiego i Zalewskiego, komisja też nie przyjęła, nie uzyskał on wymaganej większości. Ze względu na to, że wynik był remisowy, będzie państwu zaprezentowane stanowisko mniejszości.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki drugiej zawartej w punkcie oznaczonym rzymską dwójką i przegłosowanie ustawy wraz z tą poprawką.

W konkluzji: komisja rekomenduje odrzucenie wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek i odrzucenie wniosku senatorów Zalewskiego i Zientarskiego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Ludwika Zalewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości połączonych komisji.

Senator Ludwik Zalewski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

W trakcie debaty nadal nie zostało wyjaśnione, czy to nieszczęsne określenie „utrata sił” pozwala na: po pierwsze, wcześniejsze zwolnienie sędziego w dowolnym czasie przez przełożonego; po

drugie, czy sędzia dzięki temu może otrzymać dodatkowe uprawnienia finansowe. Utrata sił w związku ze służbą wojskową, Szanowni, Panie i Panowie, Senatorowie, oznacza przynajmniej to, że rozpoczynamy od trzeciej, drugiej czy pierwszej grupy inwalidzkiej – a to przekłada się na minimum 15% uposażenia. Ta kwestia nie została nam wyjaśniona, choć o to prosiliśmy.

Ponadto zgodnie z ustawą o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych sędzia wojskowy nie musi służyć do utraty sił. Nie musi, to nie jest potrzebne, nikt tego od sędziego nie wymaga. A jeśli ustawa zasadnicza o służbie żołnierzy zawodowych jest krzywdząca dla sędziów wojskowych, to, Panie i Panowie Senatorowie, co mają na to powiedzieć żołnierze zawodowi?

Próba takiego odwołania, że to określenie dodatkowe jest nam potrzebne, ponieważ orzeczenie komisji lekarskiej związane z ustawą o służbie, z tą ustawą zasadniczą, może spowodować, iż sędzia nie zostanie powołany do sądu powszechnego, jest nieprawdą. Ta ustawa wyraźnie mówi, że może tak być, chyba że sędzia tego nie zechce, a jeśli zechce, to zostanie przeniesiony do sądu jako sędzia sądu powszechnego.

I dlatego podtrzymujemy swoją poprawkę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca albo senator sprawozdawca chce jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo, pan senator Zientarski.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie chciałbym przytaczać ponownie argumentów, które przedstawiłem w ramach debaty, ale chcę poprzeć wniosek senatora Zalewskiego, a dodatkowo też jakby wzmocnić argumentację prawniczą.

Mianowicie, jak przyznał pan minister Duda, określenia „choroba” i „utrata sił” – czyli to, o co idzie tutaj spór, spór dotyczący wykreślenia tych słów – mają inne zakresy znaczeniowe w odniesieniu do sędziów sądów wojskowych i w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych. A tu chodzi o to, żeby proponowany zapis przede wszystkim ujednolicił terminologię ustawową z zakresu zawodowej służby wojskowej, istniejącą na gruncie ustawy o ustroju sądów wojskowych i ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, bo i tak pozostaje kwestia... Żebyśmy mieli co do tego pełną świadomość, przypomnę, że proponujemy treść następującą: „Sędziego przenosi się w stan spoczynku, jeżeli uznany został orzeczeniem wojskowej komisji lekarskiej za niezdolnego do zawodowej służby wojskowej” – czyli tak czy inaczej de-

(senator P. Zientarski)

cydować będzie w tej sprawie komisja lekarska. A wprowadzając te dwie przesłanki, te dwa określenia, „choroba” i „utrata sił”, po pierwsze, zważamy, o czym tutaj mówił pan senator, możliwości rozstrzygnięcia, a po drugie, wprowadzamy niejednoznaczność i dowolność interpretacji ze względu na inne zakresy znaczeniowe tych pojęć. I dlatego jeśli pozostawimy tutaj tylko ten zapis o orzeczeniu wojskowej komisji lekarskiej, to oczywiście to nie zamknie nikomu drogi, niczego nie ograniczy, a jedynie, w moim przekonaniu, wprowadzi porządek prawny w ramach właściwej, dobrej legislacji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Praw Człowieka i Praworządności wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, a Komisja Obrony Narodowej oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Praw Człowieka i Praworządności o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych bez poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”, podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 80 obecnych senatorów 1 głosował za, 73 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 14)**

Wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza ma na celu usunięcie z przepisu dotyczącego uznawania sędziego wojskowego za niezdolnego do zawodowej służby

wojskowej sformułowania zaczerpniętego z terminologii ustawy o ustroju sądów powszechnych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 80 obecnych senatorów 40 głosowało za, 35 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga usuwa istotny błąd redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Na 77 obecnych senatorów 74 głosowało za, 1 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Obecnych 81 senatorów, 81 głosowało za. **(Głosowanie nr 17)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

Powracamy do rozpatrywania punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przypominam, że Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Obecnych 81 senatorów, 81 głosowało za.

(Głosowanie nr 18)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze.

Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Bogdana Lisieckiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Bogdan Lisiecki:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Komisja po posiedzeniu odbytym w dniu dzisiejszym i po rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty nad ustawą o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko: Wysoki Senat raczy przyjąć poprawki pierwszą, drugą, trzecią, szóstą i siódmą.

Poprawki pierwsza, druga i trzecia to poprawki Komisji Gospodarki Narodowej, zostały one jednogłośnie poparte przez komisję.

Poprawki czwarta i piąta to poprawki zgłoszone przez senatora Misiaka. Poprawki te nie uzyskały akceptacji komisji: było 8 głosów za poprawkami i 9 głosów przeciw.

Poprawki szósta i siódma, poprawki senatora Szaleńca, uzyskały akceptację komisji: było 8

głosów za, 6 przeciw, 2 senatorów wstrzymało się od głosu.

Poprawka ósma nie uzyskała akceptacji: było 7 głosów za, 9 przeciw. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do uwzględnienia faktu, że ustawa nie reguluje problematyki przemieszczania z drogi pojazdu utrudniającego prowadzenie akcji ratowniczej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Obecnych 80 senatorów, 79 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do zapewnienia spójności terminologicznej w obrębie przepisów ustawy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Obecnych 80 senatorów, 80 głosowało za. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Obecnych 81 senatorów, 80 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 21)**

(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki czwartą i piątą należy przegłosować łącznie. Zmierzają one do tego, aby starosta, wyznaczając jednostkę do prowadzenia parkingu strzeżonego, kierował się między innymi liczbą miejsc do parkowania pojazdów, w tym spełniających wymogi związane z przechowywaniem na parkingu usuniętych pojazdów przewożących towary niebezpieczne, w rozumieniu art. 30 ustawy o przewozie drogowym towarów niebezpiecznych, a także zobowiązaniem jednostki do realizacji każdego zlecenia umieszczenia każdego rodzaju pojazdów na parkingu strzeżonym.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 29 głosowało za, 49 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 22**)

Poprawka została odrzucona.

Poprawki szósta i siódma zmierzają do tego, aby rada powiatu nie posiadała kompetencji do ustalania wysokości opłat za usunięcie i parkowanie pojazdu.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 81 obecnych senatorów 34 głosowało za, 44 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 23**)

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka ósma zmierza do tego, aby ustawa weszła w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia, nie zaś z dniem ogłoszenia.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 81 obecnych senatorów 30 głosowało za, 50 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 24**)

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy –

Prawo o ruchu drogowym w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, naciska przycisk „wstrzymuję się” i podnosi rękę.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Obecnych 81 senatorów, 81 głosowało za. (**Głosowanie nr 25**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym.

Koniec głosowań.

Teraz komunikaty, a później będą oświadczenia.

Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:

Uprzejmie informuję, iż marszałek Senatu zwołuje posiedzenie Prezydium Senatu w dniu jutrzejszym, to jest 15 września, o godzinie 9.00.

Uprzejmie informuję, że jutro, w piątek, o godzinie 10.00 w sali nr 182 odbędzie się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Szanowni Państwo Senatorowie Członkowie Komisji Zdrowia, uprzejmie zapraszam na kolejne posiedzenie Komisji Zdrowia, które odbędzie się w dniu 20 września 2006 r., w środę, o godzinie 12.00 w sali nr 217.

Szanowni Państwo Senatorowie Członkowie Komisji Zdrowia, uprzejmie zapraszam na kolejne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury, które odbędzie się w dniu dzisiejszym... Przepraszam, to jest...

(Głos z sali: Stary.)

Tego komunikatu nie ma.

Szanowni Państwo Senatorowie, uprzejmie zapraszam na konferencję organizowaną przez Komisję Zdrowia na temat „Opieka długoterminowa w Polsce”, która odbędzie się w dniu 22...

(Głos z sali: Stary.)

Stare komunikaty, proszę państwa, się tutaj zaplątały.

A więc są tylko dwa komunikaty.

(Głos z sali: To już było.)

Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Informuję, że porządek obrad osiemnastego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenia nie mogą trwać dłużej niż pięć minut.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto z państwa senatorów pragnie zabrać głos.
Są zapisani...

Pani senator Janina Fetlińska.
Proszę bardzo, Pani Senator.
(Rozmowy na sali)

Senator Janina Fetlińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie kieruję do ministra zdrowia Zbigniewa Religi oraz do ministra edukacji narodowej Romana Giertycha.

Dotyczy ono porozumienia między Ministerstwem Edukacji Narodowej i Ministerstwem Zdrowia w sprawie wspierania edukacji zdrowotnej w szkole oraz rozwoju programu „Szkoła promująca zdrowie”.

Od 1992 r. realizowany jest w Europie program „Szkoła promująca zdrowie”. Polska jest jednym z siedmiu pierwszych krajów przyjętych do Europejskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie, utworzonej przez Światową Organizację Zdrowia, Radę Europy i Komisję Europejską. Obecnie należą do niej czterdzieści trzy kraje regionu europejskiego. Zakłada się, że szkoła promująca zdrowie jest inwestycją dla edukacji, zdrowia i demokracji oraz że każde dziecko i młody człowiek w Europie mają prawo i powinni mieć możliwość uczenia się w szkole promującej zdrowie.

W Polsce przyjęto, że szkoła promująca zdrowie tworzy warunki i podejmuje działania, które sprzyjają dobremu samopoczuciu społeczności szkolnej oraz podejmowaniu przez członków tej społeczności działań na rzecz zdrowia własnego i innych ludzi oraz tworzenia zdrowego środowiska. Opracowano standardy szkoły promującej zdrowie oraz metody i narzędzia do oceny ich osiągania. Istnieje wiele dowodów, że działania tych szkół przynoszą efekty.

Obecnie w Polsce sieci szkół promujących zdrowie funkcjonują we wszystkich województwach i należy do nich ponad tysiąc dwieście szkół. Tworzone są także sieci powiatowe i miejskie. Rozwiązania przyjęte w Polsce i szerokie upowszechnienie programu na terenie kraju są wysoko oceniane na forum międzynarodowym. Ośrodek koordynujący program znajduje się obecnie w Centrum Metodycznym Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego w Warszawie. Funkcję pełniącą obowiązki krajowego koordynatora sprawuje magister Magdalena Sokołowska, wicedyrektor centrum.

Warunkiem rozwoju programu szkół promujących zdrowie oraz przynależności kraju do Europejskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie są współpraca i wsparcie ze strony resortów edukacji i zdrowia. Niezbędne jest formalne porozumienie podpisane przez obu ministrów. W okresie

prawie piętnastu lat istnienia tego programu w Polsce porozumienie obejmowało tylko pięć lat: lata 1992–1995 oraz 2000–2002. Od 2002 r. trwają uzgodnienia między Ministerstwem Edukacji Narodowej a Ministerstwem Zdrowia i mimo kolejnych projektów porozumienie to nie zostało dotychczas podpisane. Uniemożliwia to realizację programu wspierania rozwoju szkół promujących zdrowie i koordynację działań na terenie kraju.

Niekorzystna sytuacja na poziomie centralnym wpływa negatywnie na funkcjonowanie wojewódzkich zespołów wspierających szkoły promujące zdrowie. W skład tych zespołów wchodzi przedstawiciele kuratoriów oświaty, centrum zdrowia publicznego, wojewódzkich stacji sanitarno-epidemiologicznej i organizacji społecznych. Brak zrozumienia i zainteresowania wspieraniem przez rząd programu szkół promujących zdrowie stawia Polskę w niekorzystnej sytuacji na forum międzynarodowym.

Zwracam się z prośbą do panów ministrów o zawarcie stosownego porozumienia i umożliwienie działalności cennej inicjatywy, jaką jest sieć szkół promujących zdrowie.

Do mojego wystąpienia przedkładam trzy załączniki, które być może pomogą resortom ten problem załatwić, a mianowicie projekt porozumienia, opis dotychczasowych kroków i barier w sprawie jego podpisania oraz program wspierania tego programu.*

I jeszcze drugie oświadczenie, Panie Marszałku, które kieruję do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, pana Kazimierza Ujazdowskiego.

W 2002 r. pod pretekstem tworzenia Narodowego Centrum Kultury doszło do likwidacji Instytutu Dziedzictwa Narodowego i Krajowego Ośrodka Dokumentacji Regionalnych Towarzystw Kultury w Ciechanowie, jedynej tego typu instytucji, której brak jest odczuwalny w ruchu regionalnym. Zwłaszcza obecnie w otwartej przestrzeni europejskiej placówka taka winna wspomagać kreowanie małych ojczyzn oraz ojczyzn regionalnych, z nawiązaniem do wartości, jakimi kierował się regionalizm okresu międzywojennego w utrwalaniu ojczyzny narodowej, i realizowania celów wychowania patriotycznego.

Majątek i zbiory dokumentujące dzieje i problemy ruchu regionalnego, zgromadzone społecznym wysiłkiem towarzystw z całego kraju, nadal znajdują się w dawnym lokalu ośrodka w Ciechanowie pod społeczną opieką Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego na podstawie umowy użyczenia zawartej z Narodowym Centrum Kultury.

Z myślą o kontynuowaniu działalności Rada Krajowa Ruchu Stowarzyszeń Regionalnych RP

*Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

(senator J. Fetlińska)

prosi o reaktywowanie ośrodka – takie pismo skierowano do pana ministra Kazimierza Michała Ujazdowskiego, ministra kultury – przez nadanie mu statutu Instytutu Regionalizmu z siedzibą w Ciechanowie, gdzie znajdują się zachowane zbiory. Rada krajowa proponuje też strukturę, cele i ewentualne warianty organizacyjne – placówka samodzielna bądź dział zamiejscowy Narodowego Centrum Kultury lub Biblioteki Narodowej.

Pozostawienie zbiorów w Ciechanowie ma też dodatkowe znaczenie dla funkcjonowania uczelni działających w regionie, szczególnie dla nowo powstałego kierunku kulturoznawstwa Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie.

Mając to na uwadze, bardzo uprzejmie proszę pana ministra o podjęcie decyzji, która może naprawdę rzetelnie wspierać wychowanie patriotyczne w Polsce. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Zalewski.

Senator Ludwik Zalewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Oświadczenie kieruję do ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego.

Zwracam się do pana ministra z zapytaniem, kiedy żołnierz zawodowy będzie płacił za użytkowanie przydzielonego mu lokalu służbowego czynsz nie wyższy niż ten pobierany za lokale komunalne, wspólnot mieszkaniowych bądź spółdzielni.

Podnoszony problem należy do kategorii tak zwanych spraw nie do rozwiązania. Nabiera on szczególnego znaczenia z uwagi na to, że sytuacja materialna kadry zawodowej Wojska Polskiego zależy od profesjonalności i skuteczności powołanej w 1995 r. Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

Ukształtowane pod wpływem agencji przepisy ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – DzU z 2005 r. nr 41 – różnicują wysokość czynszu opłacanego przez żołnierzy w zależności od tego, w jakich zasobach przydzielono im lokale służbowe, Skarbu Państwa czy na przykład wspólnoty mieszkaniowej; art. 36 ust. 2 ustawy.

Zasady wyliczenia należnych opłat zwalniają agencję od gospodarności i troski o poprawę infrastruktury mieszkaniowej i pozwalają na przerzucenie skutków niegospodarności na żołnierza i jego rodzinę – art. 36 w związku z definicją w art. 1a w pktach 12 i 13.

Obecnie na pięciu czynnych żołnierzy zawodowych mieszkających w zasobach agencji przypada jeden pracownik WAM. Jaka spółdzielnia mieszkaniowa może pozwolić sobie na takie proporcje?

Kuriozalny jest przepis art. 32 ustawy, który przenosi na żołnierza obowiązek wyremontowania przydzielonego mu lokalu mieszkalnego agencji. Trzeba podkreślić to, że nie przysługuje mu prawo odmowy przyjęcia lokalu, a rezygnacja pociąga skutek w postaci utraty prawa do lokalu przez okres zajmowania stanowiska służbowego w danym garnizonie, czyli kadencji – art. 24 ust. 3 ustawy.

Panie Ministrze, kadra liczyła na zmiany, ale nie tylko na stanowisku prezesa WAM, liczyła na naprawę błędu, który popełniło poprzednie kierownictwo MON. Najbardziej bolesne dla kadry jest to, że te niczym nieuzasadnione zawyżone opłaty są naliczane i przejadane przez WAM zgodnie z obowiązującym krzywdzącym prawem. Dla kadry nie mają żadnego znaczenia deklaracje Wojskowej Agencji Mieszkaniowej o zmniejszeniu zatrudnienia o 5, 10 czy 15% w kolejnych latach.

Zawsze jednak będzie do pana ministra kierowane postawione wcześniej pytanie: czy żołnierze zawodowi mają prawo mieszkać w kwaterach budowanych za pieniądze MON i ponosić koszty jak normalni obywatele? Istniejąca sytuacja wymaga radykalnej zmiany polityki resortu wobec agencji.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.
Pan senator Szymański.

Senator Antoni Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym skierować oświadczenie do pana premiera. Jest nim apel klubów inteligencji katolickiej w obronie praw migrantów zarobkowych, podjęty w Katowicach 9 września 2006 r.

Prezesa klubów inteligencji katolickiej zwracają się z nagłym apelem do odpowiedzialnych organów Rzeczypospolitej Polskiej o podjęcie pilnych środków zaradczych w obronie praw migrantów zarobkowych w krajach Unii Europejskiej.

Coraz częściej otrzymujemy relacje na temat łamania podstawowych praw pracowniczych oraz praw człowieka w stosunku do polskich migrantów zarobkowych. W wielu krajach polscy pracownicy są zmuszani do częstej pracy w nadgodzinach bez należnego wynagrodzenia, pozbawiani urlopu, realnej opieki medycznej, zasiłków chorobowych. W razie wypadków przy pracy, łącznie z trwałym inwalidztwem, pracodawcy zwalniają dyscyplinarnie z pracy polskich migrantów zarobkowych bez jakiegokolwiek odszkodowania.

Migranci zarobkowi odmawiają ze względów oszczędnościowych zapisywania się do miejscowych związków zawodowych. W przypadku konfliktów pracowniczych mogą dochodzić swoich

(senator A. Szymański)

praw jedynie przed sądami pracy i sądami cywilnymi, lecz często nie posługują się żadnym językiem obcym i nie są w stanie opłacić honorarium adwokata. Duszpasterze i nieliczni wolontariusze są w stanie udzielić bezpłatnej pomocy prawnej tylko niewielu osobom i w najbardziej drastycznych przypadkach. Migranci potrzebują jednak fachowego wsparcia ze strony polskich instytucji państwowych.

Służby konsularne powinny informować wszystkie odpowiedzialne organy państwowe o warunkach zatrudniania, warunkach mieszkaniowych i o stanie respektowania praw człowieka i praw pracowniczych migrantów. Do czasu uruchomienia za granicami kraju wyspecjalizowanych agend opieki nad migrantami zarobkowymi, służby konsularne powinny prowadzić koordynację pomocy prawnej i humanitarnej szczególnie w krajach największej migracji. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Sadowski.

Senator Sławomir Sadowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Swoje oświadczenie kieruję do pana Ludwika Dorna, wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do pana ministra o podjęcie bardziej bezwzględnej i skutecznej walki z piratami drogowymi szalejącymi na ulicach polskich miast i miasteczek. Ludzie ci, świadomie łamiąc wszelkie przepisy ruchu drogowego, stwarzają szczególne zagrożenie dla życia. Dość często zdarza się, że na ulicach rozgrywają się wyścigi samochodowe bądź motocyklowe, których uczestnikami są młodzi ludzie będący pod wpływem alkoholu oraz różnego rodzaju narkotyków. Ostatnio doszło do wielu śmiertelnych wypadków, w których zginęli niewinni ludzie, wiele ofiar to dzieci. Dużo wypadków ma miejsce na przejazdach dla pieszych – jest to szczególny rodzaj wykroczenia.

Panie Ministrze, proszę o informację, jakie działania zostaną podjęte przez resort, aby ograniczyć tego typu wypadki.

Z poważaniem, Sławomir Sadowski. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
(Senator Anna Kurska: Jeszcze ja.)
Pani senator Kurska, proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku!

Oświadczenie kieruję do pani Anny Kalaty, minister pracy i polityki społecznej.

W imieniu Związku Byłych Więźniów Politycznych lat 1944–1956 zrzeszającego wyłącznie kombatantów, w tym w większości inwalidów wojennych, zwracam się do pani minister o rozważenie możliwości przywrócenia im statusu inwalidy wojennego, którego zostali pozbawieni w okresie rządów SLD na podstawie ustawy z 11 października 2002 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin, ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych, DzU nr 181 poz. 1515.

Konsekwencją tej ustawy było wydanie rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 11 marca 2003 r. w sprawie wydawania i anulowania legitymacji osoby represjonowanej, DzU nr 61 poz. 539. Na podstawie tego rozporządzenia z dniem 15 listopada 2004 r. utraciły ważność dotychczasowe książki inwalidy wojennego.

Wprowadzenie tych przepisów skarżący odczuli jako podział inwalidów wojennych na lepszych, to znaczy tych, którzy walczyli z reżimem hitlerowskim, i na gorszych – tych, którzy walczyli z reżimem stalinowskim. Ten podział dokonany przez ZUS jest sprzeczny z art. 19 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Reasumując, ponieważ zmiana statusu inwalidy wojennego na status osoby represjonowanej, która skutkuje odebraniem niektórych przywilejów, stwarza wiele niedogodności, szczególnie w zakresie leczenia, proszę panią minister o roztoczenie opieki nad tą grupą ludzi, którzy swoim dotychczasowym życiem dali dowód ofiarności, za którą należy się im pomoc i szacunek.

Z poważaniem. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Osiemnastu senatorów złożyło oświadczenia do protokołu.

Informuję, że protokół osiemnastego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, w pokoju nr 255.

Zamykam osiemnaste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji. Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	#	+	+	+	+
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
6 M. Augustyn
7 D.J. Bachalski
8 R.J. Bender	#	#	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	+	+	+	+
11 A. Biela
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	+	+	#	+
15 M. Budner
16 J.M. Chmielewski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
19 K.P. Cugowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
23 E. Gelert	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
24 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
25 J. Gowin
26 D.M. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
29 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
30 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
31 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
32 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
33 B.J. Korfanty
34 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
35 J. Kubiak	#	.	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	.	+	+	+	+
36 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	.	+	+	+	+
37 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
38 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
39 R.A. Legutko
40 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
42 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 A. Łuczycki	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
44 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
45 W. Łyczywek
46 T. Maćkała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	.
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	?	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	-	+	+	+	+	+	+
53 A.A. Motyczka

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	.	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	.	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
65 K.J. Putra	.	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
67 Z.W. Rau	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
74 J. Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski
77 R.M. Smoktunowicz
78 J. Szafraniec	#	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	.	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
87 P. Wach
88 M. Waszkowiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	+
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
99 K.T. Złotowski
100 C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
Obecnych	78	79	81	81	81	81	81	81	81	81	80	81	81	80	80	77	81	81	80	80
Za	74	76	78	81	81	81	79	81	81	80	80	81	81	1	40	74	81	81	79	80
Przeciw	1	0	2	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	73	35	1	0	0	0	0
Wstrzymało się	0	0	1	0	0	0	2	0	0	1	0	0	0	5	5	1	0	0	0	0
Nie głosowało	3	3	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	1	0	0	1	0

	21	22	23	24	25		21	22	23	24	25
1 M.J. Adamczak	+	-	-	-	+	54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	55 M. Nykiel	+	+	+	+	+
3 P. Alexandrowicz	+	-	-	-	+	56 M. Okła
4 P.Ł. Andrzejewski	+	-	+	+	+	57 W. Ortyl	+	+	-	-	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	+	-	-	-	+	58 A. Owczarek	+	+	+	+	+
6 M. Augustyn	59 M. Pańczyk-Pozdziej
7 D.J. Bachalski	60 A. Person	+	+	+	+	+
8 R.J. Bender	+	-	-	-	+	61 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	62 S. Piotrowicz	+	-	-	-	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	63 M. Płażyński	+	-	-	+	+
11 A. Biela	64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	65 K.J. Putra	+	-	-	-	+
13 P.M. Boroń	+	-	-	-	+	66 E. Rafalska	+	-	-	-	+
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	67 Z.W. Rau	+	-	-	-	+
15 M. Budner	68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	+	-	?	+	+	69 Z. Romaszewski	+	-	+	-	+
17 J.M. Chróścikowski	+	-	-	-	+	70 J.J. Rudnicka	+	?	-	-	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	71 C. Rybka	+	-	-	-	+
19 K.P. Cugowski	+	?	?	?	+	72 C.W. Ryszka	+	-	-	-	+
20 J. Fetlińska	+	-	-	-	+	73 S. Sadowski	+	-	-	-	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	74 J. Sauk	+	-	-	-	+
22 J.P. Gałkowski	+	-	-	-	+	75 W. Sidorowicz	#	+	+	+	+
23 E. Gelert	+	+	+	+	+	76 R.T. Sikorski
24 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	77 R.M. Smoktunowicz
25 J. Gowin	78 J. Szafraniec	+	-	-	-	+
26 D.M. Górecki	+	-	-	-	+	79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	80 J. Szmit	+	-	-	-	+
28 H. Górski	+	-	-	-	+	81 A. Szymański	+	-	-	-	+
29 A.S. Jaroch	+	-	-	-	+	82 J.M. Szymura	+	-	-	-	+
30 S. Karczewski	+	-	-	-	+	83 M. Szyszka	+	-	-	-	+
31 A.J. Kawecki	+	-	-	-	+	84 R.J. Ślusarz	+	-	-	-	+
32 S. Kogut	+	-	-	-	+	85 E. Tomaszewska
33 B.J. Korfanty	86 Z.A. Trybuła	+	-	-	-	+
34 W.J. Kraska	+	-	+	-	+	87 P. Wach
35 J. Kubiak	+	?	?	-	+	88 M. Waszkowiak	+	-	-	-	+
36 A.M. Kurska	+	-	-	-	+	89 K. Wiatr	+	-	-	-	+
37 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	90 R.W. Wierzbicki	+	-	+	-	+
38 J.W. Lasecki	+	-	-	-	+	91 E. Więclawska-Sauk	+	-	-	-	+
39 R.A. Legutko	92 M.S. Witczak
40 T.S. Lewandowski	+	-	-	-	+	93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	+	-	-	-	+	94 J.W. Włosowicz	+	-	-	-	+
42 R.E. Ludwiczuk	95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+
43 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	96 L. Zalewski	+	+	+	+	+
44 J.M. Łyczak	+	+	+	-	+	97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+
45 W. Łyczywek	98 M. Ziolkowski	+	+	+	+	+
46 T. Maćkała	+	+	+	+	+	99 K.T. Złotowski
47 A. Massalski	+	-	-	-	+	100 C.M. Żelichowski	+	-	-	-	+
48 M.S. Maziarz	+	-	+	-	+						
49 A.T. Mazurkiewicz	+	-	-	-	+	Obecnych	81	81	81	81	81
50 P. Michalak	+	-	-	-	+	Za	80	29	34	30	81
51 M. Miłek	+	-	+	-	+	Przeciw	0	49	44	50	0
52 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	Wstrzymało się	0	3	3	1	0
53 A.A. Motyczka	Nie głosowało	1	0	0	0	0

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 18. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Ciecierskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Ludwika Dorna

Szanowny Panie Premierze!

Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Opolskiego, za moim pośrednictwem, sygnalizuje potrzebę uzupełnienia przepisów o samorządzie gminnym tak, aby umocnić pozycję sołtysa w gminie. Środowisko sołtysów, żeby poprawić efekty swojej działalności, prosi o ustawowe uregulowanie ich uprawnień i obowiązków jako organów pomocniczych gmin.

Obecnie status sołtysa regulowany jest przez statuty poszczególnych gmin. Skutkuje to zadziwiająco dużą różnorodnością przyjętych rozwiązań. Jako przykład może służyć sposób ich wynagradzania w formie tak zwanej diety. W zależności od przyjętych rozwiązań jest to stała miesięczna kwota lub kwota za udział w sesji rady gminy. Różnorodnie ustalono też obowiązek udziału sołtysa w posiedzeniach komisji rady gminy z głosem doradczym bądź opiniodawczym, są też statuty, które w ogóle tego problemu nie regulują. Reguły i zasady działania sołtysa są więc określone niejasno i różnorodnie.

Występują także różnice w pojmowaniu przez administrację gminną potrzeb wsi i sposobów ich zaspakajania. W skrajnym przypadku gmina ogranicza się do zlecenia sołtysowi inkasowania podatków. Tak sformułowane zadanie rozmija się z oczekiwaniami mieszkańców wsi, którzy kierują do sołtysa wszystkie sprawy związane z infrastrukturą wiejską, drogami, rowami, oświetleniem itp. Dobry sołtys wiele zadań wyznacza sobie sam. Wśród tych zadań najczęściej spotykamy organizację najważniejszych wydarzeń wspólnotowych i kulturalnych społeczności wiejskiej. W konsekwencji sołtys, mimo że nie ma wyznaczonych godzin urzędowania, jest do dyspozycji mieszkańców sołectwa całą dobę. Jest więc osobą, której stawiane są wysokie wymagania i od której wiele się oczekuje, przy wielu utrudnieniach i bez jakiegokolwiek rekompensaty. Mam tu na myśli wynagrodzenie czy świadczenia emerytalno-rentowe. Pełnienie obowiązków sołtysa dodatkowo pociąga niezrekompensowane koszty, jak telefonów czy delegacji.

Uznanie sołtysa, wraz z radą sołecką, za partnera władz samorządowych powinno znakomicie wpłynąć na poprawę warunków funkcjonowania wsi i rozwój gminy. Nie może to jednak nastąpić bez jakiegось, choćby ograniczonej, formy potwierdzenia prawa mieszkańców wsi do korzystania z wiejskiego majątku komunalnego oraz prawa do gospodarowania finansami w ramach skromnego budżetu przewidzianego przez gminę dla wsi. Mogą to być nawet małe kwoty rządu kilkunastu tysięcy złotych, a więc niewielkie w stosunku do budżetu gminy, obliczone jako iloczyn liczby mieszkańców i stałej niewielkiej kwoty.

Jak sędzę, dobre gospodarzenie we wsi można ułatwić przez nadanie sołectwu osobowości prawnej. Uregulowania w sferze prawnej powinny iść w parze z rozwiązaniami finansowymi. Samodzielne dysponowanie niewielkim budżetem może być istotne na przykład w przypadku pozyskiwania funduszy europejskich, choćby drobnych grantów, które są przecież coraz częściej adresowane wprost do mieszkańców wsi i dają widoczne rezultaty.

Szanowny Panie Premierze, sędzę, że oczekiwania i uwagi naszych sołtysów mogą być punktem wyjścia dyskusji nad rolą i miejscem sołtysa w samorządzie gminnym. Według mnie nieco większe uprawnienia sołtysów i rady sołeckiej niewątpliwie prowadzą do bardziej efektywnego zaspokajania potrzeb mieszkańców wsi.

Z wyrazami szacunku
Ryszard Ciecierski

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Elżbiety Kruk

Szanowna Pani!

Chciałabym zwrócić uwagę Pani Przewodniczącej na uciążliwą praktykę zwiększania natężenia dźwięku podczas emisji reklam telewizyjnych.

W czasie oglądania programów telewizyjnych nie sposób nie zauważyć nadmiernego wzmacniania głośności reklam. Natężenie dźwięku podczas nadawania reklam zdecydowanie odbiega od poziomu dźwięku programu poprzedzającego blok reklamowy i następującego po nim.

Taka nagła zmiana zmusza odbiorcę do ciągłego regulowania odbiornika telewizyjnego – ściszenia głosu podczas emisji reklam, a po ich zakończeniu wzmacniania głośności. Dla przeciętnego widza takie sterowanie dźwiękiem jest bardzo irytujące.

Na początku sierpnia swoje pismo w tej sprawie do KRRiT skierował pan doktor Janusz Kochanowski, rzecznik praw obywatelskich. List ten powstał pod wpływem licznych skarg, co oznacza, że emitowanie reklam jest uciążliwe dla znacznej części telewidzów i należałoby ten problem jak najszybciej rozwiązać.

W związku z tym uprzejmie proszę Panią Przewodniczącą o zbadanie przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji problemu głośnych reklam i podjęcie stosownych działań w tej sprawie.

Urszula Gacek

Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Bogdana Borusewicza

Szanowny Panie Marszałku!

3 sierpnia bieżącego roku na dwudziestym trzecim posiedzeniu Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, której jestem członkiem, zapoznałam się z projektem budżetu Kancelarii Senatu na rok 2007 w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Zgodnie z planem przyszlórocznym budżet dotyczący tej części projektu ma kształtować się na poziomie 75 milionów zł, co oznacza jego wzrost o 46% w porównaniu do roku 2006. Ponadto projekt zakłada, że 60 milionów zł zostanie przeznaczonych na zadania programowe, a 15 milionów zł na inwestycje.

Z ogromnym zadowoleniem przyjąłam informację o zwiększeniu środków dla Polonii oraz fakt, że planując wysokość budżetu na 2007 r., organy Senatu wzięły pod uwagę stale rosnącą falę emigracji zarobkowej do krajów Europy Zachodniej i wynikającą z tego potrzebę zdefiniowania jej potrzeb, zwłaszcza w zakresie edukacji młodego pokolenia. Decyzja Prezydium Senatu odzwierciedla priorytety, o których uwzględnienie w planach działań Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą walczyłam od samego początku.

Pomoc Senatu RP skierowana do Polonii i Polaków za granicą ma ogromne znaczenie.

Po otwarciu rynków pracy w 2004 r. najwięcej Polaków wyjechało do Wielkiej Brytanii, sporo do takich krajów, jak Irlandia, Szwecja czy Hiszpania. Olbrzymia fala emigracyjna obecnie przekroczyła już swoją wielkością ilość Polaków starej, przedunijnej emigracji, która wykazuje tendencję spadkową. Oczywisty staje się zatem fakt, że wcześniejsze metody działania organizacji polonijnych i otrzymywane przez nie dotacje dziś już nie wystarczą.

Działające przed otwarciem granic UE organizacje polonijne w większości dopasowały swą działalność do nowej sytuacji i określiły nowe zadania. Uruchomione zostały kursy językowe, przedszkola, organizowane są spotkania informacyjne. Niestety, aby mogły sprawnie funkcjonować i pełnić swoją rolę potrzebują odpowiednich środków finansowych.

Przed Senatem, który sprawuje patronat nad Polonią i Polakami za granicą, stoi ważne zadanie opracowania nowego, lepszego systemu subwencjonowania Polonii. Środowiska polonijne oczekują pomocy, przede wszystkim w postaci doinwestowania i dofinansowania polskich placówek kulturalnych i oświatowych.

Mając na uwadze zwiększone środki na pomoc dla Polonii, uprzejmie proszę Pana Marszałka, aby Prezydium Senatu podejmując decyzję o rozdziale tych środków, opracowując strategię podziału tych pieniędzy, doceniło wagę problemu masowej emigracji zarobkowej i przeznaczyło odpowiednie fundusze na potrzeby środowisk polonijnych.

Bardzo proszę rozważyć również możliwość powołania jednostki monitorującej zjawisko fali emigracji zarobkowej. Uważam, że praca badawcza wykonywana przez taką jednostkę pozwoliłaby nam szybciej i lepiej identyfikować, poznawać problemy oraz określać bieżące potrzeby Polonii i Polaków za granicą.

Urszula Gacek

Oświadczenie złożone przez senator Elżbietę Gelert

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

W czasie mojego dyżuru senatorskiego zwróciły się do mnie osoby w imieniu dwudziestu ośmiu audytorów wewnętrznych zatrudnionych w placówkach ochrony zdrowia z różnych stron Polski. Uczestników pierwszego i jak dotychczas jedynego spotkania audytorów wewnętrznych zakładów opieki zdrowotnej w Łodzi.

Audyty wewnętrzne zostały wprowadzone w ramach procesu integracji z Unią Europejską. Negocjacje akcesyjne – rozdział 28 – nałożyły na Polskę obowiązek uregulowania kwestii wewnętrznej kontroli finansowej i audytu wewnętrznego w sektorze publicznym. Ustawa z 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych po raz pierwszy wprowadziła obowiązek powołania audytu wewnętrznego między innymi w placówkach ochrony zdrowia.

Rozporządzenie ministra finansów z dnia 20 grudnia 2002 r. w sprawie określenia kwot przychodów oraz wydatków środków publicznych dokonywanych w ciągu roku kalendarzowego, których przekroczenie powoduje obowiązek prowadzenia audytu wewnętrznego w jednostkach sektora finansów publicznych, sprecyzowało, że odnosi się to do placówek, w których przychody lub wydatki wynosiły 35 milionów zł, DzU z 2002 r. nr 234 poz. 1970.

Zgodnie z poprzednimi przepisami jednostki sektora finansów publicznych, jsfp, zobowiązane były wprowadzić audyt wewnętrzny w terminie do 30 kwietnia 2003 r.

Aktualnie ustawa z 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych w rozdziale 5 utrzymuje w mocy prawa rolę audytu wewnętrznego i kontrolę finansową w jednostkach sektora finansów publicznych, DzU 2005.249.2104.

Uległ zmianie zapis w rozporządzeniu ministra finansów z 24 czerwca 2006 r. w sprawie kwot, których przekroczenie powoduje obowiązek prowadzenia audytu wewnętrznego w jednostkach sektora finansów publicznych, DzU 2006.112.763.

Dotyczy to zakładów, w przypadku których: łączna kwota środków publicznych gromadzonych w ciągu roku kalendarzowego, której przekroczenie powoduje obowiązek prowadzenia audytu wewnętrznego w jednostkach, wynosi 40 milionów zł – §2; łączna kwota wydatków i rozchodów środków publicznych, dokonywanych w ciągu roku kalendarzowego, wynosi 40 milionów zł – §3. Zgodnie z §5 rozporządzenia jednostki, które przekroczyły kwoty określone w rozporządzeniu ministra finansów, zobowiązane są wprowadzić audyt w terminie nie krótszym niż do dnia 31 marca 2007 r.

Art. 50 ust. 2 uofp wskazuje, że za całość gospodarki finansowej, w tym kontrolę finansową i audyt, odpowiada kierownik jednostki.

Audyty wewnętrzne w instytucji mają znaczenie strategiczne. Podnosi bezpieczeństwo działania oraz skuteczność i efektywność wykorzystania wszystkich jej zasobów. Obiektywny, niezależny i profesjonalny audytor wspomaga prawidłowe funkcjonowanie instytucji. Rolą audytora wewnętrznego jest monitorowanie wszystkich dziedzin działalności zakładu, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki środkami publicznymi. W przedstawianych kierownikowi jednostki sprawozdaniach z wykonania rocznego planu audytu opisuje on stan faktyczny, analizuje przyczyny i skutki uchybień, przedstawia również wnioski w sprawie ich usunięcia. Odgrywa rolę doradcą dla kadry zarządzającej. W realizacji zadań audytor wewnętrzny odwołuje się do przepisów prawnych.

Zawód audytora wewnętrznego jest nowy. Audytorzy zobowiązani są do legitymowania się zaświadczeniem o pozytywnie zdanym egzaminie państwowym organizowanym przez Ministerstwo Finansów, który legalizuje prawo wykonywania zawodu, nie odnosząc się do specyfiki danego sektora prowadzonej działalności.

Audytorzy w większości pracują pojedynczo. W tej sytuacji muszą się opierać wyłącznie na własnej wiedzy i doświadczeniu. Brak tu wzorców, ograniczona jest liczba publikacji, organizowane przez różne instytucje szkolenia są drogie, często mało profesjonalne i nie pozwalają na wypracowanie prawidłowych zasad pracy na stanowisku audytora. Specyfika, różnorodność placówek ochrony zdrowia, różne kwalifikacje audytorów, brak materiałów dydaktycznych, a zarazem potrzeba prawidłowego zarządzania środkami publicznymi sugerują pilną potrzebę podjęcia działań na szczeblu Ministerstwa Zdrowia, przy współpracy z Ministerstwem Finansów i głównym inspektorem audytu, i wypracowania właściwych kierunków rozwoju tej raczkującej dziedziny w sektorze służby zdrowia.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami.

Po pierwsze, ile placówek w sektorze ochrony zdrowia jest zobowiązanych do wprowadzenia audytu wewnętrznego zgodnie z ustawą o finansach publicznych?

Po drugie, w jakim stopniu zrealizowano zalecenie ustawy z 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych w zakresie obowiązku wdrożenia audytu i kontroli finansowej w jednostkach?

Po trzecie, ilu audytorów wewnętrznych zatrudnionych w placówkach służby zdrowia legitymuje się zaświadczeniem o pozytywnie zdanym egzaminie Ministerstwa Finansów na audytora wewnętrznego?

Po czwarte, czy opracowano program i kierunki rozwoju audytu wewnętrznego na potrzeby służby zdrowia?

Po piąte, czy podjęto działania w kierunku umożliwienia kierownikom i audytorom z sektora ochrony zdrowia uczestnictwa w programie Transition Facility, organizowanym przez Departament Koordynacji Kontroli Finansowej i Audytu Wewnętrznego Ministerstwa Finansów?

Z poważaniem
Elżbieta Gelert

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Jarocha wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Stanisława Kluzy

Tegoroczna powódź na terenach podgórskich Dolnego Śląska poczyniła znaczne zniszczenia w dużych obiektach inżynieryjnych, takich jak mosty, przepusty, mury oporowe itp. elementy infrastruktury.

Wskutek szybkich decyzji rządu samorządy uzyskały środki na likwidację wspomnianych skutków powodzi. Otrzymujemy jednak liczne sygnały od wójtów, burmistrzów i prezydentów, że wydanie i rozliczenie przyznanych środków do końca roku w wielu przypadkach nie będzie możliwe ze względu na: czas trwania procedur zamówień publicznych; czas realizacji prac projektowych; kończący się szybko w górskim klimacie sezon prac budowlanych.

Mając to na względzie, prosimy o zakwalifikowanie tych środków jako niewygasających, możliwych do wydania w roku budżetowym 2007.

Andrzej Jaroch
Mieczysław Szyszka
Roman Ludwiczuk

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka

Oświadczenie skierowane do sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Beaty Kempy

Zwracam się do Pani Minister w sprawie uwzględnienia w budżecie więziennictwa na rok 2007 środków przeznaczonych na przejęcie i zagospodarowanie obiektów wojskowych z przeznaczeniem na jednostkę penitencjarną – zakład karny w Debrznie-Wsi w gminie Lipka w powiecie złotowskim.

Agencja Mienia Wojskowego w Bydgoszczy od dłuższego czasu poszukuje nabywców obiektów wojskowych znajdujących się w Debrznie-Wsi w gminie Lipka.

Podczas wizytacji tych obiektów Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Koszalinie stwierdził, iż teren i obiekty są w doskonałym stanie i przy niewielkim nakładzie środków finansowych oraz pracy więźniów można byłoby zaadaptować je na jednostkę penitencjarną.

Pismem z dnia 28 lutego 2006 r. Starosta Złotowski, Pan Doktor Mirosław Jaskólski, złożył Pani ofertę zagospodarowania obiektów wojskowych pozostałych po tej jednostce lotniczej z przeznaczeniem na więzienie.

Pismem z dnia 10 marca 2006 r. Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej pułkownik Waldemar Śledzik poinformował Starostę Złotowa, iż przedstawiona propozycja zagospodarowania obiektów wojskowych przy niedoszacowanym budżecie na rok 2006 jest niemożliwa do realizacji. Jednocześnie zadeklarował, że przedstawiona propozycja zostanie ujęta w planach perspektywistycznych do dalszego rozważenia.

Mając to na uwadze, uprzejmie proszę Panią Minister o uwzględnienie w planach i zamierzeniach inwestycyjno-finansowych na rok 2007 powyższej inwestycji jako niezbędnej dla poprawienia warunków w więziennictwie, które obecnie nie spełniają określonych prawem norm, na przykład przepełnione więzienia.

Janusz Kubiak

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiak

Oświadczenie skierowane do podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztofa Józewicza

Zwracam się do Pana Ministra o pomoc i interwencję w sprawie odzyskania środków finansowych utraconych przez firmę Lubmor Spółka z o.o. w Trzciance.

Firma Lubmor powstała w 1951 r., a od roku 1961 specjalizuje się w produkcji wyposażenia okrętowego. Wyroby Lubmoru są wysokiej jakości i cieszą się dużym uznaniem stoczniovców w kraju i za granicą.

Od wielu lat Lubmor Spółka z o.o. jest dostawcą wyposażenia dla polskich stoczni w Szczecinie i Gdyni, które są własnością Skarbu Państwa. Niestety, na przestrzeni ostatnich lat spółka poniosła ogromne straty na tej współpracy. W wyniku trudności finansowych stoczni, Lubmor Spółka z o.o. stracił około 5 milionów 500 tysięcy zł.

Największą stratę Lubmor poniósł w wyniku ogłoszenia w lipcu 2002 r. upadłości Stoczni Szczecińskiej Porta Holding S.A. Wierzytelność Lubmoru wynosi ponad 4 miliony 300 tysięcy zł, co potwierdził Syndyk Masy Upadłościowej wyżej wymienionej stoczni. W kwocie tej znajduje się podatek VAT, który został odprowadzony do budżetu państwa.

Procedura upadłościowa stoczni przebiega opieszale. Od chwili ogłoszenia upadłości Stoczni Szczecińskiej Porta Holding S.A. syndyk nie zrealizował żadnej wpłaty na rzecz spółki Lubmor.

Mimo wielokrotnych interwencji i zapytań w zakresie likwidacji nie uzyskano od syndyka żadnych informacji, kiedy i ile środków odzyska Lubmor Spółka z o.o.

Ponieważ uszczuplenie o tak dużą kwotę środków obrotowych stwarza poważne zakłócenia w utrzymaniu bieżącej płynności finansowej, prezes zarządu, dyrektor naczelny doktor Zbigniew Rosiński zwrócił się do mnie jako senatora RP o pomoc i interwencję w tej sprawie.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wskazanie możliwości odzyskania utraconych przez spółkę Lubmor środków finansowych.

Liczę na przychylność i pomoc w przedmiotowej sprawie.

Janusz Kubiak

Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniewa Ziobry

W związku z tym, że Pani Maria Skowyrza zwróciła się do mnie, jako senatora RP, z prośbą o pomoc w przedstawionej w załączonym piśmie sprawie, działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, proszę o informację i wyjaśnienie, ewentualnie też o objęcie osobistym nadzorem postępowania w przedmiotowej sprawie.

W załączeniu pismo M. Skowyrzy z dnia 12 września 2006 r.*

Janusz Kubiak

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych Stanisława Kowalczyka

Szanowny Panie Prezesie!

Obecnie minęły trzy lata, od kiedy obowiązują przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego. Przepisy te wprowadziły ustawowe prawo pierwokupu nieruchomości rolnych na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych, co przy dużych opóźnieniach w uchwalaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego powoduje, iż wiele nieruchomości sprzedawanych w centrach aglomeracji miejskich również musi być zbywanych z zachowaniem prawa pierwokupu agencji.

Wedle otrzymanych informacji Agencja Nieruchomości Rolnych z reguły nie korzysta z powyższego prawa i jedyną konsekwencją tej regulacji jest utrudnienie obrotu nieruchomościami w aspekcie czasowym, jak i finansowym, gdyż zainteresowane podmioty muszą dwukrotnie stawiać się u notariusza.

W związku z tym zwracam się z zapytaniem: w jakim procencie – ilościowo i powierzchniowo – przy zbywaniu nieruchomości rolnych Agencja Nieruchomości Rolnych skorzystała z prawa pierwokupu oraz czy w świetle dotychczasowych doświadczeń zasadne jest utrzymywanie w porządku prawnym takiej regulacji?

Czy regulacja prawna likwidująca ustawowe prawo pierwokupu na rzecz agencji, wychodząca na przeciw oczekiwaniom społecznym, spotkałaby się z przychylną opinią agencji?

Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi w tej sprawie.

Z poważaniem
Jarosław Lasecki

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Szanowna Pani Minister!

W ostatnim czasie pojawiły się w prasie doniesienia dotyczące osoby nowego selekcyjnera reprezentacji Polski w piłce nożnej, pana Leo Benhakkera. Według doniesień prasowych pan Benhakker podjął pracę na terenie naszego kraju, mimo że nie złożył wszystkich wymaganych przez prawo dokumentów i nie miał zgody na podjęcie tej pracy. A zatem pracował „na czarno”?

Biorąc pod uwagę fakt, że nasi obywatele podejmujący pracę za granicą bez wymaganych pozwoleń skazani są na surowe konsekwencje w danym kraju, wydaje się, że wymagane prawem Rzeczypospolitej Polskiej przepisy w stosunku do obcokrajowców powinny być równie surowo egzekwowane przez odpowiednie służby naszego kraju.

Dzisiaj chciałbym zapytać, na jakiej zasadzie są zatrudniani obcokrajowcy w polskich oddziałach międzynarodowych koncernów i jakie muszą spełniać wymogi, aby legalnie pracować w naszym kraju? Czy wobec pracowników, będących obywatelami krajów Unii Europejskiej, które nie otworzyły swojego rynku pracy dla obywateli Polski, funkcjonują odrębne, zaostrzone przepisy dotyczące legalnego zatrudnienia w Polsce?

W jaki sposób karane jest niedopełnienie wszystkich formalności związanych z zatrudnieniem obcokrajowca na terenie Rzeczypospolitej Polskiej? Jakie konsekwencje wyciąga się wobec pracownika, a jakie wobec pracodawcy?

Czy przeprowadzane są kontrole mające na celu sprawdzenie dopełnienia wszelkich formalności wynikających z zatrudnienia obcokrajowców? W jaki sposób przeprowadza się takie kontrole? Na kim ciąży obowiązek przeprowadzania tych kontroli i jak przedstawiają się wyniki takich kontroli za rok 2005 i 2006?

Uprzejmie proszę o szczegółową odpowiedź na postawione pytania.

Z poważaniem
Jarosław Lasecki

Oświadczenie złożone przez senatora Bogdana Lisieckiego

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki Piotra Woźniaka

Działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – DzU nr 221 z 2003 r., poz. 2199 z późniejszymi zmianami – zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie mi informacji dotyczącej praktyk naruszania zbiorowych interesów konsumenckich przez przedsiębiorstwa energetyczne, co stoi w sprzeczności zarówno z europejskim dążeniem do stosowania jednolitych standardów, jak też interesem samych inwestorów.

Szanowny Panie Ministrze!

Najczęściej stosowaną praktyką przedsiębiorstw energetycznych oraz dystrybutorów energii elektrycznej jest zawłaszczanie rynku budowy przyłączy energetycznych.

Spory pomiędzy przedsiębiorstwami energetycznymi a właścicielami zakładów instalacyjnych w sprawie sposobu realizacji przyłączy powstały wraz z wejściem w życie przepisów wykonawczych do prawa energetycznego, które nakładają na przedsiębiorstwa energetyczne obowiązek realizacji i finansowania przyłączenia odbiorców w sytuacji, gdy sieci przewidziane są w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Przedsiębiorstwa energetyczne uniemożliwiają podmiotom przyłączanym do sieci wybór wykonawcy robót, a przez to pozbawiają je możliwości realizacji przyłączenia tańszym kosztem. Standardem stało się zmuszanie przedsiębiorców do sfinansowania budowy urządzeń elektroenergetycznych, a następnie do ich nieodpłatnego przekazania na majątek zakładu energetycznego. Zapisy umowy o wykonanie sieci stwierdzają, że wybudowane urządzenia elektroenergetyczne pozostają na majątku i eksploatacji przedsiębiorstw energetycznych.

Odpowiednie służby powinny także, zdaniem wielu specjalistów, rozważyć konieczność zmiany przepisów rozporządzenia ministra gospodarki i pracy z dnia 20 grudnia 2004 r. (DzU z 2005 r. nr 2 poz. 6), które warunkują wykonanie dokumentacji projektowej od zawarcia umowy o przyłączenie.

W związku z przytoczonymi wyżej faktami proszę o odpowiedź na następujące pytania:

Czy Minister widzi problem zawłaszczania rynku budowy przyłączy energetycznych przez przedsiębiorstwa energetyczne?

Jeżeli tak, to czy w najbliższym czasie jest rozważana możliwość zablokowania stosowania takich monopolistycznych praktyk? W jakim czasie mogłoby to nastąpić?

Czy w przepisach warunkujących wykonanie dokumentacji projektowej, o której była mowa wyżej, jest możliwe wprowadzenie zapisu „przed rozpoczęciem prac budowlano-montażowych” i wykreślenie zapisu „projektowych”?

Bogdan Lisiecki

Oświadczenie złożone przez senatora Romana Ludwiczuka

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Od roku 2005 działa wprowadzony przez Unię Europejską system ograniczeń emisji gazu, którego celem jest radykalne zmniejszenie zanieczyszczeń powietrza. Prawie półtoraroczny okres działania tego systemu powinien pozwalać co najmniej na próbę jego oceny, a także na dokonywanie ewentualnych analiz i wyłanianie wniosku.

W związku z tym, że prawami do emisji dwutlenku węgla w unijnym systemie objętych jest według szacunku około dziewięciuset polskich dużych przedsiębiorstw i że prawami tymi można obracać na giełdzie, zainteresowanie tym rynkiem jest ogromne.

W świetle dużego zróżnicowania limitów emisji dwutlenku węgla otrzymanych przez poszczególne firmy pojawiają się także głosy wątpiące w sprawiedliwość systemu rozdziału.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o udzielenie informacji i odpowiedzi w poniższych kwestiach.

Jak oceniany jest przez Ministerstwo Środowiska aktualny plan rozdziału uprawnień emisyjnych w odniesieniu do rzeczywistych potrzeb, na przykład rzeczywistej produkcji energii elektrycznej?

Jak została rozdysponowana istniejąca nadwyżka pozwoleń na emisję wśród polskich przedsiębiorstw?

Czy jest monitorowany handel uprawnieniami do emisji i jak kształtują się ceny tych transakcji?

Jak, w świetle głosów krytycznych odnośnie dotychczasowego systemu podziału, Ministerstwo Środowiska uczestniczy w pracach nad planem rozdziału uprawnień emisyjnych na lata 2008–2012 w celu jego poprawy?

Roman Ludwiczuk

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Pan Krzysztof Kaźmierczak, zamieszkały w Ciechocinku, został zwolniony z zawodowej służby wojskowej po dwudziestu pięciu latach nienagannej służby w Wojskowej Komendzie Uzupelnień we Włocławku na podstawie wypowiedzenia stosunku służbowego nr 587 z dnia 26 listopada 2002 r. dokonane-go przez dowódcę Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Wypowiedzenie to zostało wręzione na jedenaście miesięcy przed wprowadzeniem nowego etatu w wojskowej komendzie uzupelnień. Podobne wypowiedzenia otrzymali również koledzy pana Kaźmierczaka, przy czym on jako pierwszy wystąpił do dowódcy Wojsk Lądowych o stwierdzenie nieważności wskazanego wypowiedzenia. W decyzji nr 415/Pers. z dnia 23 marca 2003 r. Dowództwo Wojsk Lądowych odmówiło stwierdzenia nieważności tej decyzji.

W decyzji nr 1760 z dnia 4 października 2004 r. minister obrony narodowej uchylił w całości decyzję dowódcy Wojsk Lądowych nr 415/Pers. oraz stwierdził, że wypowiedzenie stosunku służbowego nr 587 zostało wydane z naruszeniem prawa, jednakże nie można stwierdzić jego nieważności, gdyż decyzja ta wywołała nieodwracalne skutki prawne.

Zgodnie z dyspozycją art. 78 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych – DzU z 1997 r. nr 10 poz. 55 z późniejszymi zmianami – dokonanie wypowiedzenia stosunku służbowego przez właściwy organ wojskowy mogło nastąpić dopiero z chwilą faktycznego zmniejszenia stanu etatowego WKU we Włocławku, to jest z dniem 1 listopada 2003 r.

W tej sytuacji pan Kaźmierczak w listopadzie 2004 r. wystąpił o wypłatę odszkodowania za utracone zarobki za jedenaście miesięcy. Pan starszy chorąży sztabowy Krzysztof Kaźmierczak został zwolniony z dniem 31 stycznia 2003 r., a jego etat istniał do końca października 2003 r. Decyzją nr 284 z dnia 29 marca 2006 r. MON odmówił przyznania odszkodowania.

W międzyczasie wszyscy koledzy pana Kaźmierczaka, którzy otrzymali wypowiedzenia od dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego z dnia 26 listopada 2002 r. i byli zwalniani w identyczny sposób, zostali na swój wniosek przywrócenii do służby. Ich wypowiedzenia zostały uchylone jako wydane z rażą-cym naruszeniem prawa.

W związku z tym pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na konieczność zainteresowania się tą sprawą i podjęcia stosownych działań w celu wyjaśnienia sytuacji.

Z poważaniem
Józef Łyczak

Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka

Oświadczenie skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Stefana Jurgi

Szanowny Panie Ministrze!

Pan Tadeusz Trocikowski jest doktorem nauk o zarządzaniu, doktorat obronił w 1999 r. na Uniwersytecie Technicznym w Tallinie w Estonii. Jego specjalnością są międzynarodowe stosunki gospodarcze, w tym międzynarodowa integracja gospodarcza.

W 2001 r. doktor Trocikowski podjął współpracę z Instytutem Gospodarki Akademii Nauk Gruzji, gdzie rozpoczął pisanie pracy habilitacyjnej. Temat tej rozprawy to „Ekonomiczne aspekty procesu integracji europejskiej w krajach Europy Południowo-Wschodniej (Ukraina, Gruzja, Mołdawia)”. Praca ta została złożona na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Państwowego w Tbilisi wraz z wymaganymi dokumentami. Spodziewanym terminem obrony jest jesień tego roku.

Do formalnego załatwienia sprawy obrony brakuje jedynie pisma kurtuazyjnego ze strony polskiego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego do przewodniczącego Rady Uczonych Ekspertów Gruzji.

W dniu 21 lipca 2006 r. doktor Tadeusz Trocikowski zwrócił się z prośbą do Pana Ministra o wydanie takiego pisma. Brak spełnienia tego wymogu formalnego może spowodować odrzucenie pracy habilitacyjnej. Jak podaje zainteresowany, jego pięcioletni dorobek oraz trud podjęty w celu napisania pracy habilitacyjnej może pójść na marne.

We wskazanym piśmie winna znaleźć się prośba o umożliwienie doktorowi Trocikowskiemu obrony rozprawy habilitacyjnej w Radzie Uczonych Ekspertów Akademika Georgii Haradze w Gruzji. Pismo takie wyrażałoby również poparcie dla wzajemnej współpracy i rozwoju stosunków kulturalnych i naukowych między Polską a Gruzją.

Prośba doktora Tadeusza Trocikowskiego została odrzucona, dlatego zwrócił się on do mnie o zainteresowanie się tą sprawą i wyjaśnienie przyczyn, dla których ministerstwo odmawia wystosowania wskazanego pisma.

Mając na uwadze fakt, iż Polska jest stroną umowy międzynarodowej z rządem Republiki Gruzji o współpracy kulturalnej i naukowej, sporządzonej w Tbilisi dnia 20 kwietnia 1993 r. (DzU z 1993 r., nr 117, poz. 525) oraz Programu Wykonawczego między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Gruzji w dziedzinie kultury, nauki, edukacji oraz młodzieży i sportu na lata 2004–2006, podpisanego w Warszawie dnia 15 grudnia 2004 r. (DzU 2005 r., nr 66, poz. 578), należy zwrócić szczególną uwagę na wspieranie i rozwój istniejącej współpracy, między innymi w zakresie prowadzenia badań naukowych.

Nadto doktor Trocikowski powołuje się na art. 73 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantujący każdemu wolność badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników.

W związku z tym pragnę zwrócić uwagę Pana Ministra na konieczność zainteresowania się tą sprawą i podjęcia stosownych działań w celu wyjaśnienia sytuacji.

Z poważaniem
Józef Łyczak

Oświadczenie złożone przez senator Mirosławę Nykiel

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

W związku z interwencją skierowaną do mnie przez prof. dra hab. inż. Marka Trombskiego – rektora Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej zwracam się z prośbą do Szanownego Pana Ministra o przyznanie wsparcia finansowego dla wyżej wspomnianej uczelni.

Akademia Techniczno-Humanistyczna została utworzona na mocy ustawy z dnia 19 lipca 2001 r. z Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej i stanowi obecnie jedyną akademicką uczelnię publiczną na Podbeskidziu. W okresie pięciu lat swojej działalności akademia rozwijała się zarówno pod względem naukowym, jak i dydaktycznym, czego potwierdzeniem jest uruchomienie nowych kierunków studiów, między innymi takich jak pedagogika, filologia polska czy socjologia. W lutym 2005 r. akademia uzyskała uprawnienie do prowadzenia od roku akademickiego 2005/2006 studiów wyższych na kierunku – pielęgniarstwo. Akademia Techniczno-Humanistyczna uzyskała akredytacje na wszystkich kontrolowanych dotychczas kierunkach.

Dotacja ministerialna w pierwszym roku działalności uczelni – 2001 – składać się miała w pierwszym półroczu z dotacji przyznanej dla Politechniki Łódzkiej, a od października z wydzielonej specjalnie dla ATH części dotacji Politechniki Łódzkiej, jaka przypadaby dawnej Filii Politechniki Łódzkiej w Bielsku-Białej w ostatnim kwartale roku 2001.

Od roku 2002 ATH już jako w pełni samodzielna akademicka uczelnia państwowa miała być finansowana zgodnie z obowiązującym w MENiS algorytmem przyznawania dotacji na podstawie tak zwanej przeliczeniowej liczby nauczycieli akademickich oraz przeliczeniowej liczby studentów. Planując rozwój uczelni, zgodnie z założeniami jej władz, pierwszy okres miał być finansowany z wyżej wymienionej dotacji oraz środków własnych, a po upływie około trzech lat nowe jednostki miały uzyskać pełną samowystarczalność finansową. Powyższy okres wynika z zasady działania algorytmu: przyznawania dotacji na podstawie danych GUS z roku poprzedzającego o dwa lata dany rok kalendarzowy i w znacznie mniejszej części danych z roku poprzedniego.

Tymczasem jesienią 2001 r. nowa minister, pani Krystyna Łybacka, zawiesiła działanie algorytmu i podjęła decyzję o finansowaniu uczelni na zasadzie przyznania dotacji na poziomie zbliżonym do roku poprzedniego. Działanie algorytmu zostało przywrócone w roku 2004.

Na lata 2001–2004 przypadł okres intensywnego rozwoju ATH. Zwiększyła się znacznie zarówno liczba studentów, jak i nauczycieli akademickich, od których zależą odpowiednie wskaźniki, wpływające na poziom finansowania uczelni według wspomnianego algorytmu. Pomimo to w latach 2003–2006 przyznana dotacja była mniejsza niż szacunkowa dotacja obliczona na podstawie wskaźników wynikających z algorytmu. Dodatkowo realizowane w latach 2001–2004 podwyżki płac w szkolnictwie wyższym powodowały – poprzez przyznawanie kwoty wyliczonej w zależności od liczby etatów w uczelni w roku poprzednim – zakłócenia w działaniu algorytmu.

W latach 2004–2006 pomimo stosowania algorytmu przyjęto zasadę ograniczenia procentowego wzrostu dotacji w ustalonych granicach, co powodowało, że uczelnie, w których procentowe wskaźniki wzrostu przekraczały górne granice tych przedziałów, uzyskiwały wzrost dotacji najwyżej na poziomie tych górnych granic.

Taka sytuacja miała miejsce w przypadku dotacji dla ATH w latach 2004–2006. Spowodowało to, że uczelnia uzyskała w roku 2006 kwotę 25 milionów 389 tysięcy 400 zł, która to znacznie odbiega od szacunkowej kwoty około 31 milionów zł, obliczonej na podstawie wskaźników udziału ATH w dotacji krajowej.

Obecnie uczelnia znajduje się w bardzo złej sytuacji finansowej. Według wstępnych obliczeń uczelni w obszarze dydaktyki może wystąpić deficyt w wysokości około 3 milionów 500 tysięcy zł.

Akademia Techniczno-Humanistyczna jest jedyną samodzielną akademicką uczelnią na terenie danego województwa śląskiego. Obecnie na pięciu wydziałach uczelni kształci się osiem tysięcy studentów. Większość tych młodych osób wybrała studia na ATH, ponieważ nie stać ich na studia na uczelniach prywatnych. Są to młodzi ludzie, którzy wybrali naukę, zdobywanie umiejętności oraz sprawności, co umożliwi im wykonywanie wybranego przez nich zawodu. To jest rzecz najważniejsza.

Działania, które zostały powzięte przez władze ATH w celu niwelacji występującego corocznie deficytu, objęły między innymi: zwolnienia nauczycieli, w przypadku których nie ma dotacji, zminimalizowanie liczby godzin dydaktycznych, zwiększenie liczebności grup ćwiczeniowych, likwidację mnożników za pracę w soboty i niedziele, przyjęcie minimalnych stawek wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe czy ograniczenia wszelkich wydatków. Wszystkie powyższe przedsięwzięcia wpływają negatywnie na

jakość prowadzonych zajęć i efekty prowadzonych badań naukowych, a jednocześnie są niezbędne dla funkcjonowania uczelni.

Zła sytuacja finansowa ATH nie jest spowodowana – jak przedstawiłam wyżej – winą władz uczelni, lecz brakiem możliwości zapewnienia odpowiedniego poziomu finansowania tych uczelni, które rozwijają się szybciej niż wzrasta dotacja dla szkolnictwa wyższego. Dodatkowo nie najlepsza sytuacja finansowa uniemożliwia pozyskiwanie funduszy europejskich, gdyż aby wdrożyć projekt, należy wykazać się wiarygodnością finansową. Na takie trudności natrafiła ATH przy realizacji projektu „Pielęgniarki i pielęgniarze z licencjatem”, w którym uczestniczy dwustu dwudziestu dwóch studentów.

Obowiązkiem rządu polskiego jest zapewnienie uczelniom wyższym warunków dających możliwość rozwoju oraz poczucia stabilności. Dlatego zwracam się z uprzejmą prośbą do Szanownego Pana Ministra o jednorazowe zwiększenie poziomu dotacji na rok 2006, z konsekwencjami na lata następne, dla Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej i poinformowanie Senatu RP o podjętych działaniach.

W załączeniu kopia pisma ATH* skierowana do Pana Ministra, która do dnia dzisiejszego pozostała bez odpowiedzi.

Z wyrazami szacunku
Mirosława Nykiel

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Piesiewicza wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Zwróciło się do nas z prośbą o pomoc i interwencję u Pana Ministra Stowarzyszenie Notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to dobrowolna organizacja społeczno-zawodowa środowiska polskich notariuszy, zrzeszająca ponad trzystu notariuszy z całego kraju. Celami stowarzyszenia są między innymi: formułowanie opinii notariuszy we wszystkich żywotnych dla nich sprawach, udział w tworzeniu prawa oraz opiniowanie projektów aktów prawnych.

Opisany przez stowarzyszenie problem dotyczy przedstawionej na konferencji prasowej dnia 22 sierpnia bieżącego roku przez Pana Ministra informacji o projekcie rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej – z 28 czerwca 2004 r., DzU 2004.148.1564 – projekcie, który zakłada obniżenie tychże w stosunku do obecnie obowiązujących o połowę. Według stowarzyszenia dopiero w tym dniu ze wspomnianej konferencji notariat dowiedział się o planowanej obniżce. Jednocześnie ministerstwo przedstawiło szereg danych dotyczących dochodów notariuszy. Stowarzyszenie kwestionuje te dane, przedstawiając własne, w tym kopie formularzy PIT, uzyskane z kilkuset kancelarii notarialnych zarówno z dużych ośrodków, jak i z małych miast powiatowych. Wskazuje również, iż doszło do pomieszania pojęć przychodu i dochodu w odniesieniu do notariuszy. Taksa notarialna nie stanowi dochodu notariusza, ale jego przychód, z którego muszą zostać pokryte koszty bezpośrednie prowadzenia kancelarii – koszty prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek – oraz koszty pośrednie, jak obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej oraz od strat finansowych w związku z pełnieniem funkcji płatnika świadczeń publicznych.

Notariusz, nie będąc urzędnikiem państwowym, wykonuje szereg czynności zleconych przez państwo, za co nie otrzymuje od państwa żadnych wynagrodzeń. Państwo powierzyło notariatowi zadania publiczne, obarczając go pełną odpowiedzialnością za właściwe ich wykonanie, ale zapewnienie środków na prawidłową realizację zadań pozostawiając wyłącznie po stronie notariuszy.

Czynności notarialne w części dotyczą rynku nieruchomości, różnej w zależności od położenia kancelarii – znaczącej w dużych miastach, a nieznacznej w małych ośrodkach. Jednakże w uzasadnieniu projektu skupiono się głównie na tym aspekcie, podając, że jest to główne źródło dochodów notariuszy.

W uzasadnieniu projektu rozporządzenia wskazano, iż obniżenie taksy wpłynie na przyspieszenie tempa rozwoju budownictwa mieszkaniowego, ułatwi nabycie własnego mieszkania i pomoże zrealizować plany mieszkaniowe rządu. Są to niewątpliwie szczytne cele, jednakże należy zauważyć, że obecnie taksa pobrana nawet w wysokości maksymalnej nie sięga 1% wartości nieruchomości – we wskazanym w uzasadnieniu projektu przykładzie aktu jest to 0,68%. Większy udział w kosztach mieszkań mają opłaty bankowe, a dodatkowo kilkuprocentowe, średnio wynoszące około 6%, opłaty dla pośredników nieruchomości. Podkreślić należy, iż pośrednik w obrocie nieruchomościami w przeciwieństwie do notariusza nie ponosi żadnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo transakcji.

Obecnie, jak wskazują analitycy rynku nieruchomości, a co znajduje także potwierdzenie w aktach notarialnych, popularne stało się inwestowanie w polskie nieruchomości przez inwestorów zagranicznych. Częste są sytuacje zakupu przez jednego nabywcę kilkunastu mieszkań. Należałoby być może rozważyć zróżnicowanie stawek taksy i obniżenie jej nawet o więcej niż 50% w przypadku nabycia pierwszego mieszkania, a pozostawienie stawki niezminionej dla osób nabywających nieruchomości w celach komercyjnych. Nie można zapominać również o wielkich zagranicznych koncernach inwestujących na przykład w sklepy wielkopowierzchniowe. Dlaczego mają one korzystać z takich samych przywilejów jak na przykład młode rodziny na dorobku?

Według informacji przekazywanych nie tylko przez notariuszy, ale i inne grupy przedsiębiorców skutek projektowanych zmian taksy notarialnej może być odwrotny do wskazanego w uzasadnieniu projektu. Można spodziewać się likwidacji bądź upadłości wielu kancelarii bądź też konsolidacji poszczególnych kancelarii w wielkie korporacje, co zmniejszy konkurencyjność. Wskazać należy, iż według oświadczeń wielu notariuszy w przypadku nabycia nieruchomości bardzo często stosują oni takse obniżoną w stosunku do określonej w przepisach stawki maksymalnej. Powstanie wielkich kancelarii spowoduje zaprzestanie takiej praktyki wobec braku konkurencji.

Zaskakująca wydaje się również propozycja obniżenia maksymalnej stawki taksy notarialnej za czynność. Czynności te dotyczą transakcji przekraczających 1 milion zł. Nie są to z całą pewnością transakcje na rynku nieruchomości związane z nabyciem przeciętnego mieszkania, lecz są to transakcje zawierane pomiędzy bogatymi podmiotami, często zagranicznymi.

Obniżenie wszystkich stawek o 50% jest niewątpliwie najprostszym rozwiązaniem, co nie oznacza, że najlepszym. Obniżone zostaną automatycznie przychody kancelarii przy niezmnieszonych, a nawet wzrastających kosztach ich funkcjonowania. Nie ulega więc wątpliwości, iż określenie wysokości stawek taksy winno być poprzedzone szczególnie wnikliwą analizą i szerokimi konsultacjami ze środowiskiem.

W tym stanie rzeczy prosimy o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

Czy przygotowanie projektu było poprzedzone analizami, w tym badaniem skutków poprzedniej obniżki taksy notarialnej, która miała miejsce w 2004 r.? Czy ministerstwo występowało o dane ukazujące faktyczne przychody i koszty funkcjonowania kancelarii notarialnych w Polsce i otrzymało je?

Czy wzięto pod uwagę wysokość spadku wpływów do budżetu, zwłaszcza podatku VAT? Jakie stanowisko w tej kwestii przedstawiło Ministerstwo Finansów?

Czy dokonano porównania pośrednich kosztów nabycia nieruchomości: taksa notarialna a prowizje bankowe czy pośredników w obrocie nieruchomościami? Jakie stanowisko w tej sprawie reprezentuje resort budownictwa?

Czy założono i rozważono skutki upadłości małych kancelarii na prowincji i wpływ tego na dostęp do notariusza? Ile osób zatrudnionych w kancelariach notarialnych może stracić pracę?

Czy przeprowadzono konsultacje z samorządem zawodowym i stowarzyszeniem notariuszy?

I wreszcie ostatnie, najważniejsze pytanie: czy, jak zrozumieli to notariusze, słuchając konferencji prasowej Pana Ministra, decyzja o obniżeniu taksy notarialnej o 50% została w zasadzie podjęta, czy też możliwe są merytoryczne konsultacje ze środowiskiem i wspólne wypracowanie nowych stawek?

O to ostatnie, w imię dbałości o poziom usług notarialnych w Polsce i rolę, jaką ma do spełnienia notariat w systemie prawnym Rzeczypospolitej, do Pana Ministra apelujemy.

Andrzej Person
Andrzej Owczarek
Urszula Gacek
Krzysztof Piesiewicz
Przemysław Berent
Marek Ziółkowski
Stefan Niesiołowski
Piotr Zientarski
Marek Rocki
Jarosław Gowin

Oświadczenie złożone przez senatora Marka Rockiego

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana z prośbą o podanie formalnych powodów odmowy zmiany nazwy Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Zgodnie z tekstem ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i w świetle opinii wyrażonej przez Komisję do Spraw Organizacyjnych i Legislacyjnych KRASP w dniu 10 maja bieżącego roku warunki, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy, dotyczą tylko samych uprawnień do nadawania stopni naukowych, a nie liczby dyscyplin, w których są te uprawnienia. Warto zwrócić uwagę, że opinia komisji, podpisana przez profesora doktora habilitowanego J. Woźnickiego, który przewodniczył zespołowi twórców ustawy, wyraźnie stwierdza, że z treści ustawy takie wymagania – o liczbie dyscyplin – nie wynikają.

W świetle tej opinii i wobec oczywistych osiągnięć naukowych akademii zmiana jej nazwy wydaje się oczywista. Warto przy tym pamiętać, że akademie ekonomiczne prowadzą badania naukowe w wielu różnych dziedzinach i dyscyplinach: historii, geografii, socjologii, w zakresie prawa, ekonomii, zarządzania, matematyki, informatyki, administracji, chemii itd.

Z poważaniem
Marek Rocki

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Ludwika Dorna

Panie Ministrze!

Skierowane do mnie pismo z dnia 4 września 2006 r., BMP-0724-6641/06/EW, będące odpowiedzią na moje oświadczenie złożone podczas piętnastego posiedzenia Senatu RP w dniu 20 lipca 2006 r., nie zawiera odpowiedzi na zawarte w nim pytania i zarzuty. Nie mogę uznać tego pisma za odpowiedź, tym bardziej że w moim odczuciu nie bez winy są urzędnicy resortu podlegający Panu Ministrowi.

Na początku pragnę stwierdzić, iż postępowanie MSWiA w Warszawie, w szczególności od 2002 r. do chwili obecnej, w sprawie parafii pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie było prowadzone stronniczo.

Stronniczość ta objawiała się poprzez: po pierwsze, nieinformowanie parafii o wszystkich okolicznościach faktycznych i prawnych oraz nieinformowanie parafii o stanowisku zajęтым przez organ w zakresie złożonych przez parafię wniosków dowodowych i to pomimo wezwania go do tych czynności, co stanowi naruszenie art. 9 k.p.a.; po drugie, uniemożliwienie pełnego udziału w postępowaniu administracyjnym przed wydaniem decyzji, co narusza art. 10 k.p.a.; po trzecie, nieuwzględnienie żądań parafii co do przeprowadzenia dowodu, co narusza art. 78 k.p.a.; po czwarte, nieprzysyłanie parafii niektórych pism istotnych w sprawie, a w szczególności stanowiących podstawę orzekania, uniemożliwiając tym samym złożenie wyjaśnień i zajęcie stanowiska, co narusza art. 79 §2 k.p.a.; po piąte, dokonanie oceny przez przyzmat niektórych dowodów istniejących w sprawie z pominięciem i nieustosunkowaniem się do innych dowodów i okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co narusza art. 80 k.p.a.; po szóste, uznanie za dowiedzione okoliczności, co do których uniemożliwiono parafii zajęcie stanowiska, co narusza art. 81 k.p.a.

Parafia nie była informowana o zajęтым przez organ stanowisku w zakresie składanych przez parafię wniosków, wniosków dowodowych oraz o pismach składanych, przed wydaniem decyzji, przez PSS „Społem” w Jaworznie, a w szczególności o pismach: z dnia 2 grudnia 2003 r., z dnia 15 marca 2004 r., z dnia 24 listopada 2004 r., z dnia 30 listopada 2004 r., które, jak wynika z treści uzasadnienia, były brane pod uwagę przy rozstrzyganiu w sprawie. Tym sposobem organ uniemożliwił parafii ustosunkowanie się do przedstawionych w pismach PSS „Społem” w Jaworznie okoliczności i tym samym uniemożliwił parafii pełen udział w postępowaniu, naruszając przepisy art. 78, art. 79 §2, art. 81 k.p.a.

Organ pominął dowody i okoliczności w sprawie podnoszone przez parafię co do samej istoty rozstrzyganej materii, czyli co do wykazania władania, w rozumieniu art. 60 ustawy o stosunku państwa do kościoła katolickiego w RP, nieruchomością nr 137/4 obr. 122 w Jaworznie, co narusza art. 80 k.p.a.

Podstawą władania przez parafię nieruchomością jest umowa użytkowania wieczystego zawarta pomiędzy prezydentem miasta Jaworzna a parafią, z dnia 26 czerwca 1980 r., nr Rep. 646/80. Jak wynika z treści tej umowy, w sposób niebudzący wątpliwości, przedmiotem użytkowania są grunty objęte i wskazane w decyzji z dnia 26 maja 1980 r., nr 46/80, prezydenta miasta Jaworzna. Decyzja ta do dnia dzisiejszego jest ostateczna, prawomocna i nie uległa jakiegokolwiek zmianie, w szczególności co do przekazanych w użytkowanie nieruchomości.

O władaniu przez parafię gruntem świadczą ponadto oświadczenie i porozumienie z dnia 12 grudnia 1991 r., z których treści jednoznacznie wynika, iż parafia jako rozporządzająca przyjęła do wiadomości, iż bezprawne do tej pory korzystanie przez PSS „Społem” w Jaworznie z pawilonu zlokalizowanego na działce nr 137/7 będzie trwało tylko do jego technicznego zużycia; po czym PSS „Społem” w Jaworznie zobowiązało się zwrócić działkę właścicielowi, zrzekając się wszelkich roszczeń do tej nieruchomości.

Okoliczności te poświadczają fakt władania przez parafię, w rozumieniu art. 60 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do kościoła katolickiego w RP, nieruchomości nr 137/4 obr. 122. Parafia była bowiem w dniu 23 maja 1989 r. użytkownikiem wieczystym oraz podejmowała czynności świadczące o uprawnieniach do dysponowania tym gruntem.

Okoliczność tę potwierdza również świadomość PSS „Społem” w Jaworznie co do przeznaczenia gruntu. Jest to kolejny dowód potwierdzający wolę stron umowy użytkowania wieczystego, która obejmowała kompleksowe załatwienie sprawy budowy kościoła i plebani, co wynika z treści omawianego porozumienia, którego stroną był również prezydent miasta Jaworzna.

Ponadto w uchylonej przez NSA w Warszawie decyzji oraz w odpowiedzi na skargę, a w szczególności w uzasadnieniu do tej decyzji, organ ten podał niezgodnie z zebrany materiał dowodowy i sprzecznie z dokumentami, iż pełnomocnik parafii na rozprawie w dniu 22 maja 2002 r. jakoby potwierdził,

co nie jest prawdą, iż na działce nr 137/7 w dniu 23 maja 1989 r. znajdował się pawilon należący do PSS „Społem” w Jaworznie. Jak wynika z protokołu rozprawy, pełnomocnik stwierdził jedynie, iż pawilon handlowy znajdujący się na tej działce jest eksploatowany przez PSS „Społem” do czasu jego technicznego zużycia na mocy wcześniej wymienionego porozumienia z PSS i prezydentem miasta Jaworzna. Nieprawdą jest także, aby precyzował on, że numer działki to 137/7, oraz potwierdził fakt jej istnienia w dniu 23 maja 2002 r. Domagał się zaś przyznania z mocy prawa działki nr 137/4.

W zebranych materiale w sprawie jest również ustalenie przez organ, iż prawo do działki nr 137/1 obr. 122 nie zostało ujawnione w księdze wieczystej. W aktach sprawy znajduje się zawiadomienie PBN z dnia 28 czerwca 1980 r., Dkw 1165/80, o wpisaniu do KW nr 13122 działki nr 137/1 obr. 122, gdzie jako użytkownik wieczysty między innymi tej działki wpisana jest parafia, oraz odpis sporządzony w dniu 16 marca 2000 r. w Sądzie Rejonowym w Jaworznie, Wydział Ksiąg Wieczystych, z którego wynika, iż ZGT wnosi o sprostowanie w dziale I-O księgi wieczystej nr 13122 oznaczenia działki nr 137/1 obr. 122. Z odpisu wynika nadto, iż sprzecznie z podaną przez PSS „Społem” w Jaworznie okolicznością pawilon był wybudowany przez WPHS w Jaworznie, nie zaś przez PSS „Społem” w Jaworznie ani WSS „Społem” w Katowicach.

Ponadto w aktach sprawy znajdują potwierdzenie, choćby przez przyzmat pisma parafii z dnia 22 czerwca 2004 r., l.dz.126/04 – dołączam kserokopię – zdarzenia, które powinny były stać się przedmiotem zainteresowania organów ścigania na skutek zawiadomienia organów administracji, w tym MSWiA, które wiedziały o tym oraz miały odpowiednie dokumenty w aktach spraw toczonych postępowań administracyjnych. A jest to:

Po pierwsze, sporządzona mapa fikcyjnego i dokonanego bez wymaganej decyzji podziału nieruchomości z pominięciem prawomocnej decyzji z 1973 r., i sprzecznie z nią, w sprawie podziału tej nieruchomości oraz zgłoszenie tego fikcyjnego podziału do byłego Państwowego Biura Notarialnego. Jest także dowód świadczący, iż tych wszystkich czynności, to jest: wykonania operatu podziałowego, zatwierdzenia go, wydania decyzji podziałowej, uprawomocnienia tej decyzji, zgłoszenia tego podziału do PBN oraz dokonania wpisu w księdze wieczystej, dokonano w zastanawiającym tempie jednego dnia, 28 maja 1980 r.

Po drugie, dokonanie, niezgodnie z procedurą oraz bez wymaganych prawem dokumentów, poprawek w istniejącym już i uprawomocnionym wpisie użytkownika wieczystego gruntu przekazanego parafii. Dowód: wniosek ZGT z dnia 1 sierpnia 1980 r. oraz przerobiona mapa z dnia 28 maja 1980 r., nr 257/4/672/80, które znajdują się w aktach KW nr 4180 i 13122 Sądu Rejonowego w Jaworznie, Wydział Ksiąg Wieczystych.

Po trzecie, przeprowiona mapa wspomnianego fikcyjnego podziału już po jego zgłoszeniu do byłego PBN w celu wykazania innego podziału bez jakichkolwiek procedur oraz dowód na zgłoszenie tak przerobionej mapy ponownie do PBN, który z kolei na podstawie takiej mapy bez problemu dokonał poprawek na wcześniej dokonanych już w KW wpisach.

Po czwarte, wydanie odpisu z KW poświadczającego nieprawdę w dokumencie urzędowym o dacie ustanowienia prawa użytkownika w oparciu o decyzję dotyczącą zupełnie innej nieruchomości i posługiwanie się tym dokumentem następnie przed MSWiA i Naczelnym Sądem Administracyjnym, czego skutkiem było uzyskanie korzystnych interpretacji odnośnie do pozycji procesowej. Dowód: kserokopia odpisu z KW nr 12944 z dnia 26 marca 1991 r., DKO 330/91.

Zaznaczyć należy, iż w razie uzyskania informacji o podobnych zdarzeniach noszących znamiona potencjalnego przestępstwa organ miał prawny obowiązek, zgodnie z treścią art. 304 k.p.k., powiadomić organy ścigania. A jeśli to nie nastąpiło, oznacza to co najmniej ciężkie naruszenie obowiązków przez osoby zajmujące się sprawą, jeśli nie pomocnictwo w ukrywaniu przestępstwa.

W świetle tych wszystkich znanych organowi zdarzeń, a w szczególności poświadczania nieprawdy przez PBN w zawiadomieniu z dnia 26 marca 1991 r., DKO 330/91, i posługiwania się tym dokumentem przez PSS „Społem” w pismach, na przykład z dnia 26 marca 1991 r., 20 lutego 2001 r., 15 marca 2004 r., w postępowaniu administracyjnym, a także w postępowaniu przed NSA w Warszawie w sprawach nr I.Sa.1512/00 i I.SA 2527/00 I.SA. 569/01 – jak wynika z treści uzasadnień wyroków w tych sprawach, ustalenie pozycji procesowej PSS nastąpiło na podstawie tych czynności – zasłanianie się przez organ związaniem z orzeczeniem sądu nabiera szczególnej wymowy.

W uzasadnieniu skarżonej i uchylonej decyzji minister podał, iż okoliczność występowania w niniejszej sprawie PSS „Społem” jako strony została przesądzona wyrokiem NSA w Warszawie z dnia 6 lutego 2002 r., sygn. akt. I.S.A. 569/01. Powiadomił jednocześnie, iż nie dopuścił jako dowodów dokumentów stanowiących o braku jakichkolwiek praw PSS „Społem” w Jaworznie do będącej przedmiotem postępowania nieruchomości. Tymczasem przedstawione dowody wskazują jednoznacznie, iż okoliczność będąca podstawą zajęcia przez NSA takiego stanowiska została udokumentowana przez PSS „Społem” w Jaworznie dokumentem poświadczającym nieprawdę i użytym z pełną świadomością tak przed NSA, jak i przed MSWiA.

W uzasadnieniu do wyroku NSA w Warszawie z dnia 6 lutego 2002 r. wskazano, iż PSS „Społem” w Jaworznie przysługiwało prawo strony, ponieważ zostało ono uznane za stronę postępowania w postępowaniu o stwierdzenie nieważności, zarówno decyzji zmieniającej, jak i postanowienia prostującego. W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 listopada 2001 r., sygn. akt I.SA 1512/00, kończącego postępowanie w sprawie nieważności wymienionej wcześniej decyzji zmieniającej, stwierdzono zaś, iż PSS „Społem” w Jaworznie winno być stroną, ponieważ wykazało tytuł prawny, podając, iż od 1979 r. działka ta znajduje się w jego prawnym użytkowaniu.

Związanie orzeczeniem NSA w sytuacji tak ewidentnych wad nie może mieć miejsca, bowiem związanie dotyczy tylko takich przypadków, kiedy stan faktyczny i prawny są tożsame ze stanem faktycznym i prawnym będącym podstawą orzeczenia NSA. W omawianej sprawie podstawa faktyczna i prawna orzeczenia NSA jest, jak wywiedziono wyżej, w sposób oczywisty odmienna od stanu rzeczywistego.

Organ również w kwestii oczywistej prawomocności decyzji wojewody katowickiego z dnia 6 marca 1991 r. zasłaniał się uzasadnieniem orzeczenia NSA, gdy tymczasem kwestia ta w ogóle przez NSA nie była podejmowana, podobnie zresztą było w przypadku braku reprezentacji przy podejmowanej przez PSS czynności odwołania. Ta ostatnia zresztą została wzięta pod uwagę dopiero w postępowaniu przed NSA w Warszawie w 2005/2006 r., zresztą stanowiła podstawę uchylenia decyzji ministra, a więc kilka lat po wspomnianym orzeczeniu NSA. Podobnie skrętnie pomijana jest kwestia prawomocności i ostateczności decyzji, a przecież prawomocność jest stwierdzona odpowiednimi zapisami oraz opatrzona odpowiednimi pieczęciami znajdującymi się na tej decyzji.

W aktach sprawy znajdują się również: zawiadomienie z dnia 22 września 1991 r., nr SO.IX-5710/90/91, wydziału obywatelskiego urzędu wojewódzkiego w Katowicach o wszczęciu postępowania w sprawie zmiany wymienionej decyzji ostatecznej wojewody katowickiego; unieważniona decyzja z dnia 17 kwietnia 1992 r. wojewody katowickiego, nr SO.IX-5710/90/91, zmieniająca wspomnianą ostateczną decyzję z 6 marca 1991 r. w trybie art. 155 k.p.a., to jest w trybie zmiany decyzji ostatecznej; unieważnione postanowienie z dnia 15 kwietnia 1991 r., nr SO.IX-6890/3/91, prostujące, zgodnie z jego treścią, na żądanie PSS „Społem” w Jaworznie decyzję wojewody katowickiego z dnia 6 marca 1991 r.

Przedstawione okoliczności potwierdzają fakt ostateczności i prawomocności decyzji z dnia 6 marca 1991 r. wojewody katowickiego i to niezależnie od unieważnienia na żądanie parafii decyzji zmieniającej i postanowienia prostującego.

Podkreślić należy także, iż PSS „Społem” w Jaworznie akceptowało w pełni prawomocność decyzji, bowiem omawiane zawiadomienie, decyzja zmieniająca, jak i postanowienie prostujące były jemu przesłane i nie występowało ono o zmianę ich treści.

Dodać należy, iż również NSA w postępowaniu nr I.SA 1512/00 podał, iż w postępowaniu tym PSS „Społem” w Jaworznie przysługiwał przymiot strony, jako że postanowienie wojewoda wydał na wniosek PSS „Społem” w Jaworznie i w celu uwzględnienia żądań spółdzielni w sprawie wyłączenia z decyzji z dnia 6 marca 1991 r. działki nr 137/4, do której rościła sobie ona prawo, jak wynika z uzasadnienia, aż od 1979 r.!

Tak więc w konsekwencji uznanie przez NSA za stronę PSS „Społem” w Jaworznie nastąpiło na podstawie dokumentu poświadczającego nieprawdę, iż PSS „Społem” w Jaworznie nabyło prawo użytkowania do działki nr 137/4 na podstawie decyzji nr 34/79 ZGT z dnia 16 listopada 1979 r. Zresztą NSA w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 lutego 2001 r. również wskazał ten dokument jako podawany na tę okoliczność przez PSS i niekwestionowany przez NSA.

We wszystkich tych postępowaniach dokumentem potwierdzającym takie roszczenie była kserokopia wyciągu z PBN z dnia 26 marca 1991 r., Dko 330/91, w którym poświadczono nieprawdę w części dotyczącej użytkowania działki nr 137/4 obr. 122, co miało wynikać z decyzji ZGT nr 34/79 z dnia 16 listopada 1979 r.

W świetle oczywistych praw parafii prowadzenie sprawy w opisany sposób świadczy o stronniczości osób prowadzących postępowanie choćby w celu przeciągnięcia w czasie bezprawnego działania PSS w związku z przysługującą mu nieruchomością.

Przypomnieć również należy o niedopuszczalnych naciskach wywieranych na organ, co znajduje odbicie w aktach sprawy (pismo z dnia 28 czerwca 2004 r. Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Spożywców w Warszawie nr II/12/04), bowiem w kierunku, w jakim zapadło rozstrzygnięcie, wywierane były na ministra szczególne i niedopuszczalne naciski osób niewystępujących w sprawie. Stanowi to dowód na nieformalne działanie określonych grup interesów i upolitycznienie postępowania, co zdaniem parafii przesądziło o jego wyniku.

Podkreślić należy, iż jak przyznał organ w odpowiedzi na skargę z dnia 24 lutego 2005 r., KZRSS w Warszawie nie był stroną postępowania i nie brał w nim udziału.

Wymienione zdarzenia można by co prawda uznać za daleko idącą nierzetelność w wykonywaniu obowiązków osób prowadzących postępowanie i zajmujących się tą sprawą, ale z uwagi na ich długoletnie doświadczenie w pracy w administracji państwowej na wysokich szczeblach oraz wymienione okoliczności nie wydaje się to prawdopodobne i stanowi dowód na stronniczość w sprawie.

W tym świetle głębokie obawy budzi dalsze prowadzenie sprawy przez osoby dotychczas się nią zajmujące, jak i podejmowane przez nich czynności, w szczególności na przykład wszczynanie postępowania, czemu wyraz dała parafia w piśmie z dnia 10 lipca 2006 r.

Na koniec zauważyć należy, iż w postępowaniu sądowym w przypadku uchylenia wyroku pierwszej instancji i skierowaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia podstawową zasadą jest, iż sprawa taka nigdy nie jest rozpatrywana przez ten sam skład osobowy, który wydał tak uchylony wyrok. Stanowi to dodatkową przesłankę świadczącą o celowości przekazania sprawy w ręce innych osób, które dają gwarancję rzetelnego i obiektywnego rozpatrzenia sprawy. Celowe jest w związku z tym skorzystanie w tej sprawie z tej dobrej praktyki sądowej.

Dotychczas sprawą zajmowali się pan Andrzej Pieniążek, pan Józef Bołdak, a przy ostatnich czynnościach wszczynania także pani Danuta Głowacka-Mazur.

Panie Ministrze, proszę powtórnie o zajęcie się tą sprawą.

Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do minister spraw zagranicznych Anny Fotygi

Pani Minister, pragnę przekazać na Pani ręce apel prezesów klubów inteligencji katolickiej, obradujących w Katowicach 9 września 2006 r., w obronie praw migrantów zarobkowych. Prezesi klubów zwracają się z nagłym apelem do odpowiedzialnych organów władz Rzeczypospolitej Polskiej o podjęcie pilnych środków zaradczych w obronie praw migrantów zarobkowych w krajach Unii Europejskiej.

Coraz częściej pojawiają się relacje na temat łamania podstawowych praw pracowniczych oraz praw człowieka w stosunku do polskich migrantów zarobkowych. W wielu krajach polscy pracownicy są zmuszani do częstej pracy w nadgodzinach bez należącego wynagrodzenia, pozbawiani urlopu, realnej opieki medycznej, zasiłków chorobowych itd. W razie wypadków przy pracy, łącznie z wypadkami skutkującymi trwałym inwalidztwem, pracodawcy zwalniają z pracy polskich migrantów zarobkowych dyscyplinarnie bez jakiegokolwiek odszkodowania.

Migranci zarobkowi odmawiają ze względów oszczędnościowych zapisywania się do miejscowych związków zawodowych. W przypadku konfliktów pracowniczych mogą dochodzić swoich praw jedynie przed sądami pracy i sądami cywilnymi, lecz często nie posługują się żadnym językiem obcym i nie są w stanie opłacić honorarium adwokata.

Duszpasterze i nieliczni wolontariusze mogą udzielić bezpłatnej pomocy prawnej niewielu osobom i tylko w najbardziej drastycznych przypadkach. Migranci potrzebują fachowego wsparcia ze strony polskich instytucji państwowych.

Służby konsularne powinny informować wszystkie odpowiedzialne organy państwa o warunkach zatrudnienia, warunkach mieszkaniowych i o stanie respektowania praw człowieka i praw pracowniczych migrantów. Do czasu uruchomienia za granicami kraju wyspecjalizowanych agend opieki nad migrantami zarobkowymi służby konsularne powinny koordynować pomoc prawną i humanitarną w krajach największej migracji.

Pani Minister, proszę o niezwłoczne zajęcie się sprawą polskich migrantów zarobkowych.

Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra edukacji narodowej Romana Giertycha

Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymałem list od zwolnionego nauczyciela języka angielskiego z Zespołu Szkół w Złotym Potoku, w województwie śląskim, Andrzeja Gruszczyńskiego, zamieszkałego w Częstochowie, 42-200, przy ulicy Wały Dwernickiego nr 223, nr telefonu: 0-34-325-56-07; nr telefonu komórkowego: 0-605-466-158.

Dyrektor nie przedłużył mu rocznej umowy o pracę. Pan Gruszczyński sądził, że skoro pracuje już trzy lata i dwa lata jest wychowawcą, będzie miał przedłużoną umowę. Niepodpisanie umowy nie było motywowane brakiem kwalifikacji.

Tymczasem poszukując pracy na początku września pan Gruszczyński spotkał się z odmową dyrektorów szkół, motywowaną tym, że nie ma wystarczających kwalifikacji. Dyrektorzy konsultowali się w kuratorium, dlatego podejmowali takie decyzje.

Na czym polega szczególny przypadek pana Gruszczyńskiego? Do pracy w szkole trzeba mieć kwalifikacje pedagogiczne. Ma je, ukończył bowiem kurs pedagogiczny w Akademii Pedagogicznej w Częstochowie, taki sam, jak wielu absolwentów kierunków filologicznych. Jest magistrem chemii – absolwentem Politechniki Śląskiej. Ma odpowiednio udokumentowaną znajomość języka. Te wymagania są wyszczególnione w rozporządzeniu DzU nr 155 z września 2002 r. Istotna jest strona 10030, gdzie mowa o tym, że obowiązuje: „2. Zaawansowana znajomość języka – 1. b) TOEFL pełna nazwa i potem nawias, a w nawiasie szczegółowe wymagania”. Taki zapis oznacza, że wszystko to, co jest w nawiasie zawiera się w egzaminie TOEFL, a tak nie jest. Jeżeli w nawiasie jest ujęty egzamin TSE ustny, to sugeruje, że TSE jest składową częścią egzaminu TOEFL. A tak nie jest. Egzamin TOEFL, jego koszt to 130 USD, jest czymś odrębnym od egzaminu TSE, koszt: 145 USD, odrębne procedury rejestracji, inne terminy.

Pan Gruszczyński ma zdany egzamin TOEFL na 563 punkty – według komentarza w biuletynie firmy ETS w roku szkolnym 2001–2002 na około 120 tysięcy zdających, a więc tych, którzy sądzą, że znają język dobrze, ponad 44% zdało egzamin gorzej – i TWE na 5.0, co oznacza, że 85% zdających zdało ten egzamin gorzej. To trudny egzamin i wielu absolwentów AP miałyby trudności ze zdaniem go z tak wysokim wynikiem, choć na AP były podejmowane próby. A więc i tu pan Gruszczyński spełnia kryteria rozporządzenia. Nie ma zdanego egzaminu TSE ustnego. Jednym słowem, pan Gruszczyński sądził, że skoro zdał TOEFL, to jest to wystarczające. Uważa, że dobrze mówi po angielsku, jest między innymi tłumaczem NOT.

Panie Ministrze, czy nie należałoby zrezygnować z wymogu zdawania egzaminu TSE, aby móc nauczać w szkołach? Podkreślam, przepis jest wadliwie zredagowany i nie został poprawiony do 31.08.06, a jest interpretowany na niekorzyść nauczycieli. Podobno firma ETS wycofuje się z tego egzaminu i zastępuje go przez iBT – egzamin internetowy, połączenie TOEFL i TSE, ale to dopiero początki.

Oczekuję na stosowną reakcję i odpowiedź.

Z poważaniem
Czesław Ryszka

Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniewa Ziobry

Panie Ministrze!

W związku z odpowiedzią na moje oświadczenie w sprawie Cechu Krawców i Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych, dot. BPS/DSK-043-341/06, przekazaną przez zastępcę prokuratora generalnego Jerzego Engelkinga, chciałbym prosić o dalszą interwencję w tej sprawie.

W nawiązaniu do otrzymanego pisma zastępcy prokuratora generalnego (znak PR III Ko 3496/05 z dnia 10.07.2006 r.) informuję o tym, co następuje.

Sprawa sygn. akt 4Ds 965/05/Z. W dniu 28.08.2006 r. cech otrzymał pismo z Komendy Miejskiej Policji w Katowicach z dnia 16.08.2006 r. w którym powiadomiono, że z dniem 8.08.2006 r. zostało wszczęte śledztwo o przestępstwo, określone w art. 271 kk i 273 kk, w sprawie „poświadczenia nieprawdy we wniosku o wpis do rejestru sądowego Cechu Rzemiosł Różnych oraz posłużenia się potwierdzającym nieprawdę oświadczeniem dotyczącym założycieli Cechu, złożonym wraz z ww. wnioskiem do Sądu Rejonowego w Katowicach”.

Wymieniona sprawa w piśmie zastępcy prokuratora generalnego ma oznaczenie: sygn. akt 4Ds 965/05/Z. Z informacji, jaką uzyskałem z Prokuratury Rejonowej Katowice Centrum-Zachód wiem, że sprawa ta ma nowe oznaczenie: sygn. akt 4Ds 1629/06/Z.

To, że Prokuratura Rejonowa Katowice Centrum-Zachód powierzyła prowadzenie śledztwa Komendzie Miejskiej Policji w Katowicach, jest dla mnie niezrozumiałe. Przypominam, że na skutek zawiadomienia przez cech o popełnieniu przestępstwa z dnia 7.03.2005 r. Prokuratura Rejonowa Katowice Centrum-Zachód wydała postanowienie w dniu 15.04.2005 r., sygn. akt 4Ds 965/05/Z o odmowie wszczęcia śledztwa. W postanowieniu tym prokuratura stwierdziła, że „w oparciu o analizę treści zawiadomienia oraz materiałów uzyskanych w wyniku czynności sprawdzających ustalono następujący stan faktyczny: Cech Rzemiosł Różnych powstał na mocy decyzji Urzędu Wojewódzkiego Wydział Handlu i Usług w Częstochowie z dnia 25.03.1982 r., nr HU-IV-7657/39/82”.

Jak z tego widać, Prokuratura Rejonowa Katowice Centrum-Zachód przyznała Cechowi Krawców i Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych rację w kwestii daty powstania Cechu Rzemiosł Różnych, obecnie Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Częstochowie. Zaś odmowa wszczęcia śledztwa wynika z tego, że Prokuratura Rejonowa Katowice Centrum-Zachód uważała, iż kwestionowane oświadczenie Cechu Rzemiosł Różnych z dnia 27.04.2001 r. nie stanowi dokumentu w sensie prawnym i „nie może zostać uznane za realizujące znamiona przestępstwa z art. 271 kk oraz art. 273 kk”.

Ponieważ wszczęte śledztwo dotyczy sprawy, w której kwestia daty powstania Cechu Rzemiosł Różnych w Częstochowie została już rozstrzygnięta we wcześniejszym postępowaniu przygotowawczym, to kwestia, czy oświadczenie Cechu Rzemiosł Różnych w Częstochowie z dnia 27.04.2001 r. jest dokumentem w sensie prawnym i realizuje znamiona przestępstwa z art. 271 kk oraz art. 273 kk, czy też nie, winna być rozstrzygnięta przez prokuratora, gdyż stanowi ona rozważanie czysto prawnicze. Dlatego powierzenie przez prokuraturę prowadzenia wymienionego śledztwa Policji uważam za niezrozumiałe i niezasadne. Ponadto uważam, że Prokuratura Okręgowa w Katowicach winna polecić Prokuraturze Rejonowej Katowice Centrum-Zachód, aby omawiane śledztwo było prowadzone osobiście przez prokuratora oraz aby ukończenie śledztwa nastąpiło w ciągu 3 miesięcy.

Obawiam się, że pozostawienie wymienionego śledztwa w gestii Policji spowoduje, że będzie ono trwało latami. Podobne śledztwo prowadzone przez Policję w Częstochowie trwa już około półtora roku i w zasadzie nie widać ostatecznego terminu jego zakończenia. A może właśnie o to chodzi?

Sprawa sygn. akt 2Ds 551/06. Śledztwo w tej sprawie zostało rozpoczęte przez Prokuraturę Rejonową Częstochowa-Północ w Częstochowie pod sygn. akt 1Ds 769/05. Obecnie śledztwo to prowadzi Prokuratura Rejonowa Częstochowa-Południe w Częstochowie pod sygn. akt. 2Ds 551/06.

Po przeanalizowaniu akt sprawy zauważyłem, że 4 osoby związane z Cechem Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości składając zeznania jako świadkowie, złożyły fałszywe zeznania, co miało wpływ na przebieg śledztwa. Przeciwno tym świadkom Cech Krawców i Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych w Częstochowie sformułował zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w dniu 22.08.2006 r., zarzucając im popełnienie przestępstwa z art. 233 §1 kk. Zawiadomienie to znajduje się w Prokuraturze Rejonowej Częstochowa-Północ w Częstochowie.

O złożeniu tego zawiadomienia pismem z dnia 24.08.2006 r. powiadomiony został prokurator okręgowy pan Piotr Skrzynecki. Powiadomienia tego dokonano ze względu na fakt, że aktualnie w Prokura-

turze Okręgowej jest rozpatrywane inne zażalenie na postanowienie Prokuratury Rejonowej Częstochowa-Południe z dnia 29.06.2006 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie sygn. akt 2Ds 551/06. W piśmie skierowanym do prokuratora okręgowego pana Piotra Skrzyneckiego Cech Krawców i Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych w Częstochowie stwierdził, że jego zdaniem, osoby prowadzące omawiane śledztwo, czyli policjanci z Komisariatu I Policji w Częstochowie asp. szt. Jarosław Knapik i mł. asp. Ewa Trocina oraz prokuratorzy Przemysław Głębiewski i Marek Błaszczuk, nie dokonały sprawdzenia i porównania zeznań świadków z dowodami – dokumentami złożonymi w sprawie przez Cech Krawców i Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych. I na podstawie, między innymi, fałszywych zeznań świadków zostały wydane trzy postanowienia o umorzeniu śledztwa w tym ostatnie z dnia 29.06.2006 r. Czyny wymienionych tu policjantów i prokuratorów noszą znamiona przestępstwa z art. 231 § 1 kk. Mam nadzieję, że prokurator okręgowy pan Piotr Skrzynecki podejmie w tej sprawie stosowną decyzję.

Stwierdzam ponadto, że śledztwo w sprawie sygn. akt 2Ds 551/06 jest prowadzone w sposób naruszający zasady prowadzenia śledztwa. Złożone w sprawie przez Cech Krawców i Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych dowody – dokumenty nie są przez prowadzących śledztwo brane pod uwagę. Brak jest w śledztwie dowodów – dokumentów przeciwnych do złożonych przez Cech Krawców i Rzemiosł Odzieżowo-Włókienniczych. W śledztwie są zbierane zeznania świadków, których treść jest sprzeczna z treścią przywoływanych dokumentów. Zeznania te zawierają oczywistą nieprawdę. Nic nie wskazuje, że osoby prowadzące śledztwo tę nieprawdę zauważyły. Dlaczego?

W odniesieniu do zniszczonych lub ukrytych przez Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości dokumentów, o których jest mowa w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, należy stwierdzić, że osoby prowadzące śledztwo nie podjęły zdecydowanych i właściwych kroków zmierzających do uzyskania tych dokumentów, zgodnie z art. 308 kpk.

Przy rozpatrywaniu przebiegu omawianego śledztwa odnosi się wrażenie, że dotyczy ono, na przykład, kradzieży roweru, a nie przywłaszczenia dużego majątku – nieruchomości o wartości wielu milionów złotych. Niezrozumiałym jest zatem, jak w takiej sytuacji można było sformułować trzy postanowienia o umorzeniu śledztwa, w tym ostatnie w dniu 29.06.2006 r.

Można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia ze zorganizowaną grupą osób, które robią wszystko, żeby osoby związane z Cechem Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości, w stosunku do których sformułowano zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z dnia 14.03.2005 r., nie poniosły żadnych konsekwencji i aby nie nastąpiło uszczuplenie aktualnie posiadanego majątku Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Częstochowie.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o zajęcie się ponownie tą sprawą.

Dołączam całość dokumentów sprawy.*

Czesław Ryszka

* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Sauka

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejszym oświadczeniem pragnę wesprzeć działania radnych Rady Miejskiej w Węgorzynie, którzy nie mogą pogodzić się z bezkarnym, ich zdaniem, nadużywaniem uprawnień przez byłą burmistrz gminy. Na skutek decyzji podejmowanych z naruszeniem prawa, co zostało stwierdzone w protokole kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 19 kwietnia 2006 r. (WK-0913-738/10/K/2006) oraz wystąpieniu pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli Delegatura w Szczecinie z dnia 29 marca 2004 r. (LSZ-41103-1-03), gmina poniosła znaczne szkody. Majątek Skarbu Państwa o dużej wartości został przewłaszczony na rzecz prywatnych spółek. Radnych bulwersuje przede wszystkim fakt nieuzasadnionego, ich zdaniem, umorzenia przez Prokuraturę Rejonową w Łobzie śledztwa (sygn. akt Ds. 118/06/S) w sprawie nieumyślnego przekroczenia uprawnień i nieumyślnego niedopełnienia obowiązków przez byłą burmistrz Gminy Węgorzyno i wskazywanie niedostatecznego wykształcenia urzędników jako okoliczności usprawiedliwiającej rażące naruszenia prawa.

Radni Rady Miejskiej w Węgorzynie, w piśmie z dnia 28 lipca 2006 r., wystąpili już do Pana Ministra o stosowną pomoc w tej sprawie. Wcześniej w sprawie tej wnosili skargę do byłego ministra sprawiedliwości, pana Andrzeja Kalwasa. Przekonani są o świadomym działaniu byłych urzędników gminy na szkodę interesu publicznego.

Przedstawiając tę kwestię, zwracam się do Pana Ministra o stosowny, w ramach Pana kompetencji, ogład tej sprawy i udzielenie pomocy.

Z wyrazami szacunku
Jacek Sauk

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Panie Ministrze!

Na czerwcowym spotkaniu z parlamentarzystami w ministerstwie zastanawialiśmy się nad trybem uchwalenia Narodowego Programu Odnowy Zdrowia Psychicznego. Pan Minister zapewniał, że powołany będzie zespół, który przygotuje właściwą procedurę.

Pragnę zapytać, czy ten zespół został powołany. Jaki jest skład tego zespołu? Czy podjęto działania?

Władysław Sidorowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi.

Panie Ministrze!

Ustawa z 22 lipca 2006 r. o przekazaniu środków finansowych na kształtowanie wynagrodzeń nie objęła swymi skutkami podwykonawców usług dla podmiotów wykonujących świadczenia medyczne w oparciu o umowę z NFZ.

W tej sprawie zwrócili się do mnie przedstawiciele Falcka, których wystąpienie dołączam.*

Czy w opinii Pana Ministra doszło rzeczywiście do przeoczenia, a jeśli tak, to czy Pan Minister ma plan wyrównania statusu pracowników tych instytucji?

Władysław Sidorowicz

* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do prezesa Zarządu Telewizji Polskiej SA Bronisława Wildsteina

Moi wyborcy zwrócili się do mnie z prośbą o interwencję dotyczącą braku informacji o uroczystościach związanych z VI Marszem Żywej Pamięci Polskiego Sybiru w ogólnopolskich programach informacyjnych Telewizji Polskiej. W tej sprawie interweniowali również członkowie Związku Sybiraków.

Ta sytuacja jest niezrozumiała, gdyż Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru jest nie tylko wyrazem naszej pamięci o ofiarach Sybiru, ale przede wszystkim oddaniem hołdu tym, którzy za Polskę ponieśli ofiarę największą – ofiarę życia.

Pan prezes w swoim liście skierowanym do prezesa Zarządu Głównego Związku Sybiraków zapewnił, że tematyka zesłańców będzie traktowana przez media z należyтым szacunkiem i uwagą. Tymczasem, niestety, tak się nie stało. Ani w „Wiadomościach” w programie 1 TVP, ani w „Panoramie” w programie 2 TVP o marszu ani o uroczystościach towarzyszących nie pojawiły się żadne informacje.

W uroczystości odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Wdzięczności uczestniczyło tysiąc pięćset osób, w tym samej młodzieży i harcerzy było około tysiąca, zaś z Litwy, Białorusi i Ukrainy było dwieście sześć osób. Udział wzięło również pięćdziesiąt osiem pocztów sztandarowych.

W VI Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru wzięło udział osiem tysięcy uczestników, w tym ponad sześć tysięcy młodzieży szkolnej i harcerzy. Delegacje zagraniczne liczyły dwieście sześć osób, w tym stu dwudziestu uczniów ze szkół o polskim języku nauczania. Uczestniczyły w tym także dwieście siedemdziesiąt cztery pocztu sztandarowe.

Jak widać, udział w Marszu jest nie tylko lekcją nauki prawdy historycznej, ale także wspaniałą lekcją wychowania patriotycznego, co przyznali przedstawiciele władz uczestniczący w uroczystości. Przesłaniem Marszu jest przebaczenie, zgoda i pojednanie. Ma to tym większy wymiar, gdyż jest on okazją do spotkania świadków historii z młodymi ludźmi.

W imieniu moich wyborców, a przede wszystkim samych Sybiraków, kieruję na Pana ręce protest przeciwko zaistniałej sytuacji, a także zwracam się do Pana Prezesa, aby w ogólnopolskich programach prezentowano należycie informacje o tym szczególnym wydarzeniu, jakim jest Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru, który ma przecież nie tylko ogólnopolski, ale i międzynarodowy charakter.

Z poważaniem
Jan Szafranec

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do pełniącego obowiązki prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Kazimierza Kujdy

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Zachodniopomorskiego przysłał do mojej wiadomości pismo kierowane do prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie, w którym to piśmie nie godzi się z opinią Zarządu WFOŚiGW, że koszty karosacji i zakupu samochodów ratowniczo-gaśniczych nie są związane z ochroną środowiska.

Adresaci pisma argumentują, że w innych miastach wojewódzkich WFOŚiGW przekazują dotacje na zakup sprzętu dla OSP, i przypominają zarazem, że to tej pory zakup sprzętu dla OSP województwa zachodniopomorskiego był dotowany przez WFOŚiGW.

Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie o Pana stanowisku w wyżej wymienionej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Jan Szafraniec
przewodniczący Senackiego Zespołu
Strażaków

Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranieca

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Z przedstawionego przez Pana Ministra planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, iż województwo podlaskie będzie miało w przyszłym roku na leczenie o mniej więcej 15 milionów zł mniej niż w roku obecnym. Stanie się tak po odliczeniu środków przewidzianych na podwyżki dla pracowników służby zdrowia, mimo zapewnień ze strony Ministerstwa Zdrowia, że nie wpłynie to na pogorszenie jakości świadczonych usług medycznych.

W chwili obecnej na jednego mieszkańca w województwie podlaskim na leczenie przypada 1,01 tysiąca zł. Dla porównania: w województwie mazowieckim jest to już kwota 1,18 tysiąca zł. Zatem zmniejszenie już i tak niskich funduszy przewidzianych na opiekę zdrowotną na Podlasiu znacznie wydłuży kolejki w poradniach specjalistycznych. W niektórych poradniach pacjenci czekają na poradę lekarską nawet kilka miesięcy, zaś na przykład na endoprotezę kolana trzeba czekać prawie trzy lata. Niektóre placówki medyczne, mimo wyspecjalizowanej kadry i odpowiedniego sprzętu, nie poprawią dostępu, jakości i szybkości świadczonych usług, jak w przypadku Kliniki Kardiologii Inwazyjnej, gdyż przeszkodą będzie po prostu brak pieniędzy.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra o zainteresowanie się przedstawionym problemem oraz o dokonanie w planie finansowym podlaskiego oddziału NFZ odpowiednich zmian, które nie spowodują pogorszenia opieki zdrowotnej na Podlasiu, ale przyczynią się do jej poprawy.

Z poważaniem
Jan Szafraniec

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Trybułę wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego oraz do ministra finansów Stanisława Kluzy

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Ministrze!

Trwają końcowe prace rządowe nad projektem budżetu państwa na rok 2007. W trosce o przyszłość i rozwój Polski zwracamy się do Panów o zaplanowanie w budżecie na rok 2007 wystarczających środków na naukę i szkolnictwo wyższe.

Badania naukowe i szkolnictwo wyższe w krajach Unii Europejskiej, a także w Polsce, są na wysokim poziomie. Środki finansowe przeznaczone na te dziedziny są jednak w naszym kraju niewystarczające. Problem ten został zauważony i uwzględniony w budżecie na 2006 r. Po raz pierwszy od wielu lat nastąpił wzrost nakładów na naukę i wynosi on obecnie 3 miliardy 340 milionów zł. Jest to fakt pozytywny. Daleko nam jednak do osiągnięcia finansowania nauki w wysokości 3% PKB w roku 2010, zgodnie ze Strategią Lizbońską. Wzrost nakładów jest niewystarczający, aby zgodnie z Narodowym Programem Reform zwiększyć nakłady na badania naukowe i rozwój technologii z obecnych 0,58% PKB do 1,65% PKB w roku 2008.

Wspieranie nauki i szkolnictwa wyższego stanowi najlepszą inwestycję dla rozwoju Polski. Zapewni lepsze warunki życia i pracy nam oraz przyszłym pokoleniom. Sfera nauki połączona z edukacją i szkolnictwem wyższym jest narodową racją stanu.

Obecnie, w Polsce, jak i na świecie, nie można rozwijać nauki ani generować długofalowej strategii proinnowacyjnej bez istotnego zaangażowania się w tę sferę państwa. Środki finansowe przeznaczone na szkolnictwo wyższe i badania naukowe zostaną odzyskane dzięki innowacjom i wzrostowi gospodarczemu.

Środowisko naukowe dysponuje dużym potencjałem intelektualnym, jest otwarte na współpracę z przemysłem i oferuje wiele rozwiązań mających praktyczne zastosowanie. Zaprezentowano to między innymi podczas sesji „Nauka dla Polski”, zorganizowanej w Sejmie RP 16 maja 2006 r. pod patronatem marszałka Sejmu, czy na wystawie „Nauka dla Gospodarki” podczas targów nowoczesnych technologii dla przemysłu w Poznaniu w dniach 19–22 czerwca 2006 r.

Aby nie zmarnować dorobku polskiej nauki, dać szansę rozwoju i stworzyć nowe miejsca pracy, szczególnie młodym ludziom, w tym polskim studentom, których jest ponad dwa miliony, niezbędne są większe nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe.

Z poważaniem
Zbigniew Trybuła
Piotr Boroń
Paweł Michalak
Stanisław Piotrowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Stanisława Kluzy

Szanowny Panie Ministrze!

Działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU z 1996 r. nr 73 poz. 350 z późniejszymi zmianami), proszę o udzielenie informacji i wyjaśnienie stanowiska Ministra Finansów w sprawie dopuszczalności podpisywania przez doradców podatkowych w imieniu swych klientów deklaracji podatkowych, które doradcy ci składają do urzędów skarbowych.

W myśl obowiązujących przepisów, to jest art. 98 kodeksu cywilnego, art. 137 ordynacji podatkowej oraz art. 2 ustawy o doradztwie podatkowym, doradcy podatkowi posiadający pełnomocnictwo swoich klientów do wypełniania, podpisywania i składania w ich imieniu deklaracji podatkowych mogą te deklaracje podpisywać. Jednakże niektóre urzędy skarbowe, jak np. Drugi Urząd Skarbowy w Kielcach, kwestionują prawo doradców podatkowych, pomimo że ci mają odpowiednie pełnomocnictwa swoich klientów do podpisywania w ich imieniu deklaracji podatkowych.

Z uwagi na fakt, iż w ostatnim czasie Drugi Urząd Skarbowy w Kielcach przeprowadził masową akcję wzywania podatników do korekty deklaracji z powodu tego, iż nie zostały one podpisane bezpośrednio przez nich samych, lecz przez działających w ich imieniu doradców podatkowych, proszę o wyjaśnienie, czy takie postępowanie niektórych urzędów skarbowych jest prawidłowe i ma oparcie w powszechnie obowiązujących przepisach prawa podatkowego.

Z wyrazami szacunku
Jacek Włosowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Stanisława Kluzy

Szanowny Panie Ministrze!

Działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU z 1996 r. nr 73 poz. 350 z późniejszymi zmianami), proszę o udzielenie informacji, czy organy podatkowe przeprowadzały kontrole pod kątem odprowadzania podatku VAT od przekazanych przedmiotów wielkich sieci handlowych, telefonii komórkowych oraz sieci stacji paliw stosujących tak zwane programy lojalnościowe polegające na tym, iż klienci tych sieci po dokonaniu odpowiednio wysokich zakupów otrzymują w nagrodę różne wartościowe przedmioty.

Ponieważ przekazanie tych przedmiotów zgodnie z ustawą o podatku od towarów i usług powinno być opodatkowane podatkiem VAT, uprzejmie proszę o informację, czy była w tym zakresie przeprowadzana kontrola, a jeżeli tak, to jakie przyniosła wyniki.

Z wyrazami szacunku
Jacek Włosowicz

Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza

Oświadczenie skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Działając na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – DzU nr 73 poz. 350 z późniejszymi zmianami – i kierując się troską o dobro społeczne, zwracam się do Pani Minister z prośbą o podjęcie czynności mających na celu przybliżenie stanu prawnego dotyczących kwestii związanych z repatriantami z Kazachstanu, o wyjaśnienie których poprosił mnie pan Józef Teterski.

Do mojego biura senatorskiego wpłynęło pismo pana Józefa Teterskiego, w którym podnosi on kwestię ewentualnych świadczeń emerytalnych z racji nabycia do nich praw podczas całej swojej pracy zawodowej. Większość okresu tej pracy przypadła na okres zamieszkiwania na terenie Kazachstanu. Dlatego konieczną podstawą prawną do realizacji świadczeń emerytalnych byłaby umowa pomiędzy rządem Polski a Kazachstanu w sprawie świadczeń emerytalnych dla repatriantów. Według mojej wiedzy umowa taka nie została jeszcze podpisana. W związku z tym proszę o poinformowanie mnie, na jakim etapie są prace związane z tą umową.

Pan Józef Teterski zwrócił się do mnie również z drugą, osobistą sprawą, związaną z jego bogatym doświadczeniem zawodowym i ewentualną pracą, jaką w związku z tym mógłby podjąć w Polsce. W latach 1971–1973 pan Józef Teterski uczył się w Krasnokutskiej Szkole Lotniczej. W latach 1973–1985 pracował jako pilot i dowódca brygady samolotów An-2 w mieście Szewczenko nad Morzem Kaspijskim. W latach 1985–1990 pracował jako pilot oraz pilot inspektor na samolotach An-2 i śmigłowcach Mi-2 w Kazachstańskim Zarządzie Lotnictwa Cywilnego. W roku 1988 ukończył Akademię Lotnictwa Cywilnego w Leningradzie, uzyskując tytuł pilota inżyniera. W latach 1990–1992 latał na samolotach Tu-134 A-3, w latach 1992–1997 na Tu-154 B i Tu-154 M. W roku 1995 ukończył kurs przygotowujący do lotów na liniach zagranicznych, wykazując się między innymi niezbędną znajomością języka angielskiego. Od grudnia 1997 do września 1999 r. piastował stanowisko dyrektora wydziału BHP w firmie lotniczej „Air Kazachstan SA”. W maju 1999 r. otrzymał postanowienie MSWiA RP o wydaniu mu wizej repatriacyjnej od 27 kwietnia 1999 r. Od 8 października 1999 pan Józef Teterski jest posiadaczem obywatelstwa polskiego i dowodu osobistego. Zamieszkuje w Kielcach oraz pracuje obecnie jako portier w Urzędzie Miasta Kielce.

W związku z tym uprzejmie proszę Panią Minister o poinformowanie mnie, czy istnieje ustawa regulująca określającą możliwość uzyskania pracy zgodnej z wykształceniem i doświadczeniem repatrianta.

Z wyrazami szacunku
Jacek Włosowicz

Ustawa
uchwalona przez Senat RP
na 18. posiedzeniu Senatu

USTAWA

z dnia 8 września 2006 r.

o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Art. 1.

W Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 oraz z 2001 r. Nr 28, poz. 319) art. 55 otrzymuje brzmienie:

„Art. 55.

1. Ekstradycja obywatela polskiego jest zakazana, z wyjątkiem przypadków określonych w ust. 2 i 3.
2. Ekstradycja obywatela polskiego może być dokonana na wniosek innego państwa lub sądowego organu międzynarodowego, jeżeli możliwość taka wynika z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej lub ustawy wykonującej akt prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, której Rzeczpospolita Polska jest członkiem, pod warunkiem że czyn objęty wnioskiem o ekstradycję:
 - 1) został popełniony poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz
 - 2) stanowił przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej lub stanowiłby przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej w razie popełnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno w czasie jego popełnienia, jak i w chwili złożenia wniosku.
3. Nie wymaga spełnienia warunków określonych w ust. 2 pkt 1 i 2 ekstradycja mająca nastąpić na wniosek sądowego organu międzynarodowego powołanego na podstawie ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej, w związku z objętą jurysdykcją tego organu zbrodnią ludobójstwa, zbrodnią przeciwko ludzkości, zbrodnią wojenną lub zbrodnią agresji.
4. Ekstradycja jest zakazana, jeżeli dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych lub jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela.
5. W sprawie dopuszczalności ekstradycji orzeka sąd.”.

Art. 2.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 18. posiedzeniu Senatu

UCHWAŁA Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

z dnia 14 września 2006 r.

w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników

W trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników, przekształconego w 1977 roku w Komitet Samoobrony Społecznej KOR, Senat Rzeczypospolitej Polskiej wyraża uznanie dla tej ważnej społecznej inicjatywy. Komitet utworzony został przez osoby reprezentujące różne środowiska. Stanowił odpowiedź na brutalne represje władz komunistycznych. W obliczu dyktatury przemocy i kłamstwa był symbolicznym protestem i znakiem solidarności z ofiarami represji, a także sygnałem, że mija czas bierności zastraszonego i zatomizowanego społeczeństwa.

Powstanie KOR było ważnym wydarzeniem w najnowszej historii Polski. Zapoczątkowało proces powstawania i uaktywniania się środowisk i grup opozycyjnych wobec reżimu komunistycznego, takich jak: Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO), Konfederacja Polski Niepodległej (KPN), Ruch Młodej Polski (RMP), Wolne Związki Zawodowe (WZZ). Umożliwiło także rozwój niezależnych wydawnictw, przełamywało monopol władz komunistycznych w dziedzinie informacji, pozwalało na zapoczątkowanie procesu odkłamywania historii.

KOR organizował niezależny ruch wydawniczy poprzez takie pisma, jak: „Biuletyn Informacyjny”, „Robotnik”, „Zapis”, „Krytyka”, „Głos”, „Puls”, „Spotkania”, Niezależna Oficyna Wydawnicza (NOWA), samokształceniowy (Towarzystwo Kursów Naukowych), związkowy (komitety założycielskie Wolnych Związków Zawodowych) oraz utworzył Biuro Interwencji podejmujące problemy represji. W wyniku tych działań członkowie i współpracownicy KOR-u byli wielokrotnie zatrzymywani przez władzę i poddawani represjom.

Były to czynniki w istotnym stopniu zwiększające wpływ społeczeństwa na kształt i bieg spraw publicznych, które wraz z ogromną rolą Kościoła i historycznym pontyfikatem Jana Pawła II doprowadziły do powstania NSZZ „Solidarność”, związku zawodowego i ruchu społecznego, który zmienił historię świata przyczyniając się do obalenia komunizmu, a w konsekwencji odzyskania niepodległości przez Polskę i odbudowania demokracji.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej uważa, że działania Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej KOR dobrze przysłużyły się Ojczyźnie.

Lista członków Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej KOR:

Jerzy Andrzejewski (1909-1983),
Stanisław Barańczak,
Konrad Bieliński,
Seweryn Blumsztajn,
Bogdan Borusewicz,
Andrzej Celiński,
Miroslaw Chojecki,
Ludwik Cohn (1902-1981),
Jerzy Ficowski (1924-2006),
Stefan Kaczorowski (1899-1988),
Ks. Zbigniew Kamiński (1900-1991),
Wiesław Piotr Kęćik,
Jan Kielanowski (1910-1989),
Leszek Kołakowski,
Anka Kowalska,
Jacek Kuroń (1934-2004),
Edward Lipiński (1888-1986),
Jan Józef Lipski (1926-1991),
Jan Lityński,
Antoni Macierewicz,

Adam Michnik,
Halina Mikołajska (1925-1989),
Ewa Milewicz,
Emil Morgiewicz,
Piotr Naimski,
Jerzy Nowacki,
Wojciech Onyszkiewicz,
Antoni Pajdak (1894-1988),
Zbigniew Romaszewski,
Józef Rybicki (1901-1986),
Aniela Steinsbergowa (1896-1988),
Adam Szczypiorski (1895-1979),
Józef Śreniowski,
Maria Wosiek,
Henryk Wujec,
Wacław Zawadzki (1899-1978),
Ks. Jan Zieja (1897-1991),
Wojciech Ziemiński (1925-2001).
Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 14 września 2006 r.

w sprawie zmiany w składzie komisji senackiej

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senatora Kazimierza Wiatra z Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Art. 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 14 września 2006 r.

**w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych
pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi
oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2006 r. ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

1) w art. 6 dodaje się ust. 6 w brzmieniu:

„6. W przypadku niewykonania decyzji, o której mowa w ust. 2, w wyznaczonym terminie, stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dotyczące obowiązków o charakterze niepieniężnym.”;

2) w art. 11 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

3. W przypadku niewykonania decyzji, o której mowa w ust. 2, w wyznaczonym terminie, stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dotyczące obowiązków o charakterze niepieniężnym.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz o przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców, postanowił wprowadzić do jej treści 2 poprawki.

W opinii Izby, dla zapewnienia ustawie skuteczności niezbędne jest wskazanie sposobu egzekwowania decyzji wydawanych na podstawie jej przepisów.

Zgodnie z zaproponowanymi przez Senat poprawkami, w razie niewykonania decyzji wydawanych na podstawie ustawy, zastosowanie znajdą przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dotyczące obowiązków o charakterze niepieniężnym.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 14 września 2006 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej
oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 4, w art. 14b w ust. 1 wyrazy „i art. 288” zastępuje się wyrazami „, art. 288 oraz art. 291 § 1 i 4”;
- 2) w art. 1 w pkt 4, w art. 14b ust. 4 otrzymuje brzmienie:
„4. Kontrola zostaje zakończona w dniu doręczenia wyniku kontroli kontrolowanemu.”;
- 3) w art. 1 w pkt 11, w ust. 2 po wyrazie „polega” dodaje się wyrazy „, z zachowaniem ograniczeń wynikających z art. 36a – 36h”;
- 4) w art. 1 w pkt 12, w art. 36b w ust. 4 wyrazy „może nakazać” zastępuje się wyrazem „nakazuje”;
- 5) w art. 1:
 - a) w pkt 12:
 - zdanie wstępne otrzymuje brzmienie: „po art. 36a dodaje się art. 36aa w brzmieniu.”,
 - dotychczasowy art. 36a oznacza się jako art. 36aa,
 - b) dodaje się pkt 12a ze zdaniem wstępnym w brzmieniu: „art. 36b otrzymuje brzmienie:” oraz art. 36b przenosi się z pkt 12 do pkt 12a,
 - c) w pkt 15, w art. 36d w ust. 3 i w ust. 4 w pkt 1 wyrazy „art. 36a” zastępuje się wyrazami „art. 36aa”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Przyjęcie poprawki nr 1 wynika z konieczności zapewnienia większej spójności ustawy. Wyłączenie niektórych przepisów Ordynacji podatkowej powinno być szersze, ponieważ przepisy ustawy o kontroli skarbowej w sposób oczywisty odmiennie regulują zagadnienie zakończenia kontroli oraz terminu wnoszenia zastrzeżeń lub wyjaśnień.

Poprawka nr 2 ma charakter redakcyjny, ponieważ dotychczasowa treść sugeruje jednoczesne wystąpienie dwóch zdarzeń: wydania wyniku kontroli i doręczenia tego wyniku kontrolowanemu. Wydanie wyniku zawsze poprzedza jego doręczenie i nie ma potrzeby odrębnej regulacji.

Przyjmując poprawkę nr 3, Senat stanął na stanowisku, że należy wyraźnie wskazać zakres czynności jakie można podjąć w ramach wywiadu skarbowego. Zdaniem Senatu tylko w ten sposób zapewni się prawidłową realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego wywiadu skarbowego.

Poprawka nr 4 powoduje konieczność obligatoryjnego niszczenia tzw. danych bilingowych zebranych przez wywiad skarbowy na podstawie niedostatecznie uzasadnionego wniosku. Dotychczasowe brzmienie narusza zasadę proporcjonalności, poprzez umożliwienie uzyskiwania poufnych danych nawet wówczas gdy nie jest to niezbędne do toczącego się postępowania.

Poprawka nr 5 ma charakter porządkowy i wynika z konieczności uwzględnienia uchylecia, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, art. 36a.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 14 września 2006 r.

w sprawie ustawy o podatku tonażowym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 2006 r. ustawy o podatku tonażowym, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 14 września 2006 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych
oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 6, w § 3 skreśla się wyrazy „z powodu choroby lub utraty sił”;
- 2) w art. 1 w pkt 14 wyrazy „art. 70 otrzymuje brzmienie:” zastępuje się wyrazami „w art. 70 § 1 otrzymuje brzmienie: „oraz wyrazy „Art. 70.” zastępuje się wyrazami „§ 1.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

W dniu 14 września 2006 r. Senat przyjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych. Senat zaproponował wprowadzenie do ustawy 2 poprawek.

Senat stwierdził, że uznanie danego sędziego, przez lekarza orzecznika ZUS, za trwale niezdolnego do pełnienia obowiązków sędziego z powodu choroby lub utraty sił, nie jest tożsame z uznaniem sędziego sądu wojskowego, który jest żołnierzem zawodowym, przez wojskową komisję lekarską, za trwale niezdolnego do zawodowej służby wojskowej.

W pierwszym przypadku orzeka się bowiem o niemożności wykonywania zawodu sędziego, w drugim zaś istotą jest orzeczenie o niezdolności do pełnienia zawodowej służby wojskowej.

Zasady ustalania zdolności psychicznej i fizycznej do pełnienia zawodowej służby wojskowej określa art. 5 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz rozporządzenie wydane na jego podstawie. Określają one wyczerpująco zasady, tryb i podstawy uznawania żołnierza za niezdolnego do służby.

Dlatego za niewłaściwe Senat uznał dookreślenie przepisu o przenoszeniu sędziów wojskowych w stan spoczynku z powodu uznania ich za niezdolnych do służby wojskowej poprzez dodanie słów „z powodu choroby lub utraty sił”. Literalne dostosowanie przepisu art. 35 § 3 do przepisu ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych spowodowało, że budzi on wątpliwości interpretacyjne.

Dostosowanie takie nie było konieczne, zdaniem Senatu, również dlatego, że to przepisy ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych stosuje się wprost do sędziów sądów wojskowych (zgodnie z art. 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych) natomiast przepisy ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych stosuje się odpowiednio (zgodnie z art. 70 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych).

W efekcie Senat poprawką nr 1 proponuje usunięcie z przepisu dotyczącego przenoszenia sędziów sądów wojskowych w stan spoczynku sformułowania zaczerpniętego z odpowiedniego przepisu ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Poprawka nr 2 była wynikiem stwierdzenia, że celem ustawodawcy była zmiana obejmująca jedynie § 1 w art. 70 a nie cały art. 70 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych.

**UCHWAŁA
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 14 września 2006 r.
w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 14 września 2006 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w ust. 5b w pkt 1 i 2 skreśla się wyrazy „lub przemieszczania”;
- 2) w art. 1 w pkt 1, w ust. 5b w pkt 2 wyraz „holowania” zastępuje się wyrazem „usuwania”;
- 3) w art. 1 w pkt 1, w ust. 5d w pkt 1 wyraz „, monitoring” zastępuje się wyrazami „i monitoring”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

W wyniku rozpatrzenia uchwalonej przez Sejm w dniu 25 sierpnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym Senat wprowadził do niej 3 poprawki.

Dokonując analizy przepisów ustawy należy zwrócić uwagę, że odnoszą się one do materii unormowanej w art. 130a ust. 1 i 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, a mianowicie usuwania pojazdu z drogi na koszt właściciela. W związku z tym modyfikacji powinny ulec dodane do art. 130a ustawy – Prawo o ruchu drogowym przepisy ust. 5b pkt 1 i 2, w myśl których starosta, wyznaczając jednostkę do usuwania pojazdów, kieruje się przesłankami zachowania rzetelności oraz zapewnienia najwyższej jakości świadczonych usług, a w szczególności bierze pod uwagę:

- 1) standard wyposażenia i oznakowania pojazdu przeznaczonego do usuwania lub przemieszczania pojazdów;
- 2) liczbę i rodzaj pojazdów przystosowanych do holowania lub przemieszczania pojazdów, stosownie do wielkości obszaru świadczonych usług.

Z uwagi na fakt, że przedmiotowa ustawa nie reguluje problematyki przemieszczania pojazdu z drogi utrudniającego prowadzenie akcji ratowniczej, o której mowa w art. 130a ust. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, użyte w ust. 5b pkt 1 i 2 wyrazy „lub przemieszczania” powinny zostać skreślone (poprawka nr 1).

Dodany do art. 130a ustawy – Prawo o ruchu drogowym ust. 5b pkt 2 posługuje się pojęciem „holowania”, pomimo tego, że zarówno przepisy przedmiotowej ustawy, jak również obowiązujący art. 130a stanowią o usuwaniu pojazdów. Dążąc do zapewnienia spójności terminologicznej w tym zakresie Senat w poprawce nr 2 proponuje, aby w ust. 5b pkt 2 wyraz „holowania” został zastąpiony wyrazem „usuwania”.

W dodanym do art. 130a ustawy – Prawo o ruchu drogowym ust. 5d pkt 1 Izba wprowadziła zmianę redakcyjną, która zmierza do posłużenia się konstrukcją koniunkcji w zastosowanym w nim wyliczeniu (poprawka nr 3).

Treść

18. posiedzenia Senatu w dniu 14 września 2006 r.

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarza	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w trzydziestą rocznicę powstania Komitetu Obrony Robotników senator Stefan Niesiołowski	3
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiana w składzie komisji senackiej senator Piotr Zientarski	4
Przyjęcie wniosków formalnych o uzupełnienie porządku obrad	
Zatwierdzenie porządku obrad osiemnastego posiedzenia	
Punkt pierwszy porządku obrad: ustawa o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności senator sprawozdawca Jarosław Chmielewski	4
Zapytania i odpowiedzi senator Dariusz Górecki	6
senator Edmund Wittbrodt	6
senator sprawozdawca Jarosław Chmielewski	7
senator Ryszard Bender	7
senator Jarosław Lasecki	8
senator sprawozdawca Jarosław Chmielewski	8
senator Przemysław Alexandrowicz	8
senator sprawozdawca Jarosław Chmielewski	8
senator Ryszard Bender	9
senator Aleksander Bentkowski	9
senator sprawozdawca Jarosław Chmielewski	9
senator sprawozdawca Jarosław Chmielewski	10
senator Janina Fetlińska	10
senator sprawozdawca Jarosław Chmielewski	10
senator Przemysław Alexandrowicz	11
sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Robert Draba	11
podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Andrzej Duda	11
senator Przemysław Alexandrowicz	11
podsekretarz stanu Andrzej Duda	11
senator Piotr Andrzejewski	12
podsekretarz stanu Andrzej Duda	12
Otwarcie dyskusji senator Edmund Wittbrodt	12
senator Piotr Andrzejewski	13
senator Przemysław Alexandrowicz	14
Zamknięcie dyskusji	
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o przejrzystości stosunków finansowych pomiędzy organami publicznymi a przedsiębiorcami publicznymi oraz przejrzystości finansowej niektórych przedsiębiorców	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej senator sprawozdawca Jarosław Lasecki	14
Wystąpienie wiceprezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wiceprezes Jarosław Maćkowiak	16
Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji	
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej senator sprawozdawca Jacek Włosowicz	16
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów podsekretarz stanu Paweł Banaś	18
Zapytania i odpowiedzi senator Czesław Ryszka	19
podsekretarz stanu Paweł Banaś	19
senator Jarosław Lasecki	19
podsekretarz stanu Paweł Banaś	20
senator Andrzej Owczarek	20
podsekretarz stanu Paweł Banaś	20
Otwarcie dyskusji senator Czesław Ryszka	21
senator Aleksander Bentkowski	22
Zamknięcie dyskusji	
Punkt czwarty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o podatku tonażowym	

Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk	23
Wystąpienie ministra gospodarki morskiej	
minister Rafał Wiechecki	24
Otwarcie dyskusji	
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk	24
Zamknięcie dyskusji	
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych	
Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej	
senator sprawozdawca	
Rafał Ślusarz	26
Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Janusz Kubiak	28
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości	
podsekretarz stanu	
Andrzej Duda	28
Zapytania i odpowiedzi	
senator Aleksander Bentkowski	29
podsekretarz stanu	
Andrzej Duda	29
podsekretarz stanu	
Andrzej Duda	30
senator Ludwik Zalewski	30
podsekretarz stanu	
Andrzej Duda	30
Otwarcie dyskusji	
senator Piotr Zientarski	30
senator Ludwik Zalewski	31
senator Aleksander Bentkowski	32
senator Piotr Andrzejewski	33
senator Aleksander Bentkowski	34
senator Piotr Andrzejewski	34
Zamknięcie dyskusji	
Punkt szósty porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze	
Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Czesław Żelichowski	34
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
senator sprawozdawca	
Marek Waszkowiak	35
Zapytania i odpowiedzi	
senator Ryszard Ciecierski	35
senator sprawozdawca	
Czesław Żelichowski	35
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska	
podsekretarz stanu	
Mariusz-Orion Jędrysek	35
Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Trybuła	36
podsekretarz stanu	
Mariusz-Orion Jędrysek	36
senator Aleksander Bentkowski	37
podsekretarz stanu	
Mariusz-Orion Jędrysek	37
Otwarcie dyskusji	
senator Paweł Michalak	37
senator Ryszard Ciecierski	38
Zamknięcie dyskusji	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Punkt siódmy porządku obrad: stanowisko	
Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym	
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Bogdan Lisiecki	39
Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Szaleniec	40
senator sprawozdawca	
Bogdan Lisiecki	40
senator Tomasz Misiak	40
senator sprawozdawca	
Bogdan Lisiecki	40
Zapytania i odpowiedzi	
senator Zbigniew Szaleniec	40
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	40
senator Janusz Kubiak	41
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	41
senator Jerzy Szymura	41
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	41
senator Tomasz Misiak	42
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	42
senator Jerzy Chrościkowski	42
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	43
senator Ryszard Bender	43
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	43
senator Andrzej Łuczycki	43
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	43
senator Tomasz Misiak	44
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	44
senator Andrzej Łuczycki	44
sekretarz stanu	
Marek Surmacz	44
Otwarcie dyskusji	
senator Zbigniew Szaleniec	45
senator Tomasz Misiak	45

senator Janusz Kubiak	46	Głosowanie nr 11.	53
Zamknięcie dyskusji		Głosowanie nr 12.	53
Komunikaty		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
Wznowienie obrad		nie ustawy o kontroli skarbowej oraz	
Komunikaty		o zmianie niektórych innych ustaw	
Wznowienie obrad		Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Punkt ósmy porządku obrad: drugie		Głosowanie nr 13.	53
czytanie projektu uchwały w trzydziestą		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o po-	
rocznicę powstania Komitetu Obrony		datku tonażowym	
Robotników		Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej		Sprawozdanie połączonych komisji: Komi-	
senator sprawozdawca		sji Obrony Narodowej oraz Komisji Praw	
Piotr Andrzejewski	47	Człowieka i Praworządności	
Zapytania i odpowiedzi		senator sprawozdawca	
senator Andrzej Łuczycycki	48	Rafał Ślusarz	53
senator sprawozdawca		Sprawozdanie mniejszości połączonych	
Piotr Andrzejewski	48	komisji	
senator Kazimierz Kutz	48	senator sprawozdawca mniejszości	
senator Zbigniew Romaszewski	48	Ludwik Zalewski	54
senator sprawozdawca		senator Piotr Zientarski	54
Piotr Andrzejewski	48	Głosowanie nr 14.	55
senator sprawozdawca		Głosowanie nr 15.	55
Piotr Andrzejewski	49	Głosowanie nr 16.	55
Otwarcie dyskusji		Głosowanie nr 17.	55
senator Stefan Niesiołowski	49	Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
senator Andrzej Łuczycycki	50	nie ustawy – Prawo o ustroju sądów woj-	
senator Kazimierz Kutz	50	skowych oraz ustawy o służbie wojsko-	
Zamknięcie dyskusji		wej żołnierzy zawodowych	
Głosowanie nr 1	51	Punkt szósty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 2	51	Głosowanie nr 18.	56
Podjęcie uchwały w trzydziestą rocznicę		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
powstania Komitetu Obrony Robotników		nie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze	
Punkt dziewiąty porządku obrad: zmiana		Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
w składzie komisji senackiej		Sprawozdanie Komisji Gospodarki Naro-	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej,		dowej	
Etyki i Spraw Senatorskich		senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Bogdan Lisiecki.	56
Piotr Zientarski.	51	Głosowanie nr 19.	56
Głosowanie nr 3	51	Głosowanie nr 20.	56
Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w skła-		Głosowanie nr 21.	56
dzie komisji senackiej		Głosowanie nr 22.	57
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)		Głosowanie nr 23.	57
Głosowanie nr 4	52	Głosowanie nr 24.	57
Uchwalenie ustawy o zmianie Konstytucji		Głosowanie nr 25.	57
Rzeczypospolitej Polskiej w brzmieniu		Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-	
uchwalonym przez Sejm		nie ustawy – Prawo o ruchu drogowym	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)		Komunikaty	
Głosowanie nr 5	52	Oświadczenia	
Głosowanie nr 6	52	senator Janina Fetlińska	58
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy		senator Ludwik Zalewski	59
o przejrzystości stosunków finansowych		senator Antoni Szymański.	59
pomiędzy organami publicznymi		senator Sławomir Sadowski	60
a przedsiębiorcami publicznymi oraz		senator Anna Kurska	60
o przejrzystości finansowej niektórych		Zamknięcie posiedzenia	
przedsiębiorców		Wyniki głosowań	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)		Przemówienia i oświadczenia senatorów	
Głosowanie nr 7	52	przekazane do protokołu, niewyłoszone	
Głosowanie nr 8	53	podczas 18. posiedzenia Senatu	
Głosowanie nr 9	53		
Głosowanie nr 10.	53		

Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Ciecierskiego . . . 67	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza . . . 97
Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek 68	Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca 98
Oświadczenie złożone przez senator Urszulę Gacek 69	Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca 99
Oświadczenie złożone przez senator Elżbietę Gelert 70	Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca 100
Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Jarocho wspólnie z innymi senatorami 72	Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Trybułę wspólnie z innymi senatorami 101
Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka 73	Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza 102
Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka 74	Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza 103
Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka 75	Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Włosowicza 104
Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego . . . 76	Ustawa
Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego . . . 77	Ustawa z dnia 8 września 2006 r. o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej . . . 107
Oświadczenie złożone przez senatora Bogdana Lisieckiego . . . 78	Uchwały
Oświadczenie złożone przez senatora Romana Ludwiczuka . . . 79	Uchwała Senatu w trzydziestą rocznicę po- wstania Komitetu Obrony Robotni- ków 111
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka 80	Uchwała Senatu w sprawie zmiany w skła- dzie komisji senackiej 112
Oświadczenie złożone przez senatora Józefa Łyczaka 81	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o prze- jrzyistości stosunków finansowych po- między organami publicznymi a przed- siębiorcami publicznymi oraz o prze- jrzyistości finansowej niektórych przed- siębiorców 113
Oświadczenie złożone przez senatora Mirosławę Nykiel 82	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o kontroli skarbowej oraz o zmia- nie niektórych innych ustaw 115
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Piesiewicza wspólnie z innymi senatorami 84	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o podatku Tonażowym 117
Oświadczenie złożone przez senatora Marka Rockiego 86	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia- nie ustawy – Prawo o ustroju sądów woj- skowych oraz ustawy o służbie wojsko- wej żołnierzy zawodowych 118
Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę 87	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze 120
Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę 91	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu dro- gowym 121
Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę 93	
Oświadczenie złożone przez senatora Jacka Sauka 95	
Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza . . 96	